

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. 9. (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 5).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Wtorek: Katedry ś. Piotra w Antyochji.
Środa: ś. Romany P. i Damazego.
Czwartek: ś. Macieja Apost. i Sergiusza.
Piątek: ś. Flawjana i Sigrida M.

Adres Redakcji: Kurjera Warszawskiego: "Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Złotokiej."

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego”: wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w kan-
torze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej
rano do 2-giej po południu.
Dziś: ss. Symeona i Konstancji P.
Jutro: ś. Konrada Wyznawcy.
Medzieln: ss. Eucharjusza i Leona.
Poniedziałek: ś. Eleonory Panny.

Wystawa koni i inwentarza w Warszawie.

W dniu 13-tym czerwca, jak o tem już wspomina-
liśmy, otwarta zostanie w mieście naszym wystawa
koni, inwentarza roboczego, owiec, świń, psów i pta-
ctwa domowego.

Termin do składania deklaracji naznaczony zo-
stał bardzo bliski, bo tylko do dnia 14-go kwietnia
r. b., sadzimy przeto, że czytelników naszych, a
zwłaszcza tych, którzy w wystawie udział przyjąć
zamierzają, zainteresują odnoszące się do niej szcze-
gół poczerpnięte z drukującego się właśnie regu-
laminu.

Warunki wystawy i przyznawania nagród koniom
pozostają zupełnie te same jakie były w roku ze-
szłym.

Konie dostawione na wystawę dzielą się na:

- 1) wierzchowe,
- 2) zaprzęgowe,
- 3) pociągowe,
- 4) żrebięta hodowane na konie wierzchowe lub
powozowe — i
- 5) żrebięta przeznaczone na konie pociągowe.

Każdy z tych działów rozpadła się nadto na dwa
poddziały: okazów mających świadectwa pochodze-
nia i niemających takowych.

Dla każdego z trzech pierwszych działów nazna-
czonych jest dziesięć nagród, a mianowicie: po je-
dnej pieniężnej w ilości rs. 300, — po 4 medale srebr-
ne i po 5 brązowych.

Na oddział 4 przypadają dwie nagrody po rs. 150,
dalej 4 medale srebrne i 6 brązowych, i na koniec
na oddział 5-ty, jeden medal złoty i 3 srebrne.

Niezależnie od tych nagród są jeszcze następne
nagrody: pieniężna w kwocie rs. 500 i 2 medale zło-
te za najlepsze grupy wystawionych koni; w ilości
nie mniejszej niż 4 sztuki.

Warunkiem koniecznym do pozyskania tych na-
grod jest, aby konie były urodzone i wychowane u
wystawcy.

Konie pełnej krwi otrzymać mogą tylko nagrody
w medalach lub listach pochwalnych — konie ze sta-
dnin rządowych nie biorą nagród, konie zaś zagra-
niczne nie są dopuszczone do konkursu.

Przy nadsyłaniu deklaracji składa się po rs. 10
za każdego konia starszego nad lat trzy, — niema-
jącego zaś tych lat, płaci tylko połowę tej kwoty.

Konie włosciańskie żadnej opłaty nie ponoszą; ko-
nie zagranicą zrodzone płacą po rs. 15.

Nareszcie członkowie Towarzystwa wyścigów kon-
nych, za wystawione konie uiszczają opłatę w po-
łowicznym rozmiarze.

Jako uzupełnienie wystawy koni figuruje dział
przedmiotów mających związek z hodowlą lub uży-
waniem koni.

W dziale tym tylko powozy wnoszą opłatę w ilo-
ści rs. 10 od sztuki, a uprzęż po rs. 2.

Nagrody dla tego działu są: 4 medale srebrne, 6
brązowych i listy pochwalne, których liczbę wyzna-
czy komitet wystawy.

Inwentarz roboczy rozpadła się na następujące działy:

- 1) buhaje rasowe starsze nad 1 1/2 roku,
- 2) krowy,
- 3) inwentarz jałowy,
- 4) woły robocze, — i
- 5) opasy.

Dział owiec obejmuje:

- 1) owce produkujące cienką wełnę, rasy elekto-
ralnej i negretti,
- 2) owce długowłose rasy rambouillet i ne-
gretti — i
- 3) owce ras mięsnych.

W pierwszych dwóch poddziałach osobno figurują
tryki, osobno matki — w trzecim zaś poddziale o-
prócz nich przedstawione będą opasy.

Dla pierwszego i drugiego działu, t. j. dla roga-
cizny i owiec, przeznaczone są nagrody następu-
jące: po 6 medali srebrnych, po 15 brązowych oraz po
trzy nagrody pieniężne, jedna w kwocie rs. 150 a
dwie po rs. 100.

Nierogaczina stanowić będzie osobny dział w któ-
rym znajdują się następujące poddziały: a) wieprze,
b) maciory, c) prosięta, i d) opasy.

Wystawcy tego działu mają przeznaczone dla sie-
bie następujące nagrody: 3 medale srebrne, 3 brązowe
i 3 nagrody pieniężne po rs. 50 każda.

Dla ptactwa domowego komitet wyznaczył jeden
medal srebrny, dwa brązowe i cztery nagrody pie-
niężne po rubli 50.

Nadto komitet wystawowy ma prawo udzielać na-
grody w listach pochwalnych, których ilość pozosta-
wiono jego uznaniu.

Dla psów użytkowych, które jedynie na wystawę
dopuszczone będą przeznaczone jeden medal srebrny
za najlepszego psa owczarskiego i cztery medale
brązowe.

Oprócz wymienionych nagród rozdane jeszcze bę-
dą trzy medale złote dla wystawców przedstawia-
jących i najlepsze grupy zwierząt z działu bydła, owiec
i nierogacziny.

Wtorek: Katedry ś. Piotra w Antyochji.
Środa: ś. Romany P. i Damazego.
Czwartek: ś. Macieja Apost. i Sergiusza.
Piątek: ś. Flawjana i Sigrida M.

Za bydło w deklaracjach wyluszczone eksponenci
wnoszą opłatę po rs 5 za sztuki starsze nad rok je-
den a za młodsze po rs. 3.

Za 5 sztuk owiec opłaca się po rs. 1 kop. 50 za
sztukę, za nadesłane w mniejszej ilości po rs. 2.

Za nierogaczinę płaci się za sztuki starsze po rs. 1,
za prosięta po kop. 50.

Wszelkie te opłaty wnoszone być mają przy skła-
daniu deklaracji.

Koszta utrzymania zwierząt na wystawę nadesła-
nych ciąży na eksponentach — zaś komitet wystawy
zajmie się przygotowaniem zapasu karmu, który po-
dobnie jak w roku zeszłym nabywać będzie można
w okolicy wystawy.

Wszelkie kwestje dotyczące wystawy rozstrzyga
komitet wystawowy, złożony z siedmiu osób wy-
branych z pomiędzy członków Towarzystwa wyści-
gów konnych przez ogólne zebranie; naradom komi-
tetu przewodniczy prezes lub wice prezes Towarzy-
stwa.

Do rozstrzygania konkursów komitet jest władnym
zaprosić osoby obce.

Jeszcze jedno zastrzeżenie co do nagród.

Okazy odznaczone na poprzednich wystawach me-
dalami złotymi lub pierwszymi nagrodami mogą o-
trzymać tylko dyplomy potwierdzające; także same
ograniczenie regulaminu przepisuje co do eksponen-
tów, którzy za swoje okazy otrzymali wymienione
odznaczenia, lecz nie dawniej jak sześć lat temu.

Po zamknięciu wystawy, wszelkie okazy winny
być odebrane w ciągu dni ośmiu.

Takie są w streszczeniu przepisy obowiązujące
przez lat sześć, w ciągu których corocznie wystawy
odbywać się mają.

W końcu jeszcze słówko o zaprojektowaniu na
ten rok urzędzeniu placu wystawy.

Odbędzie się ona jak wiadomo na placu Ujazdow-
skim; przestrzeń zajęta będzie miała 570 lokci dłu-
gości na 350 szerokości — czyli obejmie około 200,000
locek kwadratowych co wyrównywa 12 morgom.

Od strony Alei belwederskiej podobnie jak w roku
ubiegłym znajdować się będą miejsca przeznaczone
dla publiczności — po 45 łóż po prawej i lewej stronie
bramy wchodowej, oraz po 280 miejsc pod krytymi
galerjami.

Kancelaria komitetu znajdować się będzie po prze-
ciwnej stronie placu, także na wprost głównego wej-
ścia, od którego prowadzić do niej będzie droga
przecinająca cały plac wystawy na dwie połowy.

W pocie czoła.

Z dziennika dorobkowicza

J. I. KRASZEWSKI.

(Dalszy ciąg. — Patrz nr 37.)

Zarówno Pokrzywnicy jak Świdercy prowadzili
z sobą proces z zajądłością największą, z niesłycha-
ną wytrwałością walcząc się po sądach, z ojcami na-
syna zdając sobie te spuszczając, w której już możen
wiecej chodzą o postawienie na swoim, niż o ma-
terjalne korzyści. Po wielokroć przyjaciele widząc
że się obie familje na sprawę rujnowały, wnosili
komplanacje, sady polubowne, zgody, na którą ani
jedna ani druga strona przystać nie chciała. Znajdo-
wałem przy aktach listy pisane przez członków ro-
dziny Pokrzywnickich, oświadczające że do ostatniej
koszuli krzywdy swej poszukiwać będą.

Nie przedkładałem w tej mojej kwerendzie do
końca i jawne mi było, gdy ostatnie szpargali
przeoglądał, że Pokrzywnicy odebrać narosłej sumy
ogromnej nigdy nie mogli dlatego, że Świdercy tak
jak oni zubożeli byli i zapłacić jej nie mieli czem.

Była to sprawa o sumy neopolitańskie... niestety!

A ja com w nadziei zrobienia z niej czegoś porzu-
cił Świerzbńskiego i głodem przymarł — widziałem
już żem popełnił niedarowane głupstwo. Wprawdzie
winien był nieco Mostowniczycy — ale kto wie czy on
dla pozbycia się mnie, nie zadrwił po prostu z bie-
daka.

Pan Bóg mnie za chciwość pokarał.

Gdy się to działo chodziłem regularnie do kościo-
ła św. Michała, spotykałem się z panną Filipiną,
ale jej o zmianie jaka ze mną zaszła nie mówił nic.
Choć na sercu kamień mi leżał, udawałem przed nią
wesołego i najlepszej myśli.

Ona też, nie wiem czy skutkiem lepszego bytu
u kasztelanowej, czy ze spokojniejszą była mając
choć niedolężnego opiekuna we mnie, poprawiła się
znacznie na twarzy i znowu rozkwitać zaczęła, a na-
wet trochę jej humoru i szczerbiotliwości powróciło.

Przekonawszy się, że z papierów Pokrzywnickich
jak z piasku bieża, nie ukieć nie podobna, dałem
im spoczywać, a sam pomyślałem o tem jak się
przeżywić. Tu i owdzie akta do przepisywania się
znalazły. Chodziłem na trybunał do sieni, gdzie
się czasem trafił szlachcie, który chciał tanim kos-
tem akt podług swej myśli sporządzić, a formy nie
był pewien, więc mu się następcąłem i parę tym-
fów zarobić mogłem. Znali mnie tam już jako dosyć
zręcznego kancypista, więc przy nawale zajęcia,
czasem i który mecenas pociągnął do siebie, ale sta-
łego zajęcia znaleźć nie było można.

Pół roku już upłynęło od mojego odejścia od
Świerzbńskiego, gdy raz powracając z trybunału
z próżnymi rękami, dowiedziałem się od żydka na
dole, że szlachcie jakiś dwa razy bardzo natrętnie
dopytywał i dobijał się do mnie.

Myślałem że mi go kto nastęrczył do jakiej skryp-
tury i postanowiłem nie wychodzić z domu.

W kilka godzin usłyszałem łomot na schodach,
drzwi się otworzyły i w progu ukazała się osobiwa
figura, której pókim żyw nie zapomnę, jaka mi się
poraz pierwszy sprezentowała.

Szlachciec oczywiście był, bo na porwanych rap-
ciach i sznurku prostym miał u pasa szablinę z po-
chwą wytartą i podartą, jakby tylko dla legitymacji
pochodzenia uciepioną. Słuszny dosyć, chudy bar-
dzo, z szyją gołą, żółtą i pomarszczoną, głowę miał
do góry pysznie zadartą, wąs zawieszisty siwo-żółty,
a na czaszce czapkę dawniej białą z kasztankiem,
ale tak zaburkana i oplamiona, że się pstrza stała,
a kasztanek ledwie resztkę kosmacyzny zachował.

Twarz marsowata, imponująca, przy nędznej o-
dzieży tem dziwniej się wydawała. Na sobie miał
żupanik barwy nie do rozpoznania oplamiony i opo-
czę szaraczkową, wychodzoną a od dołu zabłoconą.
Ale to wszystko razem tak na nim leżało, tak się
z tem nosił, jakby atlasy miał na sobie, lamę i aksa-
mity. Chód był też nie zwykły, bo stapał z parte-
sów nogi wyciągając i podnosząc.

Przestąpiwszy próg stanął i zapytał.

— Jak asindzia zowa?

Głos był tubalny, gruby i groźny — a w nim coś
kasznoziejskiego.

— Za pozwoleniem, — odparłem wstając, — alem
ja tu gospodarz a asindziej u mnie gościem — zatem
mnie przysługuje prawo zapytania.

— A no — rzekł — jestem Jan Aleksander Bo-
cza Pokrzywnicki.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Arena w której przestawiane będą konie zajmuje środek placu.

Konie mieścić się mają w stajniach okalających całą przestrzeń wystawy.

Dla bydła rogatego stanę osobny budynek po lewej stronie od wejścia, równoległy z ulicą Pańską — owce, nierogacizna, drób, psy ulokowane będą po przeciwnej stronie.

K. F.

Maszyny do szycia i zdrowie.

Godny podziwu amerykański wynalazek maszyn do szycia, których tak upowszechnione obecnie użycie, stało się nową dzwignią rekodzielniczego przemysłu, obok dodatnich swoich korzyści, okazuje i ujemne strony pod względem antyhygienicznego oddziaływania na zdrowie osób, zwłaszcza kobiet, posługujących się w pracy tym przyrządem.

W ostatnich dziesięciu latach angielscy i francuscy lekarze jak Layet, Gardner, Guibant, Thibault i kilku innych, zwróciwszy na ten przedmiot swoją uwagę, starali się w przystępnych rozprawach wykazać szkodliwe oddziaływanie tych maszyn na zdrowie pracowników.

U nas, o ile możemy sobie przypomnieć, pierwszą w tym kierunku zasługę położył szanowny wieloletni lekarz lwowski dr Tadeusz Żuliński, który w wydanej obecnie broszurze „O wpływie maszyn do szycia na zdrowie”, wskazał jakich dolegliwości są one źródłem i jakie powinno być ich zastosowanie, by użycie tego motora nie przynosiło szwanku na zdrowiu.

Ponieważ praca dra Ż. mało jeszcze jest u nas znana, zamierzaliśmy więc w treściwym podać ją zarysie, by tem samem czytelnikom naszym, posługującym się maszynami, które dziś w każdym domu nieodzownym stały się sprzętem, życzliwe podać rady.

Maszyny o których mowa, są dwójakie, ręczne i nożne, a te ostatnie dzielą się jeszcze na jedno i dwu pedałowe.

Następuje pierwsze pytanie, w czym polega szkodliwy na zdrowie wpływ maszyn do szycia?

Na to prostą znajdujemy odpowiedź: oto w natężonym, ciągłym i odbywającym się w jednym kierunku ruchu i wynikających z niego złych następstwach.

Według postrzeżeń uczonych lekarzy, takim złozeniom mianowicie, kurczom, drżącym i porażeniom podlegają: pisarze, fortepianisci, harfarki, szwaczki, drukarze, kwiaciarki, telegrafisci, tancerki, krawcy, szewcy i t. p.

Dr Żuliński badając przez trzynaście lat wpływ maszyn do szycia na zdrowie, doszedł do przekonania, że szkodliwość ich polega głównie: 1) na postawie siedzącej, zgarbionej, z głową ku dołowi schyloną; 2) na wyczerpanym i ciągłym ruchu nogami przy poruszaniu pedałów; 3) na drażniącym tarcie się nóg o siebie i 8) na jednostajnym drganiu i stuk maszyn przy obrocie, a w maszynach ręcznych na wyczerpaniu i zmęczeniu, głównie mięśni ramienia, przedramienia i ręki.

Praca w postawie siedzącej, zgarbionej, z głową ku dołowi nachyloną a z nogami wspartymi na pedałach maszyny, źle wpływa na zdrowie pracujących, mianowicie kobiet, a to przez brak odpowiedniego ruchu i utrudnione oddychanie; niepełne zaś oddychanie pociąga za sobą zmiany w krążeniu krwi, a ztąd pochodzą bóle i zawroty głowy, bicie serca, bóle piersi, nieżyt płuc, żołądka i jelit i t. p. cierpienia.

Oprócz szkodliwych skutków wynikających z samej postawy osoby szyjącej na maszynie, trzeba jeszcze dodać następstwa pochodzące z wyczerpanego ruchu nogami na pedałach, a mianowicie: drgania mięśniowe, kurcze, osłabienie kończyn i niekiedy ich porażenia — w ogóle, silne podrażnienie rdzenia piersiowego i inne zmiany patologiczne.

Wreszcie: wzajemne tarcie się nóg, zwłaszcza u kobiet pracujących na maszynach dwu pedałowych, a ztąd ciągle drażnienie, nadto, jednostajny stuk maszyn przy obrocie i udzielające się całemu ciału drgania, wywierają nader rozdrażniający wpływ na delikatny ustrój kobiet.

Dr Ż., w trzynastoletniej, jak wspomnieliśmy swojej praktyce, miał w leczeniu przeszło dwiesięć pracowników, których źródło cierpienia mniej lub więcej rozległych, tkwiło niechybnie w natężonym szyciu na maszynie.

Dostrzeżone i ściślej przez niego zbadane cierpienia i choroby, były następujące: ogólne osłabienie i niemoc, niedokrewność, bóle i zawroty głowy, bóle w krzyżach, nogach, rękach, ramieniu i barkach, bicie serca, bezsenność, kurcze, nieprawidłowe trawie-

nie, ogólne rozdrażnienie, drgania i kurcze, pragnienie moralne, porażenia i inne.

Uczony nasz lekarz, poparliśmy swoje dowodzenia licznymi z praktyki spostrzeżeniami, dodaje:

„Mówiąc o szkodliwym wpływie maszyn do szycia na zdrowie, nie mieliśmy na względzie chwilowego i dorywczego ich użycia, t. j. pracowania na nich od czasu do czasu, przez godzinę lub dwie dziennie, ale raczej mieliśmy na myśli głównie tę wielką we wszystkich krajach klasę osób z igły żyjących, które całodziennym szyciem zarabiają na chleb, zmuszone są do dłuższej, uciążliwej i ciągłej pracy w domu czy w pracowniach publicznych.

„Maszyna szyje się nierównie prędzej niż igła a tem samem, więcej się zarabia — coż dziwnego więc, że byle biedactwo, garnie się dziś do maszynowej pracy, opłacając korzystniejszy pośpiech własnym zdrowiem“.

Otóż więc o owe tysiące pracowników spędzających po 10 — 12 godzin na dobę przy maszynach do szycia, chodziło i chodzi tu głównie o szkodliwość bowiem z nadużycia pracy tej nie może być wątpliwą.

Pracodawcy zatem, właściciele i właścicielki większych szwalni powinni przynajmniej co dwie godziny zmieniać osoby przy maszynach, aby następny wypoczynek czy wydzielenie innego zajęcia nihiłował szkodliwe działanie maszyn.

Streszczając pracę swoją, dr Ż. przychodzi w końcu do następujących wniosków:

1) niekorzystny wpływ maszyn na zdrowie zależy od długości czasu pracy na nich i od rodzaju tychże maszyn, mianowicie od sposobu ich poruszania;

2) praca chwilowa, dorywcza i nieciągła, nie więcej jak do dwóch godzin dziennie przeciągająca się z pewnymi przerwami, wogóle nie okazuje się szkodliwą; praca zaś ciągła, jednostajna, codzienna, trwająca od 2 do 10 i 12 godzin na dobę, zawsze bardzo szkodliwa jest dla zdrowia;

3) szkodliwy wpływ maszyn do szycia na zdrowie idzie w następującym porządku: najmniej szkodliwe są maszyny ręczne, po których, jako więcej szkodliwe idą maszyny nożne, jedno pedałowe, maszyny nożne dwu-pedałowe, ale jednocześnie naciśnięcie obu nóg, najszkodliwsze zaś dla zdrowia są maszyny nożne dwu-pedałowe naprężaniem nogami poruszane;

4) wzrok osób szyjących na maszynach mniej się męczy, niż przy zwykłym ręcznym szyciu igłą;

5) kobiety o wiele łatwiej i częściej ulegają złym wpływom maszyn aniżeli mężczyźni, których ustrój mocniejszy i wytrwalszy, silniej opiera się drażniącemu wpływom maszyn;

6) praca czterech i pięciu godzin na maszynie z przerwami znacznymi i odpoczynkiem mniej jest szkodliwa, niżeli ciągła i jednostajna;

7) w szwalniach najwłaściwiej byłoby pracowników po kolei zasadać do maszyn, aby zmieniając się mogli naprzemiennie odpoczywać;

8) osoba, która skutkiem szycia na maszynie ulegnie jednemu z wyżej wykazanych cierpień i przekonana się, że po pewnym wypoczynku i wyleczeniu się z takowego, ponownie w nie podpada, wracając do roboty, powinna stanowczo pracę na maszynie porzucić, jeżeli ciężkiej niemoocy lub kalectwa ohee uniknąć;

9) osoba nerwowa, z wadami organicznymi serca lub kobiety podlegające niektórym wewnętrznym dolegliwościom, nie powinny nigdy pracować na maszynach a w razach wątpliwych nie brać się do nich bez poprzedniej porady lekarskiej.

W końcu winniśmy nadmienić, iż już przed dziesięciu laty paryska akademja lekarska wyznaczyła nagrodę 2,000 franków za najlepszy wynalazek sposobu zastąpienia siły nożnej lub ręcznej maszyn, jakim innym motorem; dotąd jednakże ważna ta kwestja pożądanego nie znalazła rozwiązania.

Może nieciwa arey praca dra Żulińskiego myśl techników naszych na przedmiot ten skieruje...

Dulby Bóg!

A. G.

O Warszawie...

Przed dwoma blisko laty bawiła między nami pani Carla Serena, podróżniczka.

Pani ta przybyła do Warszawy wprost ze wschodu, gdzie długie trawiła czasy na zbadaaniu półdzikich plemion, ich obyczajów i sposobu życia.

Zatrzymawszy się w mieście naszym kilka miesięcy, udala się następnie p. Serena do Paryża, gdzie też obecnie z wojażów swoich zebrane notaty porządkuje i drukiem ogłasza.

Mamy właśnie przed sobą pierwszy tom jej publikacji wydanej u Dreyfusa p. t. „Mon voyage“ (souvenirs personnels).

Rzecz ta obejmuje szkice z podróży przedsięwzię-

tej od morza Bałtyckiego do Kaspijskiego wybrzeża. W końcu książki znalazło się miejsce i na Warszawę.

Pani Carla Serena daje tu fizjonomję miasta i mieszkańców, krótką charakterystykę kościołów i gmachów, muska lekko piórem prasę, literaturę, teatr i t. p.

Oto na przykład kilka jej poglądów, które wyrwy z pierwszej lepszej stronicy „Podróży“.

Ciekawych co o nas mówią, różnej płci i wieku Tissotowie, mogą one nieco zaspokoić...

„...Typ i charakter ludności zbliża się do francuskiego. Architektura miasta nie ma stylu wybitnego, łatwo określić się dającego. Wszelako nie brak tu pięknych pałaców, publicznych gmachów i t. p. Położenie miasta jest zdrowe ale dla braku kanalizacji ma wodę niedobłą. Oprócz tego miasto jest źle utrzymane, źle oświetlone i źle zabrukowane“.

„...Warszawie należy się słusznie nazwa smakoszów, bo nigdzie nie spożywa się takiej masy ciastek i wszelkiego rodzaju cukierków! Wszędzie pieć silna przekłada pokarmy ostre nad mdłe słodocze. W Warszawie dzieje się przeciwnie. Te kobiece upodobania czy nie są czasem dowodem, że polacy stali się zniewieściami? Przebiegając jakieś miasto, można w ogólności z wystaw sklepowych wyrobić sobie jakieś pojęcie o stopniu cywilizacji mieszkańców. Tu uderzyć musi każdego wielka liczba sklepów, których towar napętnia rozkoszą smakoszy. W Warszawie współzawodniczą z cukierniami sklepy delikatesów — dowód że polacy lubią dobrze jeść. Lecz jeżeli lubią się dobrze odżywiać, nie skąpią też strawy umysłowej. Księgarni palących można prawie tyleż co sklepów ze smakotkami“.

„...W Polsce stan średni wywiera największy wpływ na opinię publiczną. Warszawa posiada arystokrację pieniężną, podobnie jak wiele innych miast niemieckich, zamieszkałych przeważnie przez żydów. Będąc wszystkim na giełdzie, stojąc na czele najważniejszych przedsięwzięć, zagarniają żydzi najżywniejsze siły kraju i przemysłni, zręczni do zarabiania grosza wszelkimi sposobami, zawsze gotowi do łowów, gromadzą kolosalne majątki, za pomocą których zyskują podwójny wpływ“.

„...Warszawa zasługuje jeszcze na nazwę gościnnej. Piękna to cnota niknąca stopniowo u ludów cywilizowanych, a zwłaszcza w wielkich miastach, kwitnie tu w całej pełni. Jest to wzór gościnności słowiańskiej. Obsypyany zaproszeniami, przyjmowany z otwartymi rękami, cudzoziemiec w krótkim czasie może sobie z łatwością wytworzyć kołko znajomości. Polacy zachowali barwę francuzów z dawnych czasów... Poetyczni, rycerscy, lekkiego charakteru, lekają się długiej pracy, a zwłaszcza umysłowej. Wiele pomiędzy nimi można spotkać wykształconych encyklopedycznych, ale wogóle mało wyraźnych specjalności. Od pewnego jednak czasu pod tym względem daje się widzieć pewna zmiana“.

„...Warszawa uchodzi za jedno z najmniej moralnych miast Europy. Skandale kładą się na karb wpływów obcych. Uczucie moralne, życie rodzinne cenione są tak wysoko, że każde odstępstwo od nich bywa komentowane, rozgłaszane i potępiane przez wszystkich. Dlatego też i literatura polska ma inną dążność niż gdziekolwiek indziej. Moralność stoi na pierwszym planie i pisarz, któryby się poważał odtworzyć w romansie lub na scenie epizody przeciwne im, choćby miał nawet uznany talent utraciłby wpływ i dobrą sławę“.

„...Sądzić by można, że naród ten jednoczy w sobie dwa charaktery: Hamleta i... Don Quichotta! Jestto główna przyczyna nieszczęść ludu marzycieli i bohaterów — bez ludzi czynu. Pod tym i wieloma innymi względami polki mogłyby służyć za wzór i stoją wyżej niż mężczyźni, którzy nie przeczą tej wyższości. Zasadnicze wykształcenie ich wogóle jest poważniejsze niż wykształcenie francuzek, z którymi mają wspólne upodobanie do strojów i modnych fatalaszków... Nietylko damy z wyższego świata, ale i mieszczańki mówią kilkoma językami i mają daleko więcej wykształcenia niż go miewają zazwyczaj kobiety tej sfery. Kokieterja gra w nich wielką rolę; ale polki są kokietkami na zimno... Pe większej częścią bardzo rzeczne, ubierają się dobrze, mają wdzięczne ruchy. Zachowały nieskalanem życie przy domowym ognisku — jestto ich tarcza“.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE

— Dowiadujemy się z *Głosu*, że kuratorzy okręgów naukowych, zebrani w Petersburgu celem wspólnej narady nad sprawami oświaty, odbyli pierwsze posiedzenie w dniu 15 b. m. Drugie posiedzenie miało dziś nastąpić. Przedmiotem rozprawy są przewidywane zmiany w programie wykładów gimnazjalnych.

— W Zbiorze praw pomieszczone zostało rozporządzenie o zwiększeniu składu osobistego straży pogranicznej.

— Warsz. dzień. donosi, iż ministerjum spraw wewnętrznych na zasadzie odpowiednich postanowień wniosło do rady państwa przedstawienie o wyasygnowaniu 135.000 rs. do dyspozycji p. generał-gubernatora warszawskiego na wydatki nadzwyczajne tudzież na koszt podróży p. generał-gubernatora wraz z towarzyszącymi mu urzędnikami w celach służbowych do Petersburga i do gubernij Królestwa Polskiego.

— Dowiadujemy się, że zarząd miejski, po porozumieniu się z p. ober-policmajstrą, przyszedł do przekonania, iż najdogodniejszym dla kasy miejskiej i policji byłoby pobudowanie specjalnych domów dla sześciu cyrkulów policyjnych, mieszczących się obecnie w lokalach w tym celu wynajętych. Dwa pozostałe cyrkule znajdują pomieszczenie w domach rządowych. Myśl ta, w ten sposób urzeczywistniona zostanie, iż domy mają być pobudowane przez przedsiębiorców prywatnych, a magistrat będzie je spłacał stopniowo tak, ażeby po latach dwudziestu domy stanowiły już całkowicie własność miasta. Magistrat zamierza ogłosić konkurencję na tego rodzaju przedsiębiorstwo. Dodać należy, iż obecnie za lokale dla sześciu cyrkulów miasto płaci rocznie do 50.000 rubli, a opłatę ową właściciele domów obecnie przy zawieraniu nowych kontraktów, pragną jeszcze o parę tysięcy rubli podwyższyć.

— Nowiny podają wiadomość, iż do szpitali warszawskich ma być wprowadzona pewna zmiana w urzędowaniu służby a mianowicie, iż posługa męska zastąpiona będzie przez niewieście. Tenże dziennik dowiaduje się, że niedługo wyznaczony zostanie komitet, który zajmie się ułożeniem projektu szkoły informacyjnej dla służby szpitalnych. Praktyka w tym celu otwarta będzie przy szpitalu św. Rocha.

— Dowiadujemy się, iż niektórzy z przemysłowców, wysyłających swe wyroby na wystawę w Moskwie zamierzają przedtem urządzić wspólną wystawę swych okazów w Warszawie. Wystawa trwać będzie dni kilka; wejście ma być bezpłatne. Urzeczywistnienie tej myśli zależy od uzyskania pozwolenia władzy.

— W nadchodzącą niedzielę, o godzinie pierwszej z południa odbędzie się w gmachu giełdy przy ulicy Królewskiej ogólne posiedzenie członków zgromadzenia giełdowego. Przedmiotem obrad będzie: 1) Sprawozdanie komitetu giełdowego z dochodów i wydatków w roku ubiegłym. 2) Wybór trzech członków zgromadzenia do uskutecznienia rewizji księgi dowodów rachunkowych rzeczonoego sprawozdania komitetu oraz do sprawozdania stanu funduszu zgromadzenia giełdowego. 3) Rozpoznanie i zatwierdzenie projektu do etatu dochodów i wydatków na rok bieżący.

— Ogólne posiedzenie członków stowarzyszenia, spożywczego „Merkury” odbędzie się w przyszłą niedzielę o godzinie dziesiątej przed południem w sali resursy obywatelskiej.

— Z powodu niezłożenia odpowiedniej liczby akcyj w terminie wskazanym, zgromadzenie ogólne akcjonariuszów drogi żelaznej nadwiślańskiej, o znaczone pierwotnie na dzień 26 b. m., zostaje odłożone do dnia 16 marca.

— W dniu onegdajszym w głównym dworcu drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, odbyła się instalacja nowej wybranej na następne trzy lata, wielkiej rady i zarządu emerytalnej kasy zjednoczenia; w pierwszej na przewodniczącego wybrany został wielkością głosów; naczelny inżynier p. Karol Sulikowski — w drugim, nie z wyborów lecz decyzją dyrektora, naznaczony został p. Kwietniewski, profesor gimnazjum czwartego a zarazem nauczyciel w szkole technicznej wspomnianej drogi żelaznej.

— W dniu 15-tym b. m. odbyła się ogólna sesja członków kasy zaliczkowo-wkładowej izby kontrolnej, końcem wyboru zarządu kasy na rok następny, przyczem obrany został zarząd zeszłoroczny. Na prezesa zarządu powołano znow p. Jaxę Bykowskięgo, na zastępcę p. Strasburgera, na członków pp. Tyczyń i Kotlubaję, na zastępcę pp. Paszyna i Orlę, na buchaltera p. Kuroszynskiego, na zastępcę p. E. Wolę, na kasjera zaś, w miejsce opuszczającego go p. Jana Bohdanowicza, który przetrwał na

tym obowiązku od początku założenia kasy z wielkiem jej pożytkiem przez lat dwanaście, p. Skorynę, na zastępcę p. Bułjanowskiego.

— Na przyszłym posiedzeniu biologicznem Towarzystwa lekarskiego warszawskiego, odbędzie się, mając w wtorek dnia 22-go b. m. o godzinie 6 1/2 wieczorem, mówić będą: dr. St. Markiewicz „z teorii i praktyki karmienia niemowląt mlekiem krowiem”, dr. Jul. Kramsztyk „o nowych środkach sztucznego karmienia niemowląt”.

— W dniu 16 z. m. zmarł ks. Jan Sadowski, proboszcz parafii Pawłowice, powiecie Sochaczewskim; ks. S. zajmował poprzednio miejsce Wikariusza przy kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie.

— Bawiący obecnie w Warszawie słowny podróżnik po Afryce, dr. Antoni Rełman, udaje się wkrótce zagranicę dla studiów geograficznych, które dokonać ma jako stypendysta austriackiego ministerjum oświaty.

— Z teatru i muzyki.

* Dziś dla abonentów opery włoskiej (lit. C.) „Traviata”.

Jutro dany ma być podobno „Fra Diavolo”.

* W dniu wczorajszym przybył do Warszawy p. Bolesław Ładnowski, tragic teatrni lwowskiego.

Artysta w dobrej pamięci Warszawy zapisany, ukazać się ma kilkakrotnie na scenie teatru wielkiego.

Pierwszy występ pana Ł. w „Romeu” we wtorek — następnie odtworzy artysta Rosweina w „Dalili” i grać będzie w kilku komediach.

* Przyszłoniedzielne przedstawienie amatorskie w teatrze dobroczynności składać się będzie z komedji „Trzy wizyty”, drugiego aktu ślicznej „Chatki w lesie” Syrokomi, zajmującej części muzycznej i humoreski Gawałowicza „Po drodze”.

Wyjątkowo przedstawienie to rozpocznie się o 7-ej wieczorem t. j. o pół godziny wcześniej, niż zwyczajnie.

Podobno komitet teatralny z ożywioną energią zamierza zabrać się do pracy nad podniesieniem scenki filantropijnej, i odzyskania dawnych względów publiczności dla tej instytucji, która co roku zasługiwała się tak pożytecznie dla kasy Towarzystwa, pomnażając jej fundusz na utrzymanie biednych starców i sierot zmuszonych żyć na łasce miłosierdzia publicznego.

O ile wiemy komitet zamierza urządzić podczas wielkiego postu szereg przedstawień abonentowych, złożonych z samych sztuk oryginalnych, przepłatających koncertami, obrazami z żywych osób i t. p.

W repertuarze znajduje się także oryginalna operetka p. Gabryela Rożnieckiego pod tyt. „Czary”.

Przypuszczamy, że usiłowania te w szlachetnym celu ulżenia niedoli bliźnich, znajdą lepsze i życzliwsze, niż dotychczas poparcie.

* Na rzecz „Przytuliska” dane być ma, jak już wczoraj wspominaliśmy, przedstawienie amatorskie połączone z koncertem.

Amatorowie odegrają „Zawieruchę” Koziebrodzkiego — w koncercie zaś wezmą udział pp. Hoffman, Brochocki i p. Hermanówna.

* Dowiadujemy się z listu prywatnego, że młoda nasza pianistka p. Natalia Janotówna, cieszy się obecnie wielkiem powodzeniem w Berlinie, gdzie resztę zimy przepędzi.

Dostąpiła ona tam między innymi tego, o co się inne artystki daremnie ubiegały; grała na dworze w prywatnym kółku, w którym oprócz rodziny cesarskiej byli tylko książęta Radziwiłłowie i kilku innych gości.

P. Janotówna egzekwowała utwory Szopena, Rubinstein i Gawot kompozycji swego ojca, którego utwór powszechnie się podoba.

— Ze sztuki.

* Na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych przybyły następujące obrazy:

Maleckiego Władysława „Konwój taboru”, Köhnholza Juliusza „Krajobraz”, Pane Nadziei „Pont de Sospira w Wenecji”, Strzaleckiego „Wanda i trzy obrazy: „Polowanie z sokolem”, „Na wojnę” i „Posłaniec”, Karpow Wasila trzy akwarele: „Zatoka rzeki Donca”, „Góra Aiu-Dag” i „Galerja klasztoru św. Onufrego”.

* W tych dniach przybył do naszego miasta z Monachium, znany artysta-malarz Kazimierz Alechimowicz.

Pan A. zamierza osiedlić się tu stale.

* P. Karol Kloss, znany artysta rzeźbiarz, posyła na wystawę w Moskwie wielką grupę marmurową, przedstawiającą Tarpejs, strącaną ze skały.

Grupa ta, przed odesłaniem jej na wystawę, oglądać będzie można począwszy od przyszłej niedzieli przez cały tydzień w pracowni p. Klossa przy ulicy Brackiej.

* Donoszą nam z Hanoweru, że „Pochodnie Neron” Siemiradzkiego powszechnie obudziły tam zajęcie

Obraz wystawiony w sali koncertowej teatru królewskiego, ściga tłumy ciekawych.

Księgarz. berliński Ludwik Lewi, zawarł układ z mistrzem celem obwożenia po Niemczech jego arcydzieła.

Dotąd praca ta naszego malarza podziwiana była w niektórych tylko miastach, jak: Brema, Dysseeldorf i Kolonia, w wielu przeto miejscowościach poludniowych Niemiec jest oczekiwana.

* Lwowskie Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych, wybrało na premium za rok ubiegły przepiękny obraz Wojciecha Gersona, pod nazwą: „Królowa Jadwiga, usiłująca opuścić zamek krakowski”.

Wykonanie kopii powierzono warszawskiemu zakładowi p. Kasprzykiewicza, a wykonanie rysunku p. Walkiewiczowi.

Premium za rok bieżący stanowiąc będzie podobno sztych ze ślicznego obrazu Brandta: „Hejże na Soplicę”.

W sprawie wykonania tego sztychu toczono są już układy z p. Henrykiem Redlichem, znakomitym rytownikiem „Unii lubelskiej”.

Nawiasem mówiąc Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych, posiadało w roku ubiegłym 6.402 zlr. dochodu, a 4.795 zlr. rozchodu.

Fundusz galerji obrazów wynosi 293 zlr. fundacja stypendjalna Jana Matejki 4.208 zlr.

Depozyt dzieci ś. p. Gryglewskiego dochodził z końcem roku zeszłego do 832 zlr.

Cały majątek Towarzystwa czyni zlr. 6.981.

Na ostatnim posiedzeniu członków Towarzystwa wybrano na prezesa ponownie Leszka hr. Borkowskiego, a na wice-prezesa dra Rayskiego.

— Dla dzieci.

Słyszeliśmy, iż Towarzystwo dobroczynności zamierza urządzić w swoim teatrzyku kilka przedstawień scenicznych i magicznych wyłącznie dla dzieci.

Przedstawienia odbywać by się miały w niedzielę, pomiędzy pierwszą i czwartą godziną po południu.

— Jednakże i prasa coś może...

Kurjer poranny nieutulony w uniesieniach skromności, zdecydował się dziś wypuścić kłęb dymu kadzi dla swego (?) zasługi.

Donosząc, iż w zakładzie wyrobu szyn na Pradze podniesiono płacę znaczej liczbie polaków od 5 do 15 kop., wyraża się z tego powodu, że i „prasa coś może zrobić”.

Zapewne... zwłaszcza może to powiedzieć o sobie pismo, które pomieszczało wczoraj list p. Z. K., w obronie zarządu fabrycznego!

Głos jaki zabierał Kur. por. w tej sprawie, nadał mu istnieć tytuł do powinszowania sobie, że przyłożył cegiełkę do tego dzieła.

Nie ma to jak zadowolenie z siebie!

— Art. nad.

Kasa zaliczkowo-wkładowa urzędników warszawskiej izby kontrolnej, chociaż nie często wspomnianą bywa, jest niezaprzeczenie najdawniejszą ze wszystkich podobnych w instytucjach w innych biurach, które na jej wzór się uorganizowały; kasa ta bowiem istnieje od roku 1868.

Istnienie zaś swoje i stan stosunkowo kwitnący, przecięciowo z obrotem rocznym około 40.000 rs. zawdzięcza bezspornie jednemu z gorliwych swoich założycieli, p. Janowi Bohdanowiczowi, który od czasu założenia kasy, pełnił obowiązki jej kasjera i dopiero teraz zmieniając rodzaj służby i przechodząc do ministerjum dworu, zmuszony był opuścić to stanowisko, z wielkim żalem wszystkich członków kasy jako też i biurowych kolegów, pomiędzy którymi ułamał p. B. zjednać sobie bez żadnego wyjątku, groźno licznych przyjaciół.

Członkowie tedy kasy, na dorocznem zebraniu, w dniu 15-tym b. m. postanowili upamiętnić i utrwalić gorliwe dwunastoletnie starania p. B. około rozwoju i pomyślności kasy, jednogłośnie mianowali go dożywotnim honorowym członkiem, a przez tego aby ową smutną chwilę rozstania zaznaczyć dobitnym uczynkiem, wedle szczerzej możliwości, złożyli pomiędzy sobą kwotę rs. 38 na wpis dla niezamożnych uczniów.

W przeddzień zaś wyborów nowego komitetu kasy, grono kolegów, złożone z osób pięćdziesięciu z prezesem izby na czele zebrało p. Bohdanowicza obiadem w resursie obywatelskiej.

Na piszącego włożono obowiązek wyrażenia panu Bohdanowiczowi szczerzego i przyjacielskiego uznania, czego mam zaszczyt dopełnić z niekłamany żalem, przy rozłączeniu z dobrym kolegą i pożytecznym członkiem kasy.

Jeden z członków kasy w imieniu wielu.

— Art. nad. — Szanowny redaktorze!

Pan M. R. w artykule pomieszczonym w nr. 23 Kurjera Warszawskiego, npatrując: że ulica Wąska Dunaj, w środku miasta położona, jako stosunkowo najtrudniejsza do przebywania, zwłaszcza w porze

zimowej, dla ludzi pieszych i wozy prowadzących, a na wypadek wynikłego pożaru, nie mając dostępu dla ratujących, wreszcie ze względów sanitarnych—domaga się onej rozszerzenia, i gdyby podobna regulacja dzielnicy Starego Miasta miała kiedy nastąpić, to według jego życzenia najwłaściwszym byłoby zburzenie na ten cel domu narożnego przy zbiegu dwóch ulic Dunaju i Piwnej, a z trzeciej strony przylegającego do rynku Starego Miasta.

Pomysł ten, czy jednak dobrze rozważony, a raczej wyrok doraźnej zagłady, pada właśnie na najstarszy dom w całej Warszawie, bo na kamienicę oznaczoną hipotecznym nr 48, policyjnym 27, która według dowodów urzędowych była od wieków własnością książąt Mazowieckich, którzy, w czasach gdy jeszcze zamek warszawski z drzewa pierwiastkowo zbudowany wcale nie istniał, zamieszkiwali ją sami lub pomieszczała tam przebywających czasowo w Warszawie dostojnych swych gości: W: ks. Witolda w latach 1383 i 1393, króla Władysława Jagiełłę gdy do Kujaw w r. 1426 Wisła płynął, książę Janusz przyjmował go tutaj uroczyscie (*).

Na tym domu zwraca uwagę znajdująca się od strony północnej loża, której rysunek z stosownem objaśnieniem, pod względem archeologicznego tego szczegółu znaczenia, jedno z naszych pism ilustrowanych ma zamiar w niedługim przeciągu czasu przedstawić.

Tylko panu M. R. ten dom widocznie jakoś przeszkadza i byłby rad, gdyby go zburzono—nam zaś obojętnie i wielu innym miłośnikom podobnych zabytków, bynajmniej!

Od Wąskiego Dunaju ulicy, która i stu kroków długości nie liczy, są ciśniejsze w tej stronie miasta zaulki ulic, np. Słepiej i Rycerskiej, a przecież o ich dobrą sławę przestronności, nikt się dotąd nie upominał...

Więc gdy przez tyle wieków kroniki miasta nie zapisały na swych kartach, aby ludzie na Wąskim Dunaju mieli częste ponosie szwanki na zdrowiu i życiu, to i zburzenie historycznego nawet domu, choćby tylko dla rozszerzenia ulicy, szczęścia p. M. R. także nie przysporzy.

Powinniśmy pod tym względem brać przykład od anglików, którzy pomimo tego, że są ludźmi nader praktycznymi i postępowymi, jednakże gdy idzie o zachowanie odwiecznych tradycji i pamiątek przekazanych w spuście przez swych przodków, takowe godnie uszanować zawsze potrafią.

C. B.

= Ofiara złośliwości.

Sąd okręgowy dnia wczorajszego, rozstrząsał sprawę o zabójstwo.

Na ławie oskarżonych zasiadł, odpowiadający z wolności, Jan Lalak, b. posługacz w Szpitalu Jana Bożego.

Istota czynu polegała na tem, iż w szpitalu zmarł jeden z chorych, furjat.

Rozbiór sądowo-lekarski wykazał, iż donat miał złamanych kilka żeber.

Opinia określiła, iż śmierć nastąpić mogła ewentualnie z tego uszkodzenia, lub z choroby płuc.

W tym stanie rzeczy jeden ze służących wniósł skargę do zarządu szpitalnego, podając, że Lalak na krótki czas przed śmiercią obłąkanego, silnie go pobili.

Wyprowadzono śledztwo.

Obwiniony wniósł ekscusję co do oskarżenia, objaśniając, iż ten odgrażał mu się zemstą z powodu poprzednich zajęć.

Zeznania świadków nie przyniosły odległej nawet przeciw niemu poszlaki, owszem utwierdziły w przekonaniu, że Lalak pełnił uczciwie powierzone sobie obowiązki.

Ekspertyza nie wykazała, aby przyczyną śmierci było pobicie.

Na mocy tego tudzież w związku z zeznaniami świadków, stwierdzonem przez zarząd szpitala, sąd Lalaka od wszelkiej odpowiedzialności uwolnił.

= Łagodziński.

Donosiliśmy już o wypadku, jaki przed kilku dniami zdarzył się w Zamku królewskim i nadmieniliśmy, że Łagodzińskiego, pomieszczono w domu obłąkanych przy ulicy Bonifraterskiej.

Do wiadomości tej dodajemy obecnie jeszcze kilka szczegółów o tej osobistości, jakie zdołaliśmy zebrąć ze źródeł rozmaitych, ale wiarogodnych.

Łagodziński dotychczas znajduje się w szpitalu św. Jana Bożego.

Obserwacja lekarska nad nim powierzona jest głównie doktorowi Rothemu.

Badał też Łagodzińskiego profesor Plaskowski.

Przed kilku dniami odwiedzał Łagodzińskiego gubernator warszawski br. Medem i inspektor szpitali warszawskich, dr. Walter.

Łagodziński w odpowiedziach swych twierdzi, że poszedł do Zamku, ażeby widzieć się z królem Stanisławem Augustem Poniatowskim.

Innym znowu razem oświadcza, że udał się tam, dla wydania rozporządzenia adiutantowi swemu.

Łagodziński liczy lat dwadzieścia pięć, pochodzi zaś z miasteczka Pyzdry.

Z profesji jest garbarzem.

Przed pięciu tygodniami właśnie przybył Łagodziński do Warszawy wraz z ojcem, który go przywiózł tutaj dla umieszczenia w szpitalu cierpiących umysłowo.

Profesor Plaskowski badał Łagodzińskiego, wówczas uznał go za chorego umysłowo.

Tegoż zdania był jeszcze jeden z lekarzy tutajszych.

Pomimo jednak takiej opinii lekarskiej, Łagodziński nie mógł być pomieszczonym w szpitalu obłąkanych, gdyż nie miano na to upoważnienia od gubernatora kaliskiego.

W tym razie więc formalność owa, według której chory umysłowo nie może być pomieszczony w domu obłąkanych bez upoważnienia władzy miejscowości, z której pochodzi, okazała się niezbyt praktyczną.

Czyż nie byłaby wystarczająca opinia sumiennych lekarzy specjalistów?

= Sprawa Graczyka.

Pomocnikiem i następcą osławionego Orłowskiego był, jak wiadomo, Graczyk, który przez pewien czas na czele bandy łotrów napadał i kradł w okolicach Łodzi, Piotrkowa i Skierniewic.

W rezultacie został on wraz ze swymi towarzyszami schwytany i uwięziony.

Z więzienia jednak w Skierniewicach sam herszt zdołał umknąć i pomimo usilnych poszukiwań nie został odnaleziony.

Dziwięciu jego towarzyszy znajduje się pod kluczem.

W początku marca sprawa ich sądona będzie w drugim wydziale sądu okręgowego warszawskiego.

= Dziwne doprawdy... zaniechanie.

Z kwesty wielkanocnej po domach, odbytej w wielkim tygodniu roku zeszłego, niektóre osoby nie złożyły dotąd rachunków...

Zwykle rzecz idzie tym porządkiem, iż zebrane z ofiar tych pieniądze składane są do kasy Banku polskiego, a listy czyli schematy drukowane z zapisami ofiarodawców, oraz kwitem Banku na złożone pieniądze, zwracają się do magistratu miasta Warszawy.

Otóż od dziewięciu osób, z liczby tych, które podjęły się zbierania ofiar, dotąd listy owe i kwity nie zostały odebrane.

Władza policyjna otrzymała polecenie przedsięwzięcia jaknajenergiczniejszych środków dla ściągnięcia list i uregulowania rachunków.

= Djament w węglu.

Znalezienie djamentu w węglu kamiennym wciąż jeszcze nie przestaje zajmować mieszkańców Siedlec.

Djament istotnie znaleziony został w węglu, atoli wielkość i wartość jego są o wiele mniejsze, niż nam opowiadano poprzednio.

Znalazca, któremu fortuny zazdrości niejedną, istotnie nie jest tak szczęśliwym...

Djamentu dotychczas nie mógł spieniężyć, gdyż położono na nim areszt za dług!

Taki to bywa nieraz los znalezionych w węglu djamentów...

= Alarm...

Do Kaliszana donoszą z okolic Wieruszowa, iż oziminy z powodu jesiennych wylewów prawie zupełnie uległy tam zniszczeniu.

Ziemniaki są sprzedawane po 18 złotych korzec. Przepowiadają głód...

= Pożar.

W Tomaszowie, w gub. lubelskiej, w tych dniach wynikł gwałtowny pożar.

Spaliły się do szczytu trzy domy, ubezpieczone na 4,690 rs.

Nadto spłonęły różne nieruchomości wartujące półtora tysiąca rubli.

Pożar wynikł skutkiem złego stanu komina.

= Samobójstwo.

Z Widz, w gubernji Kaliskiej, donoszą, iż w tych dniach wystrzałem z broni, pozbawił się życia leśniczy miejscowy, człowiek jeszcze młody.

Przyczyna samobójstwa jest sprzeniewierzenie się na 2,000 rubli.

Defraudacji tej leśniczy dokonał w ciągu dziesięciu miesięcy służby.

= Wypadki.

* Po za fortem „Włodzimierskim“ cytadeli warszawskiej znaleziono wczoraj po południu zwłoki dziecka lat około 2 liczyć mogącego.

Ciało owinięte było w stare galgany a mianowicie w szmat barchanową i chustkę czarną.

Główkę dziecka owijała biała, lecz stara chustka od nosa.

Dziecię było płci żeńskiej—śladów gwałtu na ciele nie znaleziono.

Czy to wypadkowa śmierć dziecka, które matka za co pochować nie miała, czy też zbrodnia—wyjasni to pewno śledztwo, które jest obecnie w toku.

Ciało do zejścia wład zabezpieczono.

* Pracująca w fabryce pruneli przy ulicy Marszałkowskiej pod nr 3 robotnica Aleksandra P., przez nieostrożność zbliżyła się wczoraj zanadto do maszyny, której kolo urwało jej połowę czwartego palca lewej ręki.

* Na ulicy Smolnej pod nr 10 w warsztacie stolarskim robotnik Andrzej S. przez nieostrożność uderzony został kawałem drzewa w pierś.

Uderzenie było tak silne, że S. stracił chwilowo przytomność a po otrzeźwieniu musiał opuścić robotę.

* Jadący na wozie włościanin ze wsi Wola gminy Czyste Mikołaj A. przejechał na ulicy Granicznej przechodzącego Lejzora N., który moeno pokaleczony został, przy silnem nadwężeniu krzyża.

* W alejach jerozolimskich powożący sankami bez dzwonka najechał na przechodzącą kobietę włościankę i pokaleczył ją.

* Dziś w nocy około godziny wpół do pierwszej w fabryce wyrobów tabaczknych Goldsztauba, przy ulicy Nizkiej pod nr 2, wlokali pierwszego piętra, od pieca zapalił się sufit.

Przybyli na miejsce topornicy 1-go oddziału wywalił sufit na pierwszym i drugim piętrze, oraz części podłogi na parterze i ogień w zarodzie stłumił, przyczem tylko nie wielka ilość liści tytoniowych uległa zniszczeniu.

* Kradzieże.

Na Krakowskim-Przedmieściu włościaninowi który wszedł do sklepu pozostawiając na ulicy konia z wozem bez nadzoru, zrzęzny specjalista rzeźmieszek skradł takowe.

Na Pradze pod nr 154, kilku łotrów wszedłszy do szynku skradło kasę szynkowa.

Zabrali oni szufladę w której znajdowało się około 200 rs. gotówką w banknotach i drobnej monetcie.

Pod nr 4 przy ulicy Granicznej, skradziono rozmaite kosztowności i garderobę.

Również na ulicy Miłej pod nr 3, z mieszkanka kupea N., skradziono złote i srebrne kosztowności, oraz 140 rs. gotówką.

= Kara śmierci.

W tych dniach w Tarnowie wykonany został wyrok śmierci przez powieszenie na Tomaszu Marchwicy, skazanym przez tarnowski trybunał za zamordowanie siostr Agnieszki i Zofji Saratowych.

Przyszły ona do Marchwiców w charakterze wierzycielek upominających się o należność.

Tomasz Marchwica, polciwszy żonie pilnować, stając na czatach, z pomocą syna swego Jana zamordował obie kobiety!

Jan Marchwica syn, także na śmierć skazany otrzymał ulaskawienie, a na Tomaszu wyrok wykonano...

= Sprawa o fałszerstwo.

W Kijowie miejscowy sąd przysięgłych rostrzygał ciekawą sprawę o fałszerstwo weksli na sumę 300,000 rubli!

O występki ten oskarżonych było sześciu izraelitów.

Podrobione zostały weksle obywatela Podgórskiego.

Wszyscy podsądni uznani zostali za winnych, dwaj tylko z łagodzącymi okolicznościami.

= Wychodźstwo.

National Ztg. donosi, iż w pociągu kolejowym jadącym w tych dniach z Berlina do Hamburga, zajmowali dwa całe wagony czwartej klasy, wychodźcy polscy udający się do Ameryki!

Po większej części byli to sami rzemieślnicy z żonami i dziećmi.

= Gesza.

Wczoraj czytaliśmy na blankiecie pewnej firmy handlowej co następuje:

„Skład papieru i materiałów piśmiennych A. H. O. róg ul. Nalewki i Geszej.”

= Język.

— Proszę pana—wola mały Jasio—mama nas a—oży, że ludzie mówią różnymi językami, a przecież każdy człowiek ma tylko jeden język... czerwony.

Autentyczne.

(*) Obacz Kır. Warsz. z d. 26 paździer. 1877 Nr 237 artykuł F. M. Siebierskiego: „Kamienice w rynku staromiejskim”; tegoż: „Byg-list. stal. M. Warszawy” 1848 str. 7.

Warszawskie Towarzystwo dobroczynności ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, iż na dochód ubogich i sierot zostających pod opieką Towarzystwa, dane będzie w niedzielę dnia 20 lutego r. b. w sali teatru dobroczynności na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 7 wieczorem przedstawienie teatru amatorskiego złożone:

Z komedji w 1-ym akcie z farsuskiego p. t. **TRZY WIZYTY.**
Akt 2-gi dziwactwa dramatycznego W. Syrokomli: **CHATKA W LESIE.**

Z Części muzycznej wykonanej przez amatorów pod kierunkiem p. M. Wiślickiego:

- 1 a) „Postój piękna gołębiczko” Moniuszko;
- b) „Polecieli sokolowie”
- 2 a) „Dobra noc” Abt.;
- b) „Niezapominajki” Souppé;
- 3 a) „Mazurek” z op. „Duch Wojewody” Grosman;
- b) „Mazurek” z op. „Duch Wojewody” Grosman;
- 4 Kwartet z op. „Marta” Flotow i humoreski oryginalnie napisanej w 1 akcie przez M. Gawalewicz p. t. „PO DRODZE.”

Biletów na to przedstawienie nabyć można w kancelarii warszawskiego Towarzystwa dobroczynności codziennie zrana od godziny 11 do 1, a po południu od 5 do 7 po następujących cenach:

- Łoża parterowa na 5 osób rs. 10 kop. —
- Fotel między łóżami rs. 2 kop. —
- Krzesło w 2 pierwszych rzędach rs. 1 kop. 50
- Krzesło w 4 dalszych rzędach rs. 1 kop. —
- Krzesło w następnych rzędach kop. 75
- Amfiteatr w 1 rzędzie kop. 75
- Amfiteatr w 2 rzędzie kop. 50
- Amfiteatr w następnych kop. 30.

— Złożyli w redakcji Kurjera Warszawskiego: **Na kocioł w Kursku.**

W. B. w dniu urodzin zgasej córki rs. 1.

Do składu wyrobów stolarskich osady Studzieniec, urzędzonego w Warszawie przy kantorze komissowo-przewozowym A. Wróblewskiego i Sp., przy ulicy Trębackiej, nadszedł nowy transport różnych sprzętów, a mianowicie: kredens, szafy spiżarniane, szafy i szafki kuchenne, łóżka, taborety, stoły, stolnice, stołeczki pod nogi, pulki kuchenne, walizki do mięsa i t. p. przedmioty.

Nekrologja.

† W dniu 16 b. m., w dobrach Saczywki, gub. mińskiej, pow. nowogrodzkiej, po kilkuletniej cierpieniach oddał Boga ducha s. p. Antonina z **Domeykich** Jeziarski, siostra znanego w świecie uczonym Ignacego Domeyki. Jutro, w sobotę, jako w dzień pogrzebu zmarłej, odbędzie się za jej duszę msza żałobna, o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca, wprost skweru, na Krakowskim-Przedmieściu, w kaplicy Pana Jezusa. —3920—

† W dniu jutrzejszym, dnia 19-go lutego, jako w rocznicę śmierci s. p. ks. kanonika **Jakoba Ballacha**, b. rektora kościoła św. Ducha, odbędzie się o godzinie 9-tej zrana, w tymże kościele żałobne nabożeństwo za spój jego duszy, na które zaprasza się krewnych i przyjaciół.

† W dniu 19 lutego, w sobotę, odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-tej zrana, wotywa żałobna, za duszę s. p. Jana Kantego **Smolikowskiego**, generała majora inżynierji, b. naczelnika zarządu komunikacji, oraz małżonki jego Zofji z Danielskich, na którą pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół. —3764—

† Dnia jutrzejszego, 19 b. m., o godzinie 10-tej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, jako w drugą rocznicę śmierci s. p. Andrzeja **Staweckiego**, urzędnika rzędu gubernialnego, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostała wdowa wraz z synami i córką zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłego. —3904—

† W sobotę, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci s. p. Szymona **Bagniewskiego**, inżyniera, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spój jego duszy, w kościele św. Aleksandra, na placu Trzech Krzyży, o godzinie 7-tej zrana, na które w smutku pozostała żona wraz z dziećmi zapraszają krewnych i przyjaciół. —3875—

† W sobotę, dnia 19 lutego, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci s. p. Józefa z Rzętkowskich **Lukańskiej**, wdowy po b. naczelniku komisji skartu, odbędzie się wotywa żałobna w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-tej zrana. —3874—

† W sobotę, dnia 19 b. m., o godzinie 11-tej zrana, w kościele św. Krzyża odprawiona będzie wotywa za duszę s. p. Marianny z Wernerów **Gawrońskiej**, zmarłej w m. Stojanów dnia 13 b. m., na którą znajdująca się w Warszawie w nieutulonym żalu rodzina i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3849—

† Dnia 19 lutego, w sobotę, o godzinie 9-tej zrana, odprawia się w kaplicy zakładu przytuliska, przy ulicy Wilekiej, nr 3, żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Salomei **Rutkowskiej**, dla zawdzięczenia jej ofiarności dla zakładu, na które zarząd tegoż niniejszem zaprasza.

† Klementyna z Kisielnickich **Puchała**, opatrzona św. sakramentami, po długich cierpieniach, w dniu 17 lutego r. b. przeniosła się do wieczności. Pogrzeb w smutku bracia i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski z domu przy

ulicy Królewskiej, nr 39, w dniu 21 lutego, o godzinie 3-ej po południu i na żałobne nabożeństwo w dniu 22 b. m., o godzinie 11-tej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej. —3880—

† S. p. Marja z Minasowiczów **Zawistowska**, żona pomownika naczelnika powiatu w Skierniewicach, po długich i ciężkich cierpieniach, w wieku lat 30, przeniosła się do wieczności. Pozostali mąż z synkiem, zaprasza krewnych i znajomych na nabożeństwo i wyprowadzenie zwłok w sobotę, dnia 19 b. m., o godzinie 11-tej zrana, z kościoła w Skierniewicach. —3868—

† W dniu 17 b. m., o godzinie 8-ej zrana, zesła z tego świata, opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach Aniela **Żarnowska**, panna, córka nieżyjących Zofji z Czosnowskich i Antoniego Żarnowskiego, byłego naczelnika b. komisji skarbu. Pozostali wuj, ciotki i siostra zmarłej pograżeni w ciężkim smutku zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo za duszę zmarłej w dniu 19 b. m., w sobotę, o godzinie 11-tej zrana, w kościele św. Aleksandra, przy placu Trzech Krzyży, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie 3-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —3821—

† S. p. Władysław **Morzkowski**, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 16 b. m., przeżywszy lat 52. Pogrzeb w smutku żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 19 b. m., w sobotę, o godzinie 11-tej zrana, w kościele dolnym św. Krzyża i na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia, o godzinie 12-tej w południe, na cmentarz powązkowski. —3839—

† Dnia 12 b. m. zmarł w Krakowie, opatrzony św. Sakramentami, po czterodniowej chorobie Horacy **Letronne**, nauczyciel francuskiego języka; o czym zawiadamia się krewnych, przyjaciół i znajomych. —3840—

† Krewnym, kolegom, znajomym i zwierzchnikom, matka, bracia, siostry i szwagier składają serdeczne podziękowanie za odprowadzenie drogiego zwłok s. p. Michała **Suszczyńskiego**, studenta 4-go kursu fakultetu medycznego warszawskiego Cesarskiego uniwersytetu, oddając serdeczne „Bóg zapłać.”

† Niepocieszeni w smutku i żalobie matka wraz z siostrą i mężem zmarłej s. p. Annie Marji z Gierszów **Eckiert**, składają przyjaciółom, znajomym i koleżankom za dowody współczucia tak liczne zebrania pogrzebowego serdeczne podziękowanie. —3906—

† Szanownym sąsiadom, znajomym, przyjaciółom i tym wszystkim, którzy raczyli w dniu 16 b. m. odprowadzić do grobu zwłoki s. p. Marji z Szaryków 1-go ślubu **Scholtz**, 2-go **Dautert**, matki mojej, składam serdeczne podziękowanie. *Marja Dautert.* —3905—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż 16-go lutego.** — Nuncjusz papieski mgr. Czacki wydał obład dla ciała dyploma yeznego, na którym znajdował się minister spraw zagranicznych i oświaty.

× **Paryż 16-go lutego.** — Prezydentem rady municypalnej wybrany został Zygmunt **Laeroix** (Krzyżanowski), radykalista.

× **Paryż 14-go lutego.** — Parnell wraz z kilkoma członkami ligi rolnej przebywa tu od niedzieli, oświadczył on jednemu z redaktorów *Gaulois*, iż obecność jego ma na celu instalację kasjera i zawiązanie stosunków z dziennikarzami.

× **Paryż 16-go lutego.** — Rząd wystąpi w tych dniach do parlamentu o pożyczkę 45 milionów franków na cele kolonizacyjne w Algierze; suma ta ma być użyta na zakupno od krajowców gruntu dla utworzenia trzystu nowych wsi.

× **Paryż 16-go lutego.** — Mówia, iż Gambetta w czasie powszechnych wyborów kandydaturę swoją postawi w Cahors; korzystając z odsłonięcia pomnika dla poległych gwardzistów ruchomych w Lot, wypowie on tam mowę programową.

× **Paryż 16-go lutego.** — Zmarł tu Paulin Paris, członek francuskiej akademji umiejętności.

× **Paryż 16-go lutego.** — Zmarł tu rzeźbiarz i grawer monet **Gatreaux**, najstarszy członek akademji sztuk pięknych.

× **Rzym 16-go lutego.** — W ostatnich czasach powtórzyły się znów wypadki kradzieży przesyłek na kolejach żelaznych włoskich; między innemi jakimś pasażerowi jadącemu do Rzymu otwarte walizę i skradziono z niej kilka tysięcy lirów, zamknęwszy ją później starannie.

× **Medjolan 16-go lutego.** — Przybył tu kompozytor **Józef Verdi**, aby osłodzić kierować próbami nowej opery p. t. „*Simone Boccanegra*.”

× **Kraków 16-go lutego.** — Dr Leon Kuleczyński, profesor gimnazjum św. Anny, habilitował się na docenta pedagogji na uniwersytecie tutejszym.

× **Brunszwik 16-go lutego.** — Wczorajsza uroczystość Lessinga zgromadziła liczną bardzo ludność przy pomniku poety. Towarzystwa śpiewu wykonywały stosowne pieśni. Liczne deputacje studentów złożyły na stopniach posągu wieniec z napisami.

× **Berlin 16-go lutego.** — *Berlin Börs. Cour.* donosi, iż w miejskim zakładzie dla obłąkanych w *Dalldorf* dane zostało we czwartek wieczór przedstawienie teatralne. Personal składał się z pacjentów zakładu. Przedstawienie udało się wybornie, wywołując pomiędzy zebranymi widzami głównie chorymi umysłowo, wysokie zadowolenie.

× **Wiedeń 16-go lutego.** — Sekcja finansowa rady gminnej uchwaliła 10,000 guldenów dla zamierzonej międzynarodowej wystawy sztuk pięknych w Wiedniu.

× **Praga 16-go lutego.** — Rząd ustanawia na uniwersytecie praskim katedrę dla historii prawa austriackiego, którą obejmie profesor *Ardey* z *Zagrzebia*.

× **Budapeszt 16-go lutego.** — Ruch antysemitki pomiędzy tutejszą młodzieżą akademicką zaczął się wzmacniać w ostatnich czasach; partja ta zyskuje coraz więcej zwolenników mimo nawoływań poważniejszej prasy.

× **Petersburg 16-go lutego.** — Wykonczy się tu obecnie olbrzymi balon, mogący pomieścić dwadzieścia osób. Balon ten jest przeznaczony na wystawę moskiewską, gdzie odegra

takaż rolę co i „*ballon captif*” podczas ostatniej wystawy paryskiej. Każda podróż napowietrzna trwać ma pół godziny i kosztować będzie pięć rubli.

Telegram własny „Kurjera Warszawskiego.”

Kraków, 18-go lutego. — Wczoraj odbył się wybór prezydenta miasta w miejsce dra Mikołaja Zybkiewicza, mianowanego marszałkiem krajowym. Walka wrzła między dwoma kandydatami: drem Szlachetowskim i drem Ferdynandem Wajgłem, dotychczasowym wice-prezydentem. Wajgł wyszedł z wyborów zwycięzcą sześcioma głosami. Zebrany przed ratuszem tłum wydawał na cześć jego okrzyki. Wieczorem pochoód z pochodniami. Delegacja poselska w Wiedniu przysłała natychmiast Wajgłowi życzenia swoje w drodze telegraficznej. — (Wajgł znany jest dobrze w Krakowie jako człowiek energiczny. Na posterunkach: posła do rady państwa, sekretarza izby handlowej i przedtem sekretarza uniwersytetu, położył nie małe zasługi. Uporządkowanie sprawy biskupstwa krakowskiego jemu głównie zawdzięczać należy. Cieszy się poważaniem *przyp. red.*)

Przegląd polityczny.

W dniu dzisiejszym poseł niemiecki hr. Hatzfeld spodziewany jest w Konstantynopolu; powrót jego da hasło do podjęcia akcji dyplomatycznej, gdyż jakżeśmy to już przedtem wspominali, inni ambasadorowie nad Złotym Rogiem nie chcieli sami rozpocząć układów bez swojego dziekana. Telegram ze Stambułu zapowiada rozpoczęcie układów z Portą na przyszły tydzień; jednocześnie zapewnia, jakoby ministrowie sultańscy zapewnić mieli posła angielskiego p. Goeschena o ugodowym i pokojowym usposobieniu Porty; podobne zapewnienia nadeszły także z Aten.

Inna depesza utrzymuje, iż w kołach dyplomatycznych nad Bosforem zapewniają, jakoby pan Goesehen oświadczyć miał Saidowi i Assimowi baszy, iż Europa po raz ostatni miesza się w sprawę helleńską i próbuje zgodę ustanowić pomiędzy stronami zwąśnionemi. Odpowiedziano mu na to, że gabinet sultański ma jaknajlepsze zamiary i postanowienia. To się pokaże wkrótce.

Według półurzędowych wskazówek, Niemcy na wezwanie innych mocarstw traktatowych określili plan dyplomatycznych rokowań z Portą, przeciw któremu oponowała tylko Austria, niedoświadczająca Turcji; wszelako po konferencjach zeszłej niedzieli hr. Hatzfelda i ks. Reussa z br. Haymerlem w Wiedniu, rząd austriacki zgodził się wreszcie na propozycje gabinetu berlińskiego. Jakiego rodzaju były te propozycje, nie wiemy, gdyż telegramy berlińskie wspominają o nich bardzo lakonicznie i gołostownie.

O obecnym stanie armji helleńskiej, wiedeńska *Preese* podaje nowe szczegóły, świadczące tylko, iż wojowniczy animusz greków nie dał się uspić dyplomatycznym kołysankom.

Budżet wojenny wylicza 82,824 ludzi pod bronią, razem z obroną krajową. We Fiumie zakupiono znowu 140,000 funtów torpedów. Z Anglii sprowadzono umyślnie specjalistę oficera do zakładania ich u wybrzeży helleńskich. Duński kapitan Bardenfeld udał się osobiście do Fiume, zkad wróciwszy objąć ma dyrekcję szkoły torpedowej w Atenach i rangę adjutanta królewskiego. Wejścia na Pyreus, wzgórza Munchyji, Pitalji, i Salaminj, gdzie się znajduje arsenał marynarski, zostały ufortyfikowane; baterje Armstronga dużego kalibru wytożcono na waly.

Przyszły tydzień powinienby nam sytuację ostatecznie zadecydować w zasadzie i podać wskazówki na przyszłość.

Wobec solennych zapewnień niemieckiej mowy tronowej o utrzymaniu najlepszych stosunków ze wszystkimi sąsiednimi mocarstwami, ostatnie artykuły przeciw p. Gambetty, pomieszczane w *Nord. Allg. Ztg.* nabrały tem bardziej zagadkowej cechy. Zrozumiiano to widocznie w Berlinie, skoro uważano nawet za stosowne w osobnym telegramie wytłumaczyć ich znaczenie.

Wspomniany telegram zapewnia, iż stosunki rządu niemieckiego z Francją są wyborne, a że rzeczony artykuły przeciw p. Gambecie miały co najwięcej na celu przestrożę dla Francji, aby unikała i zaniechała wszystkiego coby tylko mogło spowodować nieporozumienie. W Berlinie mają dzisiaj głębokie przekonanie, iż polityka odwetu, polityka czynu niema żadnych na widoków we Francji.

Co do zamierzonego zbliżenia się p. Gambetty z ks. Bismarckiem, pewnego i stanowczego nie wiadomo dotychczas, zresztą były dyktator a przyszły prezydent republiki francuskiej nie potrzebuje cudzych bogów szukać i używać austriackiego pośrednictwa, jeżeli rzeczywiście pragnie obnażać kancjerza Niemiec ze swemi intencjami i programem politycznym.

Dlaczegożby umyślnie w tej sprawie facytował się aż do Wiednia? — chyba mu lekarze zalecili komocję i higienia w tym razie połączyłaby się wyjątkowo z dyplomacją.

Telegram londyński przyniósł nam zagadkę w formie toastu, który poseł francuski w Londynie p. Challemel-Lacour podczas bankietu z powodu założenia szpitala francuskiego nad Tamizą wznosił na cześć wzorowego prezydenta dzisiejszej republiki. Mówca, znany stronnik, przyjaciel i wyznawca gorący wszystkich zasad p. Gambetty, prawił niezwykle komplementa p. Grévy'emu, przyznawał mu właśnie z tego powodu wyższość nad prezesem izby, iż posiada te przymioty, których tamtemu brak.

Niepojęty to zwrot, którego bez komentarzy zrozumieć nie łatwo.

Południowa Afryka i Irlandja jak dwie zmory ciąży na głowie rządu angielskiego; niema dnia prawie, aby w parlamencie nie poruszono jednej z tych dwóch palących kwestyj w sposób upokarzający ambicję i egoizm John-Bulla.

Sytuacja jen. Colleya w Transvaalu ma być rozpaczliwa; zanim nadejdą przyobiecane posiłki, z armii okupacyjnej angielskiej mogą pozostać tylko rozproszone niedobitki. Nie dziwnego też, że dają się słyszeć głosy o układach, które mają być rozpoczęte między anglikami i boerami.

Z wiadomości telegraficznych nie można wywnioskować kto dał inicjatywę do owych układów, ale przypuszczać możemy, że nie strona zwyczajna, nie boerowie, którym szczególnie wojenne służby i którzy są w swoim prawie, oponując przeciw echiwym najeźdźcom, rozłakomionym bogactwami kraju.

Prywatny telegram nadesłany z Durbanu do Londynu przyniósł wieść o nowym napadzie boerów na wojska angielskie i o nowej porażce jaką zgotowała Colleyowi; podobno cały obóz angielski został spalony. Byłby to chyba ostatni, śmiertelny cios zadany anglikom w Transvaalu. Telegramy urzędowe wszelako nie potwierdziły dotychczas tych Hiobowych wieści z pola walki, które zresztą wydają się nam bardzo prawdopodobne.

W Londynie tymczasem słuchać nie chcą o wymiarze sprawiedliwości republikanom transwaalskim; królowa nie chciała nawet przyjąć deputacji niderlandczyków, która przybyła umyślnie do Londynu z adresem w sprawie swoich współplemieńców i z prośbą o utworzenie znowu niepodległego Transvaalu. Lord Granville odebrał adres jako sekretarz stanu w ministerjum spraw wewnętrznych i na tem całe to pośrednictwo zakończy się zapewne.

Kompromitujący szczegół dla dzisiejszego, liberalnego Rządu w Anglii wykryła liga i poruszyła przez swoich przedstawicieli w parlamencie; oto pokazało się, że na mocy urzędowych poleceń otwiera-

no listy na pocztach irlandzkich i angielskich, adresowane do członków ligi. Ministrowie Harcourt i Forster interpelowani w tej sprawie odpowiadali w taki sposób że podejrzenia tylko wzmoćnić się musiały.

Pogłoski o podminowaniu palacu windsorskiego, jakkolwiek obliczone na postrach, zwróciły uwagę policji i zniewoliły ją do przedsięwzięcia szczególniej szych środków ostrożności. Wzmocniono straż pałacową i zarządzoną śledztwo. Pięknych rzeczy do czekała się królowa Wiktorja, dzięki p. Gladstonowi i jego poplecnikom!

Telegramy.

(Ajenoci telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Londyn 17-go. — Na ostatniej radzie ministerjalnej rozbierno już pozytywne wnioski co do zakończenia wojny transwaalskiej. Boerom ma być przyznana „lokalna” niezależność, mają otrzymać własną flagę, z małemi ograniczeniami całkowitej samodzielności.

Berlin 17-go. — Ks. Bismarck wystąpił wczoraj z mową w komisji izby panów w obronie projektu do prawa o stopniowej redukcji podatków. Mimo to, spodziewane jest odrzucenie wniosku małą większością. Ponieważ hr. Arnin-Boytzenburg nie przyjął wyboru na prezesa parlamentu z powodu, że pierwszym wice-prezydentem wybrano członka centrum Franksteina, odbędzie się ponowny wybór prezesa. Bismarck popierał wybór Franksteina.

Londyn 17-go. — Naczelnicy plemion w okolicy Merwu postanowili stawić silny opór rosyjanom. Wojska rosyjskie koncentrują się nad rzeką Tejend między Askabadem a Merwem. Jeneral Skobelew zamierza skierować marsz przez terytorja perskie. Z Merwu wysłano deputację do Kandaharu z prośbą o pomoc.

Paryż 17-go. — Na pierwszym posiedzeniu rady municypalnej, po trzechkrotnem głosowaniu wybrany został na przewodniczącego większością jednego głosu Lacroix, redykalny. Były bonapartysta Dugue de la Fauconniere, po powrocie ze swego okręgu wyborczego miał rozmowę z Gambetta; wybór ponowny Dugue go jest zapewniony.

Konstantynopol 17-go stycznia. Assim pasza w rozmowie z Göschenem oświadczył, że Porta unika prowokacji militarnych Grecji i nawet w razie zaczepki trzymać się będzie taktyki obronnej, jeśliby atak miał nastąpić przed zakończeniem rokowań z mocarstwami europejskimi.

Rzym 17-go. — W parlamencie oświadczył Cairol w imieniu rządu, że mocarstwa są zgodne co do kwestji wschodnich i że wojna europejska wedle wszelkiego rachunku ludzkiego jest stanowczo wykluczona z granic prawdopodobieństwa. Minister

wojny podał się do dymisji ze względów zdrowia, król jednak chce mu tylko urlop udzielić. W razie przyjęcia dymisji, następcą ma być generał Mezza-campo.

Paryż 17-go. — Ks. Hohenlohe złożył wizytę panu Barthélemy St. Hilariowi, aby go ustnie zapewnić o nieprawdziwości insynuowanego Bismarkowi przez *Revue polit.* wyrażenia, że Barthélemy będzie winien temu, jeśli wybuchnie wojna. *Ordre* donosi, że we Francji zatrzymano wielu dezertorów pruskich.

Wiedeń 17-go. — Korespondent *N. fr. Presse* z Paryża telegrafuje: Miałem rozmowę z Gambetta, który mi powiedział: „Możesz pan opublikować, że ja uważam teraźniejszy gabinet za najlepszy, jaki rzeczpospolita mieć może. Życzę sobie tylko jednego: aby ten gabinet pozostał i kierował wyborami. Od polityki zagranicznej trzymam się zdala. Na artykuły *Republ. fr.* nie mam żadnego wpływu. Przypisywane mi chęci wojenne są bezsensownym manewrem wyborczym.”

— Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej. — Dla komunikacji bezpośredniej pomiędzy stacjami drogi fastowskiej i stacjami dróg żelaznych nadwiślańskiej, warszawsko-wiedeńskiej, bydgoskiej i fabryczno-łódzkiej przez Kowel, w południowo-zachodnioru-sko-warszawskim związku, wprowadzona zostanie z dniem 1 (13) marca r. b. nowa taryfa na przewóz wszystkich bez wyjątku towarów, w miejsce obowiązujących obecnie taryf specjalnych z dnia 1 (13) września 1879 r. —3809—

— Między wielką liczbą osób, którym radzą zażywać tran z wątroby do-sza, trzy czwarte przyjmują ze wstrętem takowy; która z matek dająca go swoim dzieciom nie myśli o tem, czyby nie można zastąpić czem innem to przykre lekarstwo. Obecnie zyczenie to zostało urzeczywistnione, **Syrop chrzan-jodowy** (le Syrop de Raifort iodé de Grimault et Comp.) aptekarz w Paryżu) zastępuje zupełnie tran i za swą skuteczność zaszczycony został najchlubniejszymi odczwami wszystkich lekarskich mienitości Paryża. —28576—2—0—

Teatr Wielki.

Dziś: *Violetta* (ab. C nr 9).
Jutro: *Fra-Diavolo* (ab. zawieszony).

Teatr Rozmaitości.

Dziś: *Wróble*. — *Nad ranem*.
Jutro: *Śluby panienskie*. — *Zachód słońca*.

Teatr Mały.

Dziś i jutro: *Czartowska ława*.
Cena okowity z dnia 18-go lutego.
Hurt. skład, wiadomości 7.25, garniec 2.36.

Przez Rząd zatwierdzony i kaniejonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa Nr 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kucpów.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codziennie od godziny 9-tej do 7-tej wieczorem. W święta od 12—3. —27070—

Restauracja
„ZACISZE”
Długa Nr 9.

Mam honor zawiadomić niniejszem Szanowną Publiczność, iż w dniu 19 b. m. to jest w sobotę, po gruntownem odrestaurowaniu lokalu zakład zostaje otwartym. Przyczem buiet należycie zaopatrzony przy wybornej kuchni, poleca smaczne Obiady po kop. 25, Bigos chłubiński, Kielbasa z kapustą i t. p. Piwo bawarskie z renomowanego browaru Hermana Jung. Wieczorem dla uprzyjemnienia chwili Szanownym Gościom, zwiększona truppa śpiewaczek zagranicznych pod dyktando p. Fiedulka grywać będzie, z czem mam honor polecić się względem Szanownej Publiczności.

A. Brzezicka.
Od Kaszlu
i Piersiowych słabości,

wyrobia Apteka **J. Różyckiego** na Pradze, znany od lat wielu **Syrop i Ziółka**, które to wraz z przepisem użycia w trzech językach nabyć można, za cenę: Syropu flaszką 50 kop. — Ziółek paczka 25 kop. —2793

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Data 19, t. j. w Sobotę: Rosół z ryżem, sztuka mięsa, fasola.

Do dwójga małych dzieci, przy ojeu wdowcu, w prowincjonalnem mieście, potrzebną jest

Bona Francuzka.

Wiadomość: ulica Nowy-Swiat Nr 19, mieszkania Nr 9, od godz. 10—2. —23921—

Mydlarski Sklep

bardzo korzystny, o czem nabywający przekonają się może, zaraz do sprzedania. — Wiadomość w kiosku wprost Bahnhofu Wiedeńskiego. —23597—

Z powodu żaloby jest do sprzedania

SUKNIA

wieczorowa, świeża zupełnie, którą tylko 2 godziny na sobie miano, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście, dom hr. Krasieńskiego Nr 7, w drugim dziedzińcu, 1-sze piętro, Nr 29 mieszkania, z drugiej bramy, sięć na lewo, między godz. 5—7 wieczorem. —23930—

Zawiadomienie.

do pp. Właścicieli domów z Kau-cjonowanym Elantoru Komissowego **Józefa Łuczynskiego** Nr 6, Krakowskie-Przedmieście, vis-à-vis kościoła św. Krzy-za. Mam zaszczyt zawiadomić pp. Właścicieli domów, iż przy Kantonie Komissowym utworzylem
Oddział wynajmu mieszkań.
Upraszam przeto o nadsyłanie przy nadchodzącym kwartale adresów z opisem szczegółowym lokali, albo planikiem, oraz wpisowem kop. 50, które przy wynajmieniu lokalu ulega potrąceniu. —23900—
Józef Łuczynski.

PLACE

na Nowej Pradze, obok kolei Petersburskiej i fabryki stali Lilpola, przy ulicach brukowanych, od samej rogatki, są do sprzedania w ilości 35,000 łokci ogółem lub częściowo. — Wiadomość w Warszawie przy ulicy Mokotowskiej Nr 6, mieszk. 3, na 1 piętrze, od godz. 10 do 12 zrana. —2894—

Poszukuje się zaraz

w centrum miasta, a głównie w pobliżu Saskiego ogrodu Mieszkania złożonego z 10 Pokoi, kuchni, stajni i wozowni. — Oferty pod liter J. R. prasza się nadsyłać do Warsz. Agentury Ogłoszeń, Senatorska 22. —23907—

Sowita Nagroda.

We czwartek d. 17-go b. m., o godz. 7-mej wieczorem, wysiadając z sanek przed księ-garnią M. Orgelbranda wprost Kopernika, zgineła paczka z czterema drzeworytami, owinięta w kurjer, który takową od-niosł lub dał znać gdzie się znajduje, do Drzeworytni **S. Puc**, Leszno Nr 25, o-trzyma sowita nagrodę; przedmioty te niema-ją żadnej wartości dla nikogo, tylko dla po-szkodowanego. —23908—

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga” drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 17 lutego 1881 r.

Pszenica	wyborowa	150	—	158
	średnia	128	—	145
	ordynaryjna	110	—	—
Żyto	wyborowe	133	—	134
	średnie	124	—	132
	ordynaryjne	—	—	—
Jęczmień	wyborowy	102	—	112
	średni	75	—	94
	ordynaryjny	—	—	—
Owies	wyborowy	104	—	106
	średni	86	—	94
	ordynaryjny	—	—	—
Groch	—	95	—	115
Gryka	—	100	—	113
Kasza jaglana	wyborowa	135	—	150
	średnia	—	—	—
	ordynaryjna	—	—	—

B. Warner et Comp

Kurs giełdy warszawskiej.

dnia 18 lutego 1881 r.

Wekslle:	z końcem giełdy	żądano	placowa
Berlin 100 m. z kr. term.	46.80	—	—
Londyn 1 f. st.	9.52 1/2	—	—
Paryż 100 fr.	37.35	—	—
Wiedeń 100 gul.	81.20	—	—
Papiery publiczne:			
4% L. zast. B. okr. s. I i II	—	—	—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.30	—	—
— „ „ „ „ „ m.	99.10	—	—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93. —	—	—
— „ „ „ „ „ II	91.85	—	—
— „ „ „ „ „ III	91.05	—	—
List. z. m. Łodzi s. I i II.	—	—	—
4% Listy likwidacyjne d.	86.10	—	—
— „ „ „ „ „ m.	86. —	—	—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—	—	—
Ros. Poz. Prem. z r. 1864.	—	—	—
— „ „ „ „ „ 1866.	—	—	—
I Pożyczka wśchod. rs. 100	92.75	—	—
II „ „ „ „ „ rs. 100	92.75	—	—
III „ „ „ „ „ rs. 100	92.85	—	—
Akcje i obligacje:			
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—	—	—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—	—	—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—	—	—
Akc. dr. żel. Fabryczno-Łódz.	—	—	—
Akc. Banku Hand. w War.	296.50	—	—
Akc. Banku Dysk. w War.	296.50	—	294.50
Akc. Banku Hand. w Łodzi.	—	—	—
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	—	—	162.50
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—	—	800. —
Akc. t. fabr. cukru Józefów	—	—	326. —
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—	—	750. —
Akc. t. Lilpol. Rau i Lew.	—	—	—
Akc. tow. fabryki machin.	—	—	—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni.	—	—	—
Akc. t. zakt. przędz. Zaw.	—	—	—

Wartość kuponów:

Od Listów Zastawnych 4% k. 62/100
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 77 1/2
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 190 1/2
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 148 1/2
Od Listów Likwidacyjnych k. 85 1/2
Od obligów skarbowych k. —
Od Pożyczki premijowej I emisji k. —
— „ „ „ II emisji k. —



Apparaty zwyczajne systemu Bergera,
do wywożenia nieczystości kloacznych,

jako też znacznie poprawione, wraz z wszystkimi przynależnościami, poleca
Towarzystwo Akcyjne Warszawskiej Fabryki Maszyn, Narzędzi
Rolniczych i Odlewów, przy ulicach: Czerniakowskiej, Górnej i Rozbrat pod
Nrem 2987. K-3743

z zapachem: Konwalji,
Jasminu, Rety, Fijot-
ków i t. d., cena 50 i
75 kop. Mydło z Ta-
trzańskich kwiatów 25
kop. Mydło gliceryno-
we po kop. 10 i 15.—
krajowe perfumy: Bu-
kiet Tatrzański, Woda
Kolońska od kop. 20 do
rs. 1.—Nasze Perfumy
w 12-tu zapachach 40
kop.—Złotokras, farba
zmieniająca włosy cie-
mne na kolor BLOND
Cena rs. 2 kop. 50.—
Konwajowy Krem, ude-
likatniający skórę, kop.
75 i rs. 1 kop. 25.—
Poudre Sirene, najdeli-
katniejszy czysto ry-
zowy, 50 i 75 kop.

Nowy-Swiat

Nr 25,

1-sze piętro. K-3751

Skład Win i Delikatesów

JANA ROGUSKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście Nr 43,

vis-à-vis Bednarskiej,

poleca wprost z Ameryki sprowadzone **Jabłka suszone**
w wyborowym gatunku, po kop. 30.—**Owoce** zakonserwowa-
ne bez cukru, naturalnego smaku, j. t.: **Ananasy, Agrest,**
Brzoskwinie, Czereśnie białe i czerwone, **Gruszki,**
Maliny, Poziomki, Truskawki w puszkach blaszanych
od 1.20 do 1.80, również otrzymał **Śliwki Bośniackie**
(Tureckie), w najlepszym gatunku, po kop. 16 funt. K-2640

SENATORSKA Nr 22.

K-3018

SKŁAD TRUMIEN METALOWYCH
LEOPOLDA KNOLL,

egzystujący od lat 19-tu przy ulicy Czystej,
przeniesiony obecnie został na

ulicę Senatorską pod Nr 22, wprost kościoła Ś. go Antoniego.

Skład zaopatrzony zawsze w wielki zapas Trumien od najskro-
niejszych do bardzo ozdobnych, jako też wszelkie przybory do tychże, oraz
Wieniec metalowe do nagrobków, **Krzyże, Figury Chrystusa Pana,**
Lichtarze kościelne, **Sztachety** żelazne do ogrodzenia grobów i t. p.

ZALATWIA CAŁKOWITE POGRZEBY.

Zamówienia Telefoniczne, ekspedjowane są pierwszym odechodzącym pociągami.

Adres dla Telegrafów: Knoll, Warszawa, Senatorska Nr 22.

Kantor i Skład w Niedzielę i Święta otwarty.

Senatorska 22.

OWOCARNIA WŁOSKA,

K-3663

Flomackie Nr 11,

otrzymała świeży transport

Z NEAPOLU KALAFIORÓW

sztuka 20 kop.

na koszyki po 15 kop.

Uprasza się Panów dostawców drzewa,

o podanie swych najtańszych cen,

za 1. 1½ i 2 calowe deski sosnowe,

i 5, 6, 7, 8 i 9 kantowe drzewo,

wszystkie miary reńskiej, przy dostawie większych partii franco,

foksal Nowy-Dwór. K-3825

Adres: W. A. Scholten, w Petrokowie.

Nowo-otworzony

Skład Szkła, Kryształów Porcelany i Fajansu,

oraz

SZYB DO OKIEN

z pierwszorzędných fabryk zagranicznych i krajowych, pod firmą

JÓZEF PETRYCH i S-ka,

przy rogu ulic: Rymarskiej i Senatorskiej Nr 471a,

dom Hr. Przeździeckiej,

poleca Szanownej Publiczności wszelkie przedmioty w zakres ten wchodzące.

K-23670-19-26

Do Magazynów Tabaczych

J. ROSENBLUMA

W WARSZAWIE:

1. na Krakowskim-Przedm. w domu dawniej Bajera Nr 412a (9 nowy);
2. " Nowym-Swicie w domu Nr 1258a (39 nowy);
3. " Senatorskiej w domu hr. Przeździeckiej Nr 471a (30 nowy);
4. " Nalewkach w domu A. Wildera Nr 2247a (32 nowy);

nadeszły

PAPIEROSY

z różnych fabryk i na różne ceny,

pakowane w skromnych pudełkach po 100 i 250 sztuk, przygotowane w tym celu,
aby pp. pałacy, którzy z celem oszczędności używają papierosów zwijanych na ma-
szynce w domu, mogli zaopatrywać się równie tanio, a w sposób zna-
cznie dogodniejszy, w dobre papierosy fabryczne. Papierosy te sprzedają się
po cenach znacznie tańszych od praktykowanych dotąd, a mianowicie:

po kop.: 35, 40, 45, 50, 55, 60, 65, 75, 80, 85 i 90

15-16

za 100 sztuk.

-30298-



PARFUMERIE
FRANCAISE
ET
ANGLAISE



Aleksander Lipink

Wierzbowa róg Niecałej

dom Hr. Krasińskiego.

Bogaty dobór Perfumerji zagranicznej i Kosmetyków, obsługuje we wszystk
co tylko Paryż, Londyn, Wiedeń i Berlin, najmodniejszego i najlepszego produkują

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

CENY NAJNIŻSZE.

K-21743-36-40

Pani Podkanclerzyna,

powieść historyczna, z czasów panowania
Jana Kazimierza, osnuta na tle wypadków
z XVII wieku, oryginalnie napisana przez
Michała Jeziorskiego, świeżo wyszła
z druku nakładem księgarni A. H. Klein-
gera, przy rogu ulicy Nowy-Swiat i Święto-
krzyżkiej Nr 1 i jest do nabycia we wszy-
stkich księgarniach.—Cena kop. 75. K-3887

W dniu 16-tym Lutego, w dziedzińcu na
ulicy Mazowieckiej pod Nr 5, albo w prze-
jazdzie od tegoż domu przez ulicę Szpitalną
na Chmielną

zgubione zostało pudełko

zawierające: dwa bukiety sztucznych kwia-
tów, chustkę do nosa haftowaną, w papierze
zawinięte dwa rzędy pereł na białym kor-
donku i kokardę atlasową ponsową.—Łaska-
wy znalazca raczy zwrócić za nagrodą na
ulicy Mazowiecką Nr 5, w oficy, mieszka-
nia Nr 11. K-3312

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,

TANIO,

dostać można w specjalnej sprzedaży PUCHU
jak również prawdziwy z Norwegji

EDREDON,

w gmachu dawnej POCZTY, wprost ho-
teli Rzymskiego pod Zegarem. k-1750

PIANISTA,

znany z dobrego grania do tańca,
przyjmuje zamówienia na wieczory i wesela.
Tamże jest do sprzedania Fortepian o 7
oktawach, za rs. 150.—Ulica Chłodna Nr 56,
schody frontowe, mieszkania Nr 16, trzecie
piętro. k-3564

Lekcje Buchhalterji

i korespondencji handlowej w językach nie-
mieckim, francuskim i angielskim, udziela Jan
Daniliewicz, zatwierdzony przez Rząd Naucz-
ciel.—Świętokrzyszka Nr 3, od g. 3 po poł. k3193

Dzierżawy dóbr

poszukuje z 200 mniej więcej korom wyse-
wu; oraz dzierżawy od 30 do 40 wólk
rozległości przy szosie lub drodze żel. każdy
z odpowiednią ilością łąk, dobrimi budynka-
mi i inwentarzem.—wreszcie kupna choćby
i znacznie większego majątku w guberniach
Grodzińskiej lub Wołyńskiej. Biuro komiso-
we kaucjonowane pośrednictwa i zleceń b. re-
jenta Fedeckiego, Miodowa Nr 3. k3602—

Na Dyrektora Huty szklanej
w jednej z zachodnich gubernji, z uposaże-
niem około 1500 rs. i kancją rs. 2 do 4000
rs., albo li też na Administratora tak-
owej z poręczeniem dochodem 4000 rs. poszu-
kiwana jest odpowiednia z fachową kwa-
lifikacją Osoba w biurze komisowem po-
średnictwa i zleceń b. Rejenta J. Fede-
ckiego, Miodowa Nr 3. k-3601—

Kaucjonowane biuro pośrednictwa i zleceń
b. rejenta J. Fedeckiego Miodowa Nr 3,
ma podane do sprzedania folwarki o 10 i
11, oraz Dobra o 17-tu, — 35-ciu, — 40-tu i
50-ciu przeszło wólkach rozległości, w tutej-
szej, kaliskiej i łódzkiej gub., z wysoko-
piennymi lasami i bez lasów, w szacunku od
24.000 do 200.000 przeszło rs. —
Pienki po wycięciu wysokopiennymi na 70
wólkach lasie, w miejscowości zalecającej
się do ich jaknajkorzystniejszego użytkowa-
nia, wysoką cenę drzewa i ułatwioną komu-
nikację, gdzie reflektant wysoki procent od
włożonego kapitału mieć może. —k3600—

Nowość pierwsza w Warszawie.

Fabryka parowa Szlaska do czyszczenia
pierzy i puchu, wyspek, oraz
Skład Główny nowych pierzy i puchu
zwyčajnego i edredonowego. Fabryka
przyjmuje do darcia pierza. Ceny uiz-
kie i stałe.—Żabia Nr 3 lub też Prze-
chodnia Nr 4.—W razie życzenia po-
syła się po takowe z fabryki i odsta-
wia do domu Szanownym Klientom.
k-3399

Amatorowie prawdziwych z gór Hareu

KANARKÓW,

obdarzonych silnym, czystym i pięknym gło-
sem, śpiewających zarówno we dnie i wie-
czorem, przy świetle, po umiarkowanych ce-
nach, do nabycia.

Z szacunkiem

Sonderman,

ptasznik z gór Hareu.—Ulica Nowosennańska
hotel Litewski Nr 5. k3353.

Suknie strojne

od Rs. 20,

Futra damskie od Rs. 25.—Palta zimowe od
Rs. 14. Regeamantle od Rs. 8. Polonezy,
Garnitury, Kapelusze i t. d., poleca

Magazyn Ubiórów i Strojów
Damskich

Henryka Cara,

ulica MIODOWA Nr 15.

Najstrojniejsze suknie mogą być wykonane
w przeciągu dwunastu godzin. k3265

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte wydają się **OBIA-
DY** od godziny 1-szej do 6-tej po kop. 75
i rs. 1 kop. 50.

w Restauracji S. Zięciakiewicza,
Plac Teatralny Nr 7, 1-sze piętro.
k-29246—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 73c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

NADWORNII DOSTAWCY

BAZYLI PERŁOW I SYNOWIE,

Firma istniejąca w Moskwie od 1787 roku,

polecają Herbatę przednich gatunków: czarną od rs. 1 kop. 20 do rs. 2 kop. 50, kwia-
tową od rs. 2 kop. 50 do rs. 5, a szczególnie:

Półtoraczna familijna rs. 1 kop. 60,—Familijna Chunmy rs. 2
i Czarna Lansin wyższego gatunku rs. 2 kop. 50.

Podwyższenie cła z d. 1 (13) Stycznia 1881 r. o 10%, w ogóle wpłynęło na ceny herbaty, my
jednakże byliśmy w możności w swoim czasie nagromadzić znaczne zapasy Herbaty i z tego powodu
starać się będziemy sprzedawać nadal tejże samej dobroci Herbatę jak poprzednio, na co
prosimy zwrócić uwagę Szanownej Publiczności.

Handlującym nie niżamy stopy rabatu z jakiego dotychczas korzystali.

CUKIER w głowach w lepszym gatunku 16 kop.,
rąbany lepszy gatunek kop. 17, w kostkach kop. 16½, mączka kop. 14½.

KAWA 35, 40, 45, 50, 55 kop.—Perłowa w lepszym gatunku 60 kop.

Waga pełna, bez papieru, na co prosimy zwracać uwagę.

ŚWIECE STEARYNOWE,

przygotowane na specjalne zamówienie nasze z etykiety naszej firmy: „Bazyli Perłow i Synowie“, w najlepszym
gatunku funt 25 kop.—pud 9 rubli 40 kop.

Waga pełna, palą się jednakowo światłem, dłużej od świec wszelkich innych fabryk.

ŚWIECE STEARYNOWE NEWSKIE,

funt 26 kop.—pud 9 rs. 80 kop.

Biorącym od razu 10 pudów, nie liczymy za ekspedycję i dostawienie na stację Drogi Żelaznej.

Składy nasze w Warszawie:

GŁÓWNY 1) ulica NOWY-SWIAT Nr 31;

2) róg Leszna i Rymarskiej;

3) Elekoralna Nr 10;

4) Marszałkowska Nr 44;

5) Długa Nr 11;

6) Twarda Nr 12;

7) Nalewki Nr 15;

8) Praga Nr 7,

dom W. Sokolowskiego.

Kantor Główny. Skład i rozważenie herbaty, w Moskwie ul. 1-sza Mieszczańska dom własny.

NASZE SKŁADY HERBATY: w Moskwie, Petersburgu, Charkowie, Kijowie, Taganrogu, Odessie, Kursku,
Niżnym Nowogrodzie, Tyflisie, Tule, Rydze, Smoleńsku, Orle, Saratowie, Woroneżu, Wilnie, Nowo-Czerkasku, Połtawie,
Kremieńczugu, Elizabetgradzie, Kiszyniewie, Władkaukazie, Dynaburgu, Tambowie, Pskowie, Jarmarku Niżegrodzkim,
i w główniejszych miastach Cesarstwa i Królestwa Polskiego u wszystkich znaczniejszych kupców.

Prosimy zwrócić uwagę, że z dniem 1 Stycznia 1881 r. ¼ t. Herbaty, zawijane są cynfolją
i opatrzone plombą naszej firmy.

k-3407

Bazyli Perłow i Synowie, dom handlowy w Moskwie.



OSTRYGI

HOLSZTYŃSKIE

i Ostendzkie

codzień świeże otrzymuje i poleca

Handel Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr 5 k22091

100 uzdolnionych Pracownic

DO SZYCIA GORSETÓW, k-3133

znajdzie stałe pomieszczenie w Fabryce
Gorsetów, Świętokrzyszka Nr 24.

Kapiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Swiatu.
k-13864—

Do sprzedania

w parze lub pojedynczo: ogier taranto-
waty lat cztery, ogier karo-srokaty
lat sześć. Oba silnej budowy, miary trzech
loki. —Widzieć je można w Hotelu Polskim
do godziny 11-tej z rana, stangret Ludwik
wskaże. k-3810

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności
jest do odstąpienia

Magazyn Mód

z kompletnym urządzeniem, przy ulicy Fręta-
Szerokiej Nr domu 1.—Wiadomości na miej-
scu. k-3805

Zakład Wyrobów Ślusarskich i Kass Żelaznych Ognio-
trwałych, przyjmuje wszelkie Obstalunki
wchodzące w zakres wyrobów ślusarskich

Braci Gottschalk,

ulica Leszna Nr 33. k-3648



COHN

i Leichtentritt,

Główny Skład

Pieców porcelanowych

zagranicznych,

Komików w stylu

«Rennissance», Ku-

chen angielskich, u-

rzędzeń kąpielowych

przenośnych Pieców

kafelowych, oraz różno-

go rodzaju żelaznych cze-

ści składowych. Kantor,

Długa Nr 21, w War-

szawie. 2820k

Z d. 1-m Stycznia 1881 r. został otworzony

Skład Maki Pszennej,

Młynów Woronhowieckich na Wołyniu T. Do-
rożyńskiego, urządzonych z najnowszemi udo-
skonaleniami w młynarstwie i wyrabiających
najwyższe gatunki maki, nagrodzonej wiel-
kim srebrnym medalem w 1880 roku, na wy-
stawie Rolniczej w Kijowie.—Sprzedaż i za-
mówienia skutecznia **Henryk Orzechow-
ski,** przy ulicy Chmielnej, Nr domu
46, mieszkania 17. k2053—

Restauracja

na piętrze, w domu targ. p. Rybińskiego, ro-
placu i Hożej ulicy Nr 2, w drugiej bramie

Niedrogo a smacznie zporządza **SNIA-
DANIA, OBJADY I KOLACJE,** tak

z miejscem jak i na ulicy **STOŁOWNI-
KOM,** a na porcje **FLAKI, KIEBASA**

z kapustą, **PIECZEN** z rożna, **Drób** ro-
żny, **ZWIERZYNA, BIGOS** wyborowy

chulajski, odgrzywany i różne przekąski na
zimno, a także auszpiki, majonezy i t. p.

a jako uzdolniony **KUCHARZ** w danych
razach jak jeszcze na obecną karnawałową

porę, wynajmuje się prywatnie.

k3460 **Józef Braliński.**

Koronki ruskie,

przysłane w komis, nadeszły w zna-
cznej ilości do ubrań mało-rosyjskich,

różno-kolorowe, do rękawików, do far-
tuszków obszyta, do chusteczek bato-

stowych, **Chustki** czarne jedwabne
i nieianne, oraz wszelkiej szerokości

do sukien, na potrzeby kościelne i do
bielizny. — Przytem herbata firmy

Szlakowa z Petersburga i groszek

zieleny. — Ulica Mazowiecka

Nr 11, mieszkania Nr 2. —28578

Nowo-otworzony Magazyn

Strojów i Sukien Damskich

SABINY W.

ulica Nowo-Senatorska Nr 4.

Wykonują wszelkie roboty w zakresie toale-
ty damskiej wchodzące, po możliwie niskich

cenach. — Przyjmuje również do odświeżania
suknie balowe. k-3050

Дозволено Извѣстною Варшавою 6 (18) Февраля 1881 года.

Патр. Далшы ciąg Kurjera

Zdrowie publiczne.

Mleko.

Powiedziałem, że mleko jest najpierwszym i najistotniejszym pokarmem; najpierwszym, bo go nam sama natura dostarcza w piersi matki zaraz po rozpoczęciu życia—najistotniejszym, bo niem przez długie lata można się żywić wyłącznie, bez szkody dla siły i zdrowia, wówczas gdy inni, na przykład samem mięsem lub samemi jarzynami, nie uchodzi to bezkarnie.

Ten przymiot doskonałej pożywności mleka wypływa z tego, że ono zawiera w sobie wszystkie niemal razem wzięte składniki roślinny i zwierzęcy materij; jest on dowodem, że tylko rozmaite pokarmy odpowiadają w zupełności fizjologicznym celom odżywienia, tak samo, jak stały stosunek składowych pierwiastków mleka jest wskazówką niezbędną nam ilości i proporcji rozmaitych ciał pożywczych na dzienny posiłek.

Mleko wszystkich powszechnie znanych samiec, posiada mniej więcej jednakowe fizyczne własności, przedstawia ono płyn biały z lekkim żółtawym odcieniem, nieprzezroczysty, gęstszy od wody, przystający do ścian naczyń, a w palcach dający uczucie tłuszczo; smak mleka słodkawy, zapach tylko mleku właściwy, przyjemny, z wyjątkiem mleka kozy; pod mikroskopem uwydatnia ono i ustrój swój fizyczny.

W płynie zupełnie przezroczystym, serwatce, widać tam pływające niezliczone, nawpół przezroczyste, okrągłe ciałka, kulki mleczne, one to nadają mleku kolor biały.

Badając chemicznie te dwie oddzielne części mleka przekonujemy się, że serwatka złożona jest przeważnie z wody, w której rozpuszczona znaczna ilość cukru mlecznego zwanego, i sole w małej proporcji; kulki zaś mleczne, uformowane z serowej otoczki (capsula), napelnionej tłuszczową materją—masłem.

Gęstość tedy i pożywność mleka, jak to łatwo z powyższego osądzić, zależy na większej lub mniejszej ilości jego części stałych, kulek i cukru, w jednakowej mierze płynu tego, to jest w stosunku do ilości w nim wody.

Stosunek ten nadzwyczaj często i łatwo się zmienia, co zależy od bardzo wielu okoliczności, a przeważnie od gatunków karmu podawanego samicy; zmienność ta wszakże nie przechodzi pewnych granic i z tego powodu za normę chemicznego składu krowiego mleka, ono nas bowiem tylko jako artykuł pożywczy głównie interesuje, możemy przyjąć następujące cyfry:

W 100 częściach krowiego mleka na wagę znajdują się mniej więcej:

Wody	86.40,
Cukru	5.20,
Soli	0.40,
Sera	4.30,
Masła	3.70,

Razem jak wyżej . . . 100.00.

Czyli według chemicznego ich składu:

Węglanów	8.90,
Azotanów	4.30,
Części mineralnych	0.40,
Wody	86.40,

Razem . . . 100.00.

Wielka i zadziwiająca pożywność mleka nie może ulegać najmniejszej wątpliwości, jeżeli weźmiemy na uwagę, że w 20 szklankach, czyli w 10 funtach, które na dzienny posiłek dorosłego człowieka aż nadto są wystarczającymi, zawiera się zaledwo 1 1/2 fun. to są części stałe, a reszta 8 3/4 fun. jest nic innego jak czysta woda.

Otóż ów tak ważny, smaczny i posilny artykuł pożywczy, mleko, bardzo rzadko kiedy, nam mieszkającym miast większych, dostaje się w swej naturalnej postaci i składzie; dzisiejsi bowiem producenci jego, starają się wszelkimi sposobami, wziętymi z dziedziny natury i sztuki, powiększyć ilość swego drogo sprzedawanego towaru, co nie wychodzi wcale na korzyść i zdrowie konsumentów.

Falszowanie mleka odbywa się dziś na wielką skalę, a odbywa się dwójakim sposobem: albo tak zwanym naturalnym, nieszkodliwym przynajmniej na zdrowie; albo sztucznym, o którym już tego samego powiedzieć nie można.

Pierwszy sposób polega na powiększeniu procentu wody w mleku; bądź to przez karmienie krów wo-

dnistą paszą, marchwią, kartoflami, pomyjami i t. p., bądź poprostu przez dolanie doń wody w rozmaitej proporcji; drugi na dodaniu do rozrzedzonego już pierwszym sposobem mleka, rozmaitych mniej lub więcej szkodliwych ciał stałych dla zagęszczenia takowego.

Pierwszy sposób fabrykacji jest tak rozpowszechniony, że dawniej na rynkach stolic i miast większych w Europie, absolutnie nie można było dostać mleka nie rozrabianego wodą.

Okoliczność ta musiała wreszcie zwrócić uwagę władz miejskich i zwróciła ją rzeczywiście; od wielu lat już zagranicą, a od niedawna, dzięki staraniom radcy magistratu p. Dawidowskiego i nas służba policyjna za pomocą optycznego laktometru Feser'a, stara się powstrzymać ten zbyt rozpowszechniony przemysł.

Laktometr Feser'a, jest to długa szklana rurka, półtora cala w średnicy, na powierzchni opatrzonej podziałem, u dołu zwęża się ona więcej jak o połowę szerokości i zakończy dnem metalowym, z półśrodka którego, na dwa cale wewnątrz rurki wznosi się biały porcelanowy słupek z czarnymi poprzecznymi liniami.

Próby dobroci mleka za pomocą tego przyrządu, odbywają się sposobem bardzo prostym i łatwym; nalewa się w ten tyle mleka, ażeby z wspomniany porcelanowy słupek został całkiem w nim zanurzony, wówczas znajdujące się na nim czarne linie przestają być widzialne skutkiem nieprzezroczystości płynu; skoro wszakże przez dolewanie stopniowo w cylinder wody, stosunek kulek mlecznych, od których nieprzezroczystość mleka jedynie zależy, znacznie się zmniejsza, wówczas mleko coraz więcej klarowne się staje i dochodzi do stopnia dającego możność przez grubość płynu, dojrzania czarnych na słupku linii.

Czem więcej użyto wody, by taką przezroczystość osiągnąć (ilość jej wykazuje podział na powierzchni przyrządu), tem mleko jest lepsze i odwrotnie, tak, że dobroć poddawanego próbom mleka będzie zawsze w stosunku prostym do ilości użytej na nie wody.

Jest to sposób nie ściśle matematyczny, ale dający się zastosować natychmiastowe i dosyć wiernie wykazujący stopień wodnistości mleka; z tego powodu byłby on nawet aż nadto dostateczny i w zupełności odpowiedni celowi, gdyby fałszerze ograniczali się na dolewaniu wody; ale ponieważ, więcej pomysłowi z nich, właśnie dla jej zamaskowania dodają do mleka: roztwór wapna, (mleko wapienne) mąkę, krochmal a nawet potaż i sodę, których laktometr Feser'a wykrywać niemożna, przeto próby nim odbywane są niedostateczne i w wielu razach, konieczne do innych, już nie tak łatwych uciekać się trzeba.

Ażeby jednak móżdżek wykonywać fakowe, należy naprzód doskonale się zapoznać ze wszystkimi typami własnościami mleka.

Mówiłem już, że mleko jest to płyn, biały, nie przezroczysty, że ma smak słodkawy, zapach, sui generis przyjemny; wypada mi więc tylko dodać, że gatunkowa jego ciężkość, mierzona areometrem 30-stopniowym Baumé'go, zastosowanym do tego użytku, wynosi od 17 do 19 stopni, oraz, że ma reakcję obojętną to jest, nie okazuje wpływu na lakmus.

Wszystkie te cechy, u nas w Warszawie w danej chwili, widzieć z pewnością można na dwóch, świeżo przezemnie badanych gatunkach mleka, mianowicie: mleka zwanego leczniczem z miejscowego zakładu drów Markiewicza i Liebkindta oraz dostarczanego naszemu miastu przez gospodarkę mleczną p. Henneberga.

Znajomość przytoczonych przezemnie fizycznych przymiotów mleka, przy nie wielkiej wprawie, daje już możność zapomocą samego wzroku i smaku rozpoznać podrabiane i do prób go zakwalifikować.

Próby te odbywają się następującym sposobem: Najpierw areometrem Baumé'go oceniamy gatunkowy ciężar podejrzanego płynu; jeśli takowy wykazuje mniej 17 stopni możemy być pewni o dolaniu wody, jeśli więcej 20 o dodatku ciał stałych; w tym ostatnim razie zapomocą chemicznych odczynników staramy się odkryć ich jakość, głównie, czy należą do roślinnych czy mineralnych pierwiastków.

Jeśli dodana była mąka lub krochmal, kilka kropel tynktury jodowej zabarwi mleko na liljowy lub błękitny kolor; jeśli do fabrykacji użyto mleko wapienne, potaż lub sodę, papier lakmusowy natychmiast wykaże alkaliczną reakcję.

Wprawdzie odbywanie prób takich niemożna być zastosowane każdem razem przy kupnie mleka na targu lub w mleczarni, nie mniej przecież, umiejętność ich odbywania jest rzeczą nader ważną i konieczną potrzebną; daje ona bowiem możność prze-

konania się o sumiennosci mleczarni której mleko kupujemy, a tym sposobem, możność moralnego nacisku przez opinię, oraz trzymania w szachu i ograniczenia nieuczciwości mlekodajnych producentów.

Nie utrzymuję wcale, ażeby w Warszawie, prócz wymienionych przezemnie, nie było sumiennych mleczarni, przeciwnie prawie pewny jestem, iż jest takowych znaczna liczba; niemam wszakże prawa oceniać inne prócz tych, które badałem; że zaś dotąd badałem jedynie mleka z mleczarni leczniczej i p. Henneberga więc o nich tylko z zupełną pewnością, mogę powiedzieć, że posiadają wszystkie hygieniczne warunki i jako wyborny pokarm używanymi być mogą.

Kto jednak próbował oba te gatunki musiał niezawodnie spostrzedz różnicę zachodzącą w smaku, bo też i rzeczywiście mają one pewną odmienność.

Mleko lecznicze jest słodsze i zawiera w istocie znacznie większy procent cukru od mleka p. Henneberga, lecz zato znowu te ostatnie ma więcej tłustości i jest smaczniejsze; różnica ta wypływa z różnicy paszy podawanej krowom w obu zakładach ale w ničem żadnemu nie ujemuje wartości; przeciwnie nawet, te dwie odmiany mogą być z korzyścią terapeutycznie spożytkowane w odpowiednich wypadkach.

Procent zawartego w każdym mleku cukru i masła daje się najdokładniej obliczyć przez rozdzielanie jego składowych pierwiastków, a głównie masła i sera; co osiagamy znowu za pomocą, kwasu octowego, eteru i spirytusu, że jednak obliczenie to, przedstawia już interes więcej ściśle naukowy niżeli konsumcyjny, dlatego też nie będę nużył uwagi czytelników opisem dość skomplikowanych czynności i i poprzestając na tem co się już dotąd powiedziało w kwestji oceny mleka i dochodzenia różnorodnych w niem domieszek.

Dr Kuczyński.

Sprawozdanie

z czynności komitetu wsparcia pogorzelców miasta

Żelechowa.

Przychody: Od zeszłego sprawozdania, to jest od dnia 13 września 1880 roku do dnia 1 stycznia r. b. z nadsyłanych ofiar wpłynęło:

	rs.	kop.
Od p. Stalkowskiej z Głoskowa	31	32 1/2
" p. Stempkowskiej z Garwolina	39	65
" p. Abramowiczowej z Kamionki	43	47
" ks. proboszcza z Pawłowic	23	42 1/2
" hr. Zamoyskiej z Podzamcza	72	
" p. Borkowskiego z Łucznicy	114	35
" p. Bryndzowej z Worobina	36	
" p. Hordliezko z Czech	150	
" hr. Kiekiej z Sobieszyna	25	
" dozoru bóżnicznego z Nieszuwy	30	
" dozoru bóżnicznego z Plocka	23	
" p. Chwalibogowej z Mysłowa	20	
" p. Cieleckiej z Paplina	20	
" redakcji Gazety polskiej	14	
" hr. Jezierskiej z Garbowa	175	
" p. Lasockiej z Rossoszy	33	
" p. Porazińskiego ze Stoczewa	13	
" p. Bujno z Broszkowa	40	
" p. Trembickiej z Kurowie	10	
" p. Piaskowskiej z Zadybia	24	
" p. Szyldberg z huty jarzewskiej	25	
" różnych osób w mniejszych kwotach	39	66
Ze zwrotu pożyczki jednemu z pogorzelców na budowę domu udzielonej	100	

Razem więc wpłynęło do kasy komitetu . 1091 88

A że z dniem 13 września r. z., jak to w pierwszym sprawozdaniu wykazano, pozostało w kasie 835 74

Dochody zatem kasowe wynoszą . . . 1927 62

Rozchody: a) Na budowę dwóch baraków, wartość jakich razem z zaofiarowanymi materiałem tysiąc rs. przeszło wynosi 754 92

b) Na wynajęcie lokali w nowo zbudowanych domach dla pomieszczenia na zimę pogorzelców bez przytulku będących—na zapomogi i pomoc przy budowie domów—i na wsparcia pogorzelcom udzielane, z uwzględnieniem ilości osób składających rocznie 1136

c) Na marki pocztowe i inne drobne wydatki 16 38 u

d) Za lekarstwa na rachunek komitetu 6 25
wydane 6 25

A że dochody wynoszą jak wyżej 1927 62
Razem . 1913 55 1/2

Pozostaje zatem z dniem 1 stycznia r. b. 14 6 1/2
W dwóch barakach przez komitet zbudowanych
i w 10 izbach wynajętych, pomieszczono na zimę 57
rodzin, wyłącznie starozakonnych, z 254 osób skła-
dających się, a to pod opieką trzech członków ko-
mitetu do tego wyznaczonych.

Ponieważ na 451 rodzin dotkniętych pogorzelą,
410 rodzin jest wyznania mojżeszowego, komitet;
w m. sierpniu jeszcze, odwołał się do 50 dozorców
bóżniczych większych miast w Królestwie, z prośbą
o nadsyłanie ofiar dla nieszczęśliwych współwyznaw-
ców swoich.

Dotąd, dwa tylko dozory z Płocka i z Nieszawy
53 rs. nadesłały, jakie razem z innymi ofiarami od
starozakonnych po dzień 1 stycznia r. b. nadesłane-
mi, 206 rs. tylko wynoszą.

Od zarządu warszawskiej gminy starozakonnych
zadnego także nie otrzymawszy wsparcia, komitet
postanowił zwrócić się do zamożnych i znanych z mi-
łosierdzia osób wyznania mojżeszowego, w Warsza-
wie zamieszkałych, z prośbą o zajęcie się zbiera-
niem składek dla pogorzelców żydeńskich i w tym
celu z początkiem bieżącego roku 50 odezw roze-
słał.

Z nadesłanych już skutkiem tego kilku ofiar, przed-
kiego i znacznego z tej strony zasiłku spodziewać się
należy, jakiego też przy prawdziwej nędzy i śmier-
telności, pomiędzy starozakonnymi pogorzelcami
groźne przybierającej zimy, konieczna i nagle
jest potrzeba.

Składając publiczne podziękowanie wszystkim tu
powyżej wymienionym za nadesłane ofiary, komitet
ma zaszczyt prosić uprzejmie tych, którym listy do
zbierania składek rozosłane zostały, ażeby takowe
najdalej do dnia 1 marca zwrócić raczyli.

Sprawozdanie zarządu schronienia paralityków i nieule-
czalnych przy ulicy Nowowiejskiej, pod nr 12, w Warsza-
wie za rok 1880.

W roku 1880 utrzymywano w schronieniu 90 chorych, to
jest: było pozostałych 1879 z roku—49 i przybyło w 1880 r.
— 41. Z tej ogólnej liczby wyszło z zakładu i umarło 28, na
rok 1881 pozostało 62, to jest: mężczyzn 23, kobiet 39. Wszy-
scy tu podejmowani przebyli w schronieniu dai instytutowych
20,643, zatem średnio było na dzień osób 56, a średni czas
pobytu jednej osoby wynosił dni 230.

Służba miejscowa z początkiem r. 1880 składała się z 18
osób, teraz jest ich 20. W ciągu roku przebyła ona dni in-
stytutowych 6929, co razem z chorymi czyniło wszystkich dni
27,572, a więc przeciętnie 75 osób na dzień.

Fundusze na ogólne bieżące potrzeby zakładu w roku 1880
było rs. 9,033 kop. 37, a mianowicie wpłynęło:
Procentu od kapitałów wieczystych i zapisów rs. 1187
kop. 82.

Oplaty stypendjalne rs. 675.
Oplaty niektórych chorych i za nich rs. 1191 kop. 42.
Zarobki niektórych chorych i dochód ze sprzedaży wyrobów
na rzecz schronienia rs. 82 kop. 17.
Z kwoty wielkoceńnej rs. 1861.
Ofiary dobroczyńnych osób, tudzież ze skarbonek rs. 2143
kop. 20.

Z innych tytułów rs. 201 kop. 99.
Razem w roku 1880 wpłynęło rs. 7,442 kop. 60.
Dodawszy do tego rezerwy z r. 1879 rs. 1590 kop. 77.
Całkowity fundusz na ogólne potrzeby wynosił jak wyżej
rs. 9,033 kop. 37.

Z tego wydatkowane:
Na żywność dla chorych i służby rs. 5040 kop. 17.
A w tej liczbie kosztowały:
mięso rs. 1410 kop. 48,
pieczywo rs. 1247 kop. 89,
leguminy rs. 456 kop. 52,
cukier rs. 368 kop. 56,
mleko rs. 352 kop. 50,
masło rs. 313 kop. 89,
opał i światło rs. 535 kop. 67,
materiały do prania rs. 152 kop. 91,
kupno i utrzymanie w należytych stanie efektów, to jest
sprzątu, odzieży, bielizny, pościeli itd. rs. 511 kop. 88.
Utrzymanie posługi tj. uzupełnienia, naprawy budowli, cięż-
ary do niej przywiązane itd. rs. 907 kop. 67,
potrzeby kaplicy i msze św. w tejże odprawiane rs. 88
kop. 38.

Środki lecznicze, pomoc i usługa felczerska rs. 144 kop. 98,
pogrzeby kaiek rs. 80 kop. 96,
piace i utrzymanie służby, praczek, nie licząc w to ko-
szów ich żywności rs. 436 kop. 21,
wszelkie inne wydatki rs. 196 kop. 51.
Ogółem wydatki rs. 8155 kop. 34.
Na rok 1881 zostało rezerwy rs. 878 kop. 3.
Z zakupionych w roku 1880 artykułów, nie wszystkie zostały
zużyte w tymże roku, została się na rok 1881 znaczna ilość
węgli, nafty, kartofli itd., których wartość wynosi około rs.
300.

Wartość inwentarza ruchomego, to jest sprzętów, odzieży,
pościeli itd. wynosił rs. 4811 kop. 61.
Z porównania dat wyżej wykazanych okazuje się:
żywność jednego człowieka tak z chorych jak i ze służby
przeciętnie kosztowała na dzień kop. 18,3 a na rok rs. 67,
utrzymanie jednego chorego w zakładzie kosztowało na rok
około 150 rs.

Oprócz powyższych wpływów na ogólne potrzeby Schronie-
nie w roku 1880 otrzymało następujące ofiary:

- 1) Od pani Tekli Rapackiej rs. 14,000 na rozszerzenie bu-
dowli, i zapis procentów od sumy rs. 10,000,
- 2) Na fundusz wieczysty dla leczenia do Banku Polskiego:
a) od p. Palliulona rs. 4000,

b) od ks. kanonika Śadowskiego z Zozowa rs. 1,200 i od-
dzielnie rs. 703, które już wliczone są do powyżej wykaza-
nych funduszy na ogólne potrzeby,
c) z innych ofiar rs. 225,
razem rubli sr. 5,425.

Z sumy rs. 14,000 zarząd schronienia użył, sposobem for-
szus, rs. 4,000 na wzniesienie nowych budowli gospodar-
skich w posesji, — a za 10,000 rubli jak również za wpływy
ad 2, kupił listy zastawne i takowe pomieścił w depozycie
właściwych instytucji.

Schronienie rozpoczęwszy w r. 1874 działalność od przy-
garnięcia pod swą opiekę czterech ubogich kalek, stopniowo
coraz więcej się rozwijało, coraz więcej ich utrzymywało,
tak, że podejmowani tu chorzy przebyli (nie licząc służby)
dni instytutowych:

w r. 1874 dni 3494, — w r. 1875 dni 7324, w r. 1876
dni 10504, — w r. 1877 dni 12266, w r. 1878 dni 15433, —
w r. 1879 dni 17458, — w r. 1880 jak powyżej wykazano 20643.

Fundusze na wszelkie swe potrzeby, schronienie otrzymuje
z ofiar prywatnych.

Na posiedzeniu Komitetu Towarzystwa Zachęty
Sztuk Pięknych, odbytem d. 24 stycznia (5 lutego) r. b.,
przyjęci zostali na członków rzeczywistych Towar-
zystwa: pp. Biedrzycki Ludgard urz. B. P., Chaw-
łowski Bolesław urz. B. P., Cielecki Konstanty radca
Dyr. Gł. Tow. Kred. Z., Czerwinski Józef majst. mul.,
Dzierżanowski Stanisław inż., Lasocki Wacław dr.,
Leskiewicz Kazimierz, Lesiewicz Zygmunt, Makulec
Jan star. dyr. B. P., Maleszewski Eligjusz, Marzew-
ski Hipolit art. rzezb., Miłobędzki Antoni, Nagórski
Józef inżen., Nawrocki Bolesław urz. Izby sk. warsz.,
Okólski Antoni prof. Cesarskiego Warz. uniw., Po-
lewicz Jan akademik, Perle Edmund artysta-malarz,
Seydel Hugon kupiec, Seydel Paweł kupiec, Walecki
Teodor prez. s. okr., Wolinski Antoni emeryt i hr. Za-
mojski Konstanty.

Za wice-prezesa Towarzystwa, członek komitu,
Aleksander Lesser.

Na odbytem balotowaniu w resursie obywatel-
skiej w dniu 14 stycznia r. b. przyjęci zostali na
członków: Bardet Filip, Diehl Edmund, Gierszt An-
drzej, Gościński Franciszek, Krauze Władysław, Mi-
chałski Wincenty, Sater Aleksander, Popiel Władys-
ław, Romanowski Czesław, Wejss Teofil.

Członkowie Towarzystwa zachęty sztuk pi-
ęknych tak rzeczywisci jako i zwyczajni, opłacając rs.
5 rocznie, mają prawo: 1) bezpłatnie zwiedzać wysta-
wę Towarzystwa tak sami, jako i ich żony i małolet-
nie dzieci, 2) otrzymują corocznie, jako premjum, re-
produkcję jednego z dzieł sztuki, 3) przy odbywają-
cem się raz w rok losowaniu każdy członek może wy-
grać oryginalny obraz lub rzezbę. 32—0—13796—

Istniejąca od roku 1872

Pierwsza Lecznica

dla przychodzących chorych. Ulica NIECAŁA Nr 7. (Dom
Towarz. Lekarsk.). Przyjmują w niej następujący Lekarze:
Od g. 10—11 Mayzel W. Asystent przy Uniw. Choroby
wewnętrzne. Codziennie.

Od g. 10—11 Erlich Jan, choroby właściwe kobietom.
Codziennie.

Od g. 11—12 Adam Bamerertiz. Choroby narzowe. Le-
czenie elektrycznością. Codziennie.

Od g. 11 1/2—12 1/2 Kosmowski W. Chor. wewnętrz. (spe-
cjalnie wieku dziecięcego). Codziennie.

Od g. 12 1/2—2 Stankiewicz Henryk. Choroby wenery-
czne i skórne. Codziennie.

Od g. 1—2 Thieme A. Chor. właściwe kobietom. w ponie-
dziatki, środy i piątki.

Od g. 2—3 Dobrski K. Choroby wewnętrzne (specjalnie
płuc i krtani; Laryngoskopia). Codziennie.

Od g. 2 1/2—3 1/2 Benni K. Lekarz Ord. w Szp. Dzieciątka
Jenna. Choroby wewnątrz. W poniedziałki, środy i piątki.

Od g. 2 1/2—3 1/2 Belko Teofil. Choroby weneryczne i skór-
ne. Codziennie z wyjątkiem poniedziałków.

Od g. 3—4 Brzeziński J. Chor. wewnętrzne, specjalnie nar-
zowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie z wyjątkiem nie-
dział i świąt.

Od g. 3 1/2—4 1/2 Gutwein J. Choroby chirurgiczne i skór-
ne. Codziennie z wyjątkiem niedziel.

Od g. 4 1/2—5 1/2 Ciunkiewicz B. Choroby szcęk i skór-
ne. Trzy razy na tydzień: w poniedziałki, środy i czwartki.

Od g. 5—6 Perkowski S. Lek. ord. szp. Ujazd. Choroby
weneryczne i skórne. Codziennie. (W niedziele od 9—10).

Od g. 6—7 Tomaszewicz Anna, choroby właściwe
kobietom i choroby dzieci. Codziennie (z wyjątkiem niedziel
i świąt).

Od g. 4 1/2—5 1/2, w poniedziałki i środy przyjmuje słysz-
mowania na aparacie dentystrycznym (zęby sztuczne). — 483 —

Lecznica przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28.

Od 9—10 Dr F. Kobyliński. Chor. szcęk i skór-
ne, oraz samowienia na sztuczne zęby.

Od 9—10 Wojcikiewicz. Choroby wewnętrzne.

Od 11—12 Dr Groer Choroby kobiece.

Od 11—12 Dr Koniewicz. Chor. gardła, krtani i nosa.

Od 12—1 Dr Kazimierz Rosenthal. Chor. wewnątrz-
ne i dzieci, oraz szczerzenie osy.

Od 12—1 Dr Heiman. Choroby chirurgiczne i uszne.

Od 1—2 Dr Dinte. Chor. chirurg. i organ. moczopłew.

Od 1—2 Dr Kohn. Choroby weneryczne i skórne.

Od 2—2 1/2 Dr Kohn. Choroby gardła, krtani i nosa, po-
niedziałek, środa i piątek.

Od 2—3 oprócz niedziel. Dr Rosenthal Jakob. Cho-
roby kobiece.

Od 2—3 Dr Kornikowicz. Chor. nerwowe i umysłowe,
wtorek, czwartek i sobota, leczenie elektrycznością.

Od 3—4 Dr Sasaki. Choroby wewnętrzne.

Od 3—4 Dr Przybylski. Choroby oczów. Poniedziałek
środa, piątek. — 2477 —

Przy leczeniu są także dla chorych na stałe pomieszczenia.

— Dentysta Bogumił Gutzman wsta-
wia zęby sztuczne po rs. 2. Reparuje też, przerabia i
plombuje. — Bielańska nr 4. — 1275—10—10

OLIWA SŁUCHU

D-ra SCHMIDTA,

ULEPSZONA przez d-ra M. Deutscha.

Leczy bezwzględnie każdą głuchotę, jeżeli takowa
nie jest od urodzenia, niemniej szybkim swoim
działaniem natychmiastowo usuwa wszelkie przytę-
pienie słuchu i szum w uszach.

Liczne w tym względzie próby dowiodły, że niema
lepszego środka nad moją oliwą słuchu, a że wszelkie
strony płynące podziękowania są najlepszym dowo-
dem prawdziwie skutecznego działania wyżej wzmian-
kowanego środka.

Juliusz Graetz, Wiedeń, II. Praterstrasse 49.

Skład główny na Królestwo Polskie w składzie
materiałów aptecznych

A. F. GALLE,

Senatorska nr 18.

— 30690—5—13—

WYKAZ

ruchu i dochodu drogi żelaznej nad-
wisląskiej i obwodowej za miesiąc
grudzień 1880 roku.

Przewieziono	Pobrano	
	rs.	kop.
Osób 117,109	62,825	83
Bagazy pudów 17,137	2,777	97
Towarów ekspedycji po- śpiesznej pudów 23,753	2,178	77
Towarów ekspedycji zwy- czajnej pudów 5,334,623	153,822	70
Różne inne wpływy	2,653	14
Razem	224,258	41
W miesiącu grudniu 1879 r. było dochodu	222,184	89
Zatem w m. grudniu 1880 r. dochód powiększył się o czyli o 0,93 %	2,073	52
Przeciętny dochód dziennie rs. 7,475 k. 28. Na wiorstę drogi	438	86
Od 1 stycznia do 31 grudnia dochód wynosił: w roku 1880	rs. 2,465,965 k. 68	
w roku 1879	2,433,003 . 18.	
Zatem w r. 1880 dochód się zwiększył o	rs. 32,962 k. 50,	
czyli o 1,35 %	— 2485 —	

PIERWSZA

Lecznica dla przychodzących chorych

wraz z Domem Zdrowia

Ulica Długa nr 5, dom przechodni

po-pauliński.

Rozkład godzin w Lecznicy:

Od 10 do 11 dr Daniel Landau. Choroby szcęk i
bów, oraz samowienia na sztuczne zęby. Codziennie.

Od 11 do 12 dr Belko Władysław. Choroby wewnątrz-
czne i skórne. — Codziennie.

Od 12 do 1 dr Mikucki, Ord. Szpit. Ujazdowskiego
Choroby szcęk. — We wtorki, czwartki, soboty i niedziele.

Od 12 do 1 dr Zacharewicz. Choroby wewnętrzne (spe-
cjalnie wieku dziecięcego). — Codziennie.

Od 1 do 2 dr Sztayner, Ord. klin. chirurg. w szpit. św.
Ducha. — Choroby chirurgiczne i skór- — Codziennie.

Od 1 do 2 dr Goldflam, Ord. klin. terap. w szpitale
św. Ducha. Choroby wewnętrzne (specjalnie nerwowe). Le-
czenie elektrycznością. — Codziennie.

Od 2 do 3 dr Oltuszewski, Ord. klin. terap. w szpit.
św. Ducha. Choroby wewnętrzne. Specjalnie choroby płuc. —
Codziennie.

Od 2 do 3 dr Janicki, Ordynator klin. chir. w szpit.
Dzieciątka Jenna. — Choroby chirurgiczne i Ortopedia (lecz-
nie skrzywienia kręgosłupa i kończyn). — Codziennie (z wyją-
tkiem środy).

Od 3 do 4 dr Sztambarth. Choroby właściwe kobietom.
Codziennie (wyjąwszy świąt).

Bilet wejścia kop. 25.

Dom Zdrowia

otwarty przez lekarzy specjalistów, ze stałymi lekami i
oddzielnymi pokojami, przyjmuje chorych tak zamieszkałych
w Warszawie, jako też i z prowincji, na wszystkiego rodzaju
ju cierpienia, z wyjątkiem chorób umysłowych. Ceny bardzo
umiarkowane bo 3 ruble sr. w pokojach oddzielnych, a 2 ru-
ble sr. w pokojach na dwie osoby na dobę.

Za pomoc akuszeryjną lub operacje chirurgiczne, choroby se-
sobne opłaty nie wnoszą.

Blizsze informacje udzielają się albo w zakładzie, albo
w mieszkaniu jednego z Lekarzy właścicieli Zakładu: Jasni-
ski (Złota nr 18), Oltuszewski (Stare-Miasto nr 11), Sztam-
barth (Orla nr 2), Zacharewicz (Nowy-Swiat nr 57). — 18281

CZYTELNA S. CZARNOWSKIEGO, Nowy-Świat Nr 19.

otrzymuje ciągle najnowsze nowości beletrystyczne i naukowe.

— 2833 —

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 17 Lutego (1 Marca) r. b. o godzinie 12 z południa, odbywać się będzie przed Radą publiczną głośna i plus licytacja, na sprzedaż trzema oddzielnymi partjami 647 sztuk różnych gatunków drzew, wyróconych przez burzę w zeszłym 1880 roku, w lasach dóbr Pechery i Runów, w powiecie Grójeckim, do Instytutu S-go Kazimierza w Warszawie należących, a mianowicie:

a) w pierwszej partji 463 sztuk drzew, w I i II okręgach leśnego obrębu Pechery, od sumy rs. 1,080 kop. 55, wysokość wadium rs. 300.

b) w drugiej partji 119 sztuk drzew, w III i IV okręgach tegoż leśnego obrębu Pechery, od sumy rs. 151 kop. 5, wysokość wadium rs. 50.

c) w trzeciej partji 65 sztuk drzew, w I, II, III i IV okręgach leśnego obrębu Pechery, od sumy rs. 94 kop. 96, wysokość wadium rs. 30.

Mający zamiar przystąpić do licytacji, obowiązani są, do czasu rozpoczęcia tejże licytacji osobiście przekonać się na miejscu, o ilości i jakości wystawionych na sprzedaż drzew, gdyż po ukończeniu licytacji żadne reklamacje na brak drzew, zły gatunek i nieprawidłowe oszacowanie tychże, nie będą uwzględniane.

Utrzymujący się przy licytacji, obowiązany jest zapłacić za drzewo sumę po włączeniu w ona przedstawionego do licytacji wadium, zapłacić całkowicie zaraz po ukończeniu licytacji gotowizną, a także jednocześnie zaspokoić koszt ogłoszenia licytacji.

O innych warunkach kupna i sprzedaży rzeźbionych drzew dotyczących, można poznać wiadomości w Kancelarii Rady Miejskiej codziennie w godzinach biurowych z wyłączeniem dni świątecznych i galowych, a także w Kancelarii Leśniczego lasów dóbr Instytutowych Pechery i Runów w dobrach Pechery.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Lutego (7 Marca) r. b., o godzinie 11-tej rano odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1881 robót brukarskich w 3, 5 i 6-tym oddziale inżynierskim m. Warszawy bez dostawy materiałów od sumy ogółnej rs. 4,888.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy Miejskiej, na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 488 i na koszt ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszagi, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia ... podaje niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonania w r. 1881 robót brukarskich w 3, 5 i 6-tym oddziale inżynierskim m. Warszawy bez dostawy materiałów, za sumę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kasie Miejskiej wadium w ilości rs. 488 i na koszt ogłoszenia rs. 25 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pod Nrem N. N. pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

— 3009 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Marca r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na wykonanie w r. 1881 robót brukarskich w 2, 5 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od sumy anszlagowej rs. 3,588.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy Miejskiej na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 360 i na koszt ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszagi, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia ... podaje niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonania w r. 1881 robót brukarskich w 2, 5 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za sumę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kasie Miejskiej wadium, w ilości rs. 360 i na koszt ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pod Nrem N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

— 3682 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Marca r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na budowę tamy faszynowej, na prawym brzegu Wisły, naprzeciw miejscowości Nr 375 i na reparację tamy nazwanej Krokosińska, pod Saską Kępą, od sumy anszlagowej rubli 2,904.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy Miejskiej na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 291 i na koszt ogłoszenia rs. 30.

Warunki i anszagi są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia ... podaje niniejszą deklarację, iż podejmuję się budowy tamy faszynowej na prawym brzegu Wisły, naprzeciw miejscowości Nr 375 i reparacji tamy nazwanej Krokosińska, pod Saską Kępą, za sumę rub. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kasie Miejskiej wadium, w ilości rs. 291 i na koszt ogłoszenia rs. 30 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pod Nrem N. N. pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

— 3683 —

Nauczycielka

Polka, posiadająca języki: francuski, niemiecki, ruski i muzykę. — Wiadomość u C. Blumeta, Włodzimirska Nr 3. — 3327

Młody Człowiek,

zapostrzeżony w chlubne świadectwa, poszukuje miejsca do gospodarstwa rolnego, lub leśnego. — Blizsza wiadomość u Krasnopolskiego w Kłocach, w Hotelu Polskim Nr 30. — 3122

Fryzjerka

uzdolniona w czesaniu Dam, czesze podług najświeższej mody, w Zakładzie Fryzjerskim kop. 30, na miesiąc kop. 50, wynajęcie pary Loków kop. 30. — Ulica Treńska Nr 6. — 2974

B. Uczennica

Gimnazjum, z upoważnienia władzy wyższej, życzy udzielać lekcji, przedmiotów klasycznych u siebie, jakoteż po domach, za nader umiarkowaną ceną. — Ulica Słiska Nr 42, mieszkania 7. — 3457

PANNY

do sukien i Maszynistka. — Nowy-Świat Nr 44, w oficynie lewej, miesz. Nr 17. — 2806

Panienki

Do kwiatów potrzebne są podreżne i do nauki, na przychodzie i ze wszystkim. — Ulica Zielna Nr 7a, miesz. 12.

Potrzebna jest

Francuzka

dla dozoru i konwersacji, do dorastających dzieci. — Piękna Nr 1, miesz. 5. — 2833

Osoba Młoda

poszukuje miejsca za Kasjerką, z kaucją rs. 200. — Ulica Miodowa Nr 10, w podwórzu, tam gdzie pralnia bielizny w tej samej sieni, na drugim piętrze, można zastać od godz. 3 do 5 po południu. — 3462

Potrzebne są

Panny

do dziurek i podreżne, oraz i nauki, za umową. — Ulica Tamka Nr 10, miesz. 5. — 2891

W Pracowni Sukien Damskich i Dziecinnych Albertyny Rescer, przy ulicy Zielnej Nr 20, potrzebne są

Panny i Uczennice.

Tamże są do sprzedania Konsole, Ramy i Stoliki złoczone. — 3829

Potrzebna jest

OSOBA

mająca rs. 6,000, która wzięła dom w zastaw, lub w administrację dalszej budowy. — Tamże potrzebna jest suma na pierwszy numer hipoteki domu; są także Meble do sprzedania; cały garnitur mahoniowy, aksamitem kryty, oraz Szala mahoniowa, Burko Jesionowe sztuczne antyk. Szanowni Redaktorzy! Proszę składać adresa, lub zażądać wiadomości, w składzie Herbaty R. Piaseckiego, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i placu Zamkowego. — 3841

OSOBA

przybyła z prowincji, poszukuje miejsca, do większego gospodarstwa na wieś, lub w mieście do zarządu domu. — Ulica Świętojańska Nr 5, miesz. 7, trzecie piętro. — Tamże jest Futro damskie do sprzedania. — 3858

Osoba młoda, z wyższem wykształceniem i muzyką, posiadająca wszelkie roboty, poszukuje odpowiedniego miejsca, w mieście, lub na wyjazd. — Wiadomość: ulica Chmielna Nr 60, mieszkania Nr 45, u państwa Michowskich. — 3893

Młoda Nauczycielka,

z wyższem patentem III-go (niemieckiego gimnazjum), udziela lekcji języków, matematyki i nauk klasycznych, z przedmiotem ruskim, lub polskim, oraz przygotowuje do gimnazjum panienki i chłopców. — Plac św. Aleksandra Nr 7, mieszkania 9. — 2847

Pianistka

posiadająca muzykę teoretyczną, może udzielać 1 godzinę dziennie lekcji, za mieszkanie. Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. N. M. — 3891

Bona Szwajcarka

potrzebna jest do jednego dziecka, na wyjazd do Rosji. — Wiadomość: ulica Wspólna Nr 11, mieszkania 7. — 3848

U Adwokata, lub Rejenta, życzy znaleźć miejsce

Student Prawa.

Oferty aprasza się składać u stróża domu Nr 18, przy ulicy Nowy-Świat. — 3864

Potrzebny jest

Uczeń

mający lat 12 do 14, posiadający początki języka niemieckiego. — Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 57, w Zakładzie Zagarmistrzowskim K. Warmt. — 3843

Młody, dokładnie w swym iachn wykształcony

Dystylator,

poszukuje umieszczenia w Królestwie lub Cesarstwie. — Blizsza wiadomość pod lit. J. E. N. Poznań, Posta-Resante. — 3852

Mama

młoda, ze świeżym pokarmem jest do umieszczenia. — Stare-Miasto Nr 21, u Akuszerki M. Fronczak. — 3896

NOWE TANCE

Teodora Hertza.

SZARADA.

Polka-Mazurka, kop. 15.

FLEURS du BRESIL.

Polka, kop. 22 1/2.

wysły nakładem księgarni E. Heinricha w Warszawie, Krak.-Przedm. Nr 7. — 2814

Nakładem Księgarni i Składu Nut

Zofii Sawickiej

2741 w Mińsku Gubernialnym,

wyszła J. I. KRASZEWSKIEGO,

„DWA BOGI, DWIE DROGI“

powieść w dwóch tomach, rs. 2 k. 50.

(W żadnym piśmie niedrukowana).

Do nabycia we wszystkich Księgarniach

znacniejszych krajowych i zagranicznych.

Bezpłatny

Dodatek Nr 4 do katalogu Czytelni

St. Czarnowskiego,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 19,

wyszł z druku i jest do odebrania. — 3553

Tymczasowy Syndyk Masy upadłości

Jana Mieczkowskiego,

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu

11 (23) Marca 1881 r. o godzinie 11 rano,

na żądanie Towarzystwa Kredytowego Ziem-

skiego, sprzedane będą przez publiczną licy-

tację w Warszawie przed Notarjuszem Fran-

ciszkiem Rapackim Dobra Ziemskie Do-

bieszków, w Powiecie Brzeskim, Gu-

bernię Piotrkowskiej położone, w odległości

10 wiorst od miasta Łodzi, zawierające ro-

zległości 938 morgów, 240 prętów, w dobrej

kulturze. Licytacja rozpocznie się o rs. 31,200,

vadium rs. 3,300. — Blizsza wiadomość w Dy-

rekcji Szezegółowej Towarzystwa Kredyto-

wego Ziemskiego w Warszawie i księdze hy-

potecznej tychże dóbr. — 3875

Warszawa, dnia 3 (15) Lutego 1881 roku.

(Podpisano) A. Osuchowski, Adw. Przys.

Ogłoszenie.

Zawiadamia się, że w dniu 24 Lutego (8 Marca) r. b., o godzinie 12-tej w południe, w dziedzinie 2-giej Części Straży Ogniowej w Ratuszu, odbywać się będzie głośna licytacja, na sprzedaż starych sikawek ręcznych bez kół, do właściwego w Straży Ogniowej użytku niezdatnych, każdy więc mający chęć kupna, zechce się w terminie i miejscu wyżej oznaczonym stawić. — 3803

Pukownik Onopryjko,

p. o. Sekretarza komendy Wilczyński.

Potrzebna jest

Sklepowa

z kaucją. — Wiadomość przy ulicy Pańskiej

Nr 17, u Właścicielki domu. — 3775

Agronom

z wyższem świadectwem, otrzymanem w jednym z zakładów rolniczych i odbył kilko-

letnią praktykę, poszukuje posady w Kró-

lestwie, lub Cesarstwie jako Rządca v. Kon-

troler. — Wiadomość w składzie zegarmistrzow-

skim, Nowy-Świat Nr 29. — 2987

Żądana jest

Nauczycielka

języka rosyjskiego i arytmetyki. — Wiadomość przy ulicy Karmelickiej Nr 13A, miesz. 10.

Tamże do wynajęcia dla kobiety Pokój i me-

blami, opałem, usługą i samowarem. — 3886

Młody Człowiek,

poszukuje miejsca za Subjekta do sklepu galanteryjnego, lub korennego. Osoby intere-

resowane zechcą zgłosić się na ulicy Sowi-

domu Nr 3, mieszkania 59. — 3461

Osoba Młoda może znaleźć

Pomieszczenie

przy rodzinie, z całodziennem utrzymaniem. —

Tamże przyjmuje się i Stojowników. —

Ulica Hota Nr 12 lit. E, miesz. 17. — 3876

PANNY

do kroju kompletne uzdatniona, która pra-

cowała w pierwszorzędnych magazynach, po-

trzebna jest do kroju sukien, za dobrem wy-

nagrodzeniem i całodziennem utrzymaniem.

Adres proszę zostawić w Redakcji pod

lit. S. W. — 3187

Potrzebna jest

Panna Starsza

do Kapeluszy, z kilkoletnią praktyką, po-

trzebna jest do Magazynu Sukien i Strojów

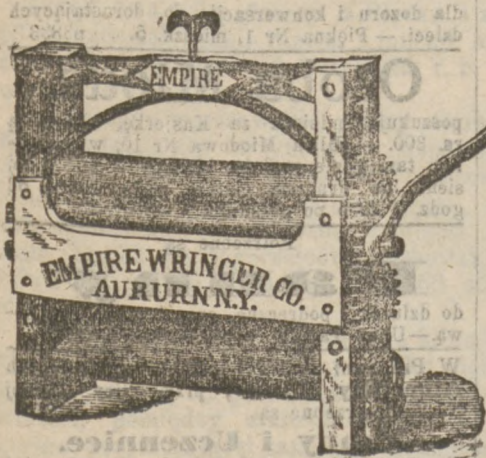
damskich S. Waldenberg. — Ulica Długa

Nr 17. — 3188

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

KĄDZY KTO FARBUE WŁOSY

z doświadczenia stwierdzi, że farba z Niejskich Kasztanów, pod nazwiskiem **TANCREDO**, daje najpomyślniejsze rezultaty, gdyż bez przygotowania, za użyciem jednego płynu, w dwóch razach, daje włosom silny i równy kolor szatyn, jako płyn roślinny nie opala włosów, nie wzdyma ich, — podobnie innym farbom i wodom, — pomyślnie wpływa na porost włosów i nie brudzi ciała i bielizny. — Zalety te są podkrywane przez doświadczenie kilkudziesięciu osób, dziś stale używających **Tancredo**, które zobowiązują nas podać o tem do wiadomości interesantów. Cena rs. 2 na kolor szatyn, na czarny rs. 1 kop. 50. — Skład w Warszawie, perfumerja à la Renaissance, ulica Wierzbowa, Hotel Angielski, — w Rydze i w Kijowie, w magazynach Dobrzańskiego. — Handlującym ustępuje się 20% rabatu. d-1332-5-12



WYŻYMACZKI

Niemieckie od rs. 10
i Amerykańskie,

polecają

F. Wierzbicki i S-ka

róg Wierzbowej i Trebackiej.

Handlującym odstępuje się rabat. d-1595-5-6

KAPSULKI MATHEY-CAYLUS

wyrobu D-ra Clin Nagroda Montyon.

Kapsułki Mathey-Caylus z esencji drzewa sandałowego w połączeniu z esencjami balsamicznymi są zalecane przez lekarzy na choroby żołądka i nowotworowe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości dróg moczowych. — Przyjemna ich forma ujęta w karuk esencjonalnie połączony czyni użycie Kapsułek Mathey-Caylus możliwym dla osób najmłodszych i nie szkodliwym dla osób starszych.

(Gazeta Sanitarna Paryż.)

Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu.

Należy wystrzegać się podróbek i na zabezpieczenie każdy flakon kapsułek Mathey-Caylus zaopatrzonym jest w markę fabryki oraz w podpis Clin et C^{ie} i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C^{ie} ulica Raszyna Nr. 14. — w Warszawie u P. A. F. Galle, Ludwika Spiessa, J. Mrozowskiego, K. Sierżutowskiego drogistów i w Apteczni p. K. Lilpopy.

POSPORAN ZIMNAWA P. LERAS DOKTORA UMIEJĘTNOŚCI

Środek ten w stanie ciekłym bez smaku żadnego, podobny do wody mineralnej, łączy w sobie pierwiastki wywołujące krew i kości. Ze wszystkich preparatów lekarskich jest on najwięcej racjonalny i dlatego to przyjęty został przez najznakomitszych lekarzy. Bardzo dobrze się nadaje do temperamentów młodych panienek delikatnych, których rozwój ciała jest trudny, lub został spóźniony, dla pań cierpiących na niezmienne bóle żołądka, pochłaniające z bladości, wyniszczenia, białych upławów lub braku regularności, dla dzieci białych, wadliwej budowy i delikatnych i dla wszystkich osób cierpiących z niedokrwistości. Mogą być znieśionym przez najdelikatniejsze żołądki, środek ten nie sprawia ani zatwardzenia, ani nie działa szkodliwie na zęby. Oto są przysady, dla których użycie jego zalecają lekarze.

Dla uniknięcia licznych fałszerstw i naśladownictwa, żądać aby stempel rządowy francuski koloru niebieskiego, stosownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna (podpis GRIMAULT et COMP. z najdłowszą się na jednej etykiecie.

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRII.

W Warszawie dostać można u pp. drogiatów: Ludwika Spiessa i Syna; Galego Mrozowskiego oraz w składach materiałów Aptecznych L. Ziemińskiego K. Lilpopy i Leona Bernsteina. —10-0-25831—

BÓL ŻOŁĄDKA

WINO Z PEPSYNY BOUDAULT

Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielce pomyślnym skutkiem, w dolegliwościach: braku apetytu, kurczach żołądka i w ogóle przy nieregularnym trawieniu.

Pepsyna «BOUDAULT» uznana została przez Akademię medyczną w Paryżu i zaszczycona pierwszorzędnymi medalami na wystawach: w Paryżu 1867 r. — w Wiedniu 1873 r. — w Filadelfii 1876 r. — i w Paryżu 1878 r.

W PARYŻU: Hottot-Boudault, 7, AVENUE VICTORIA.

W Warszawie dostać można: u pp. Mrozowskiego, Spiessa i Syna; Kucharzowskiego; Steinera i we wszystkich aptekach. —46-0-3491—

KUPUJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU



Magazyn Mebli Nowych i Używanych

PIECHOWSKI i S-ki,
Warszawska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.

Znaczny wybór mebli gotowych krajowych i zagranicznych. — Posiadając własne warsztaty stolarskie i tapicerskie, przyjmuje obstarunki na roboty: stolarskie, meblowe, tapicerskie i dekoracyjne. — d-3611—

TRAN RYBI LEKARSKI Z BERGEN

tegoroczny,

zółty, naturalny i biały parowy,

otrzymał i ma zaszczyt polecić

Skład Materiałów Aptecznych

A. F. GALLE,

ulica Senatorska Nr 18, pod Słoniem.

76-0

— 21143 —

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH LUDWIK SPIESSA I SYNA,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 644/5, obok kościoła
PP. Kanoniczek.

POLECA:

Oliwę niejską i prowadzką w najpiętszym gatunku.

Oceł kuchenny do marynat, winny i estragonowy.

Wodę kolonjską, powszechnie uznaną mającą.

Extrakt do wody kolonjskiej (najtańszy sposób i przygotowania w domu wody kolonjskiej).

Perfumy francuskie na wagę.

Elizir z kwasem salicylowym do czyszczenia i konserwowania skóry.

Benzyna do wywabiania plam na szafki i funty.

Płyn na mole, najskuteczniejszy z dotąd znanych środków.

Proszek Okoya do czyszczenia i ostrzenia nożów.

Farbki, Krechmale i Błyszcz do bielizny.

Nadto skład posiada w zapasie wszelkie materiały apteczne używane w gospodarstwie rolnictwie. d-26566—

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKANSKI GLANS

do damskiego i dzieciennego obwija wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONT

W BOSTONIE.

Wyrób ten nieporównaniej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flasce. Wyrabia się w 2 gatunkach: A) Czarny do zwykłego obwija i wyrobów siodłarskich; B) Brązowy do skór i obwija ze złocisto-brązowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzył P. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod Słoniem, gdzie sprzedaje hurtowa i detaliczna tegoż już urzędową została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

d-18361—

HAUTHAWAY & SONE.

MEDALE
z Wystaw.

Fabryka i Skład Mebli

T. OTWINOWSKIEGO,

MEDALE
z Wystaw.

Nr 38 Nowy-Swiat dom SS-rów Bothe.

Posiada wielki zapas wszelkiego rodzaju Mebli, oraz przyjmuje zamówienia na całe umeblowanie, frunki i dekoracje.

CENY MOŻLIWIE UMIAKOWANE.

d-3033

JEDYNE natyry żelaza zaszczycone MEDALEM na wystawie powszechnej w Paryżu 1878.

ŻELAZO QUEVENNE

Żelazo w stanie czystym. SKUTECZNIEJSZE od innych środków żelaznych i z łatwością wchłaniane. Nie drażni żołądka lub jest twardsze niż gлина lub rozpuszczone; — bez smaku i bez działania na skórę.

Jestto jedno z rzadkich preparatów posiadających

UZNAWIE PARYŻKIEJ AKADEMII MEDYCZNEJ

Wymagal przedziwne działanie z podjęciem. QUEVENNE i okrasla etykieta w 4 kolorach.

Sprzedaje się: 1-o w PROSZKU; — 2-o w FIGURKACH.

Główny skład: w Apteczni Emila GENEVOIX, 14, rue des Beaux-Arts, w Paryżu.

Przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 17, wejście przez sklep

MAGAZYN MEBLI

SZCZEPANA OLSZTYŃSKIEGO,
poleca się z wielkim doбором Mebli najświetniejszych fasonów, dokładnej roboty, po umiarkowanych cenach

GOSPODARZ

obecnie w miejscu, szósty rok zarządzający majątkiem w guberni Siedleckiej, i pocho-
dzący z szlachezki Poznańskiego, żonaty, z ma-
łą rodziną, od 1-go Lipca r. b. poszukuje o-
bowiazku do dalszej pracy. Łaskawe oferty
proszę przesyłać pod lit. S. O. poste restante,
Włocławek przez Białą powiatową, albo do filii
Warsz. Agent. Ogł. Nowy-Swiat 67. — 2589-D

Glicerynowe Mleko

Autentycznie zbawiający środek, niszczący pie-
gi i opaleniznę, spowodowaną wpływem wio-
sennej wiatru, równie wybiela i udelikatnia
płeć. — Cena 75 kop. — Skład w Warszawie,
a la Renaissance, ulica Wierzbowa, ho-
tel Angielski, w Rydze i w Kijowie, w ma-
gazyinach Dobrzańskiego. — Handlującym ustę-
puje się 20% rabatu. — Tamże

Migdałowa Pasta

(Pate d'amande). Natychmiastowo po użyciu
nadszyczej miękczący i ubiela ręce, skutecz-
niejsza od wszystkich preparatów z musze-
l. p. — Cena rs. 1. — D-1333

Kupuje Meble

Wziane, dobrego wyrobu, wraz z całym urzą-
dzeniem domowym. — Magazyn Mebli, Mar-
szalkowska Nr 63, Niecała Nr 4, mieszk. 8.

Zatęski & Comp.

D-1977

Zupeknie wyprzedaje

z magazynu mebli i luster używanych
i nowych bardzo tanio dotąd niepraktyko-
wanie. Miodowa Nr 10, 1-sze piętro. — 2560

W dobrach Kłuckowice pod Opolem n
W., jest na sprzedaż

100 Wołów i Krów opasowych,
przy gorze, do wyboru, za sztukę do 900 zł
po 5%, kop. do 1200 zł po 6 kop., po 1200 zł
po 6%, kop. za 4 żywej wagi, z potrące-
niem 5%. — D-6-8-860

Do sprzedania

DOM

murowany, piętrowy, z placem frontowym do
budowy, w bliskości placu Aleksandrowskie-
go. — Wiadomość w kiosku obok Kopernika.

Bielizna, znaczenie,

sukienki dziecięce, zaboty i cze-
peczki, przyjmują się do roboty. — Ulica
Nowy-Swiat Nr 19, mieszkania 5, w 10-jej
oficynie. — 2683-D

Suknia Balowa 50 rubli,

wcale nieużyta, wartości rs. 120, z pier-
wokoronnego Magazynu do sprzedania za
rs. 50. Widzieć można: ulica Czyska Nr 2,
w magazynie pani Mejsner. — 3696-D

Suknia niebieska,

wielkiana, jasna, modna, raz użyta, ubierana
koronką i wstążkami, za przystępną cenę jest
do sprzedania. — Nowy-Swiat Nr 56, mieszk. 14,
1-sze piętro, w oficynie. — 3668-D

CUKIERNIA

Jest do odstąpienia, w każdym czasie, z po-
wodą zmiany interesów, na bardzo przystę-
pnych warunkach, blisko Granicy Pruskiej,
przy kolei żelaznej. — Blizsza wiadomość przy
ulicy Bednarskiej Nr 13, mieszkania 11,
w oficynie na górze. — 3638-D

Do sprzedania

kilka Lasów dębowych, położonych w gub.
Włocławskiej, przy rzekach sławnych, oraz
Majątki ziemskie tak w gub. zachodnich
Cesarstwa jak i w Królestwie, bez pośred-
niwa. — Wiadomość każdorazowo: Widok
Nr 7, mieszk. Nr 7, od godziny 9-tej rano do
6-tej po południu. — 3674-D

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

zabawny, roboty Simlerowskiej, Szlaban
masiwy jesionowy z wieszakami, dwa Łóżka
dziecięce żelazne i 4 figury gipsowe, w no-
wej oficynie Saskiego hotelu, na 3-m piętrze,
Nr 127 mieszkania. — 3663-D

Ogród Owocowy

z gruntem, jest do wydzierżawienia od
1 Marca, od Warszawy wietr 3. — Wiado-
mość: ulica Mariacka domu Nr 3, mieszk.
Nr 4. — 3366-D

Tanie Kwiaty!

Bukieta od kop. 15, Garnitury balowe od
Rs. 1, Girlandy od kop. 40, Bukieta do rak
od kop. 75 i Kwiaty ślubne po nader niz-
kich cenach, na obecny karnawał przy-
spobila w dużym wyborze podług najświe-
szych modeli paryżskich

Fabryka Kwiatów

B. CHMIELEWSKIEJ,
ulica Świętojerska Nr 12a,
w oficynie na 1-m piętrze.
Tamże potrzebna jest PANNA uzdatniona
do kwiatów. — D-2765

20 lat wieku nadaje

!!Fleur de Cygne à la Glycerine!!

Kwiat Łabędzi glicerynowy.

najcieńszy i najlżejszy
ze wszystkich pudrów.

Przystaje najlepiej do skóry przez
zastosowanie gliceryny, niewidzialny
sprawia efekt cudowny — to w jednej
chwili nadaje skórze pożądaną świe-
żość, młodość i piękność. Czynnikiem
wszelkie blansze metaliczne, od
których skóra tylko twardej i suchiej.
Damy które dotąd używały rozma-
itych innych pudrów, rzezą przekonane
się przez użycie Kwiatu Łabędzi,
o wyższości jego nad wszystkimi in-
nymi pudrami.

Cena za pudełko rs. 1 kop. 50.
z puszką i 65.

Skład wyłączny tego pudru w Perfumerji

Aleksandra Kocha,

Nowo-Senatorska Nr 4.

D-7715

2.000 RS.

do wypożyczenia na hypotekę dóbr ziemskich
Potrzebujący raczą zostawić swe adresy pod
literami L. H., w kiosku wprost kolei Wie-
deńskiej. — D-3688

Rs. 1,500

jest do wypożyczenia na 1-szy numer hypote-
ki po Towarzystwie na dom murowany w
Warszawie położony, suma ta jako legatam
będąca, pod bardzo korzystnymi warunkami,
może być ulokowana i na niski procent. —
Wiadomość powyższą można: ulica Orla Nr 3,
mieszkania Nr 4. — D-3493

Jest do wypożyczenia

na pierwszy numer hypoteki w Warszawie
suma około rs. 30,000 od Wielkiejnocy,
bez pośrednictwa osób trzecich. Adresu proszę
składać w Redakcji Kurjera Warszaw., pod
lit. A. A. — 3333-D

Kapiele

żelazne

w znaczącej, nowo wyrestaurowana. —
Ulica Grzybowska Nr 30. — Tamże
BRYCZA elegancka nowa do sprze-
dania. — 3136-D

PLAC

do sprzedania przeszło 3,000 łokci, przy uli-
cy Czerniakowskiej i Sołec, od dwóch ulic
frontem położony, zdany na fabrykę lub do-
my mieszkalne. — Wiadomość przy ulicy Twar-
dej Nr 36, mieszk. Nr 13. — D-3363

Do sprzedania

TARTAK folgater

wraz z Lokomobilem, o sile 12 koni, z całym
urządzeniem, za przystępną cenę. Widzieć moż-
na na miejscu w Orle Gniaździe, przy stacji
Dr. Żelaz. Krzywda. — Blizsza wiadomość u
F. Duszek w Łukowie. — D-3303

Meble mahoniowe

Kanapa, dwa Fotele, Stół i 10 Krzeseł, w do-
brym stanie, są do sprzedania za przystępną
cenę. — Wiadomość: ul. Czerniakowska Nr 55,
stróż wasko. — D-3475

1. Kostjumy Krakowskie, Hi-
spanskie, Włoskie, na karna-
wał. — 2. Szale tureckie, bagdadzkie, indy-
jskie i francuskie. — 3. Pas srebrny al-
matański i ubrania takie. — 4. Koronki zło-
te, brązowe i satki. — 5. Suknie balo-
we, wizytowe, powoźnicze, kwiaty i inne
teatralne. — 6. Ubrania męskie i Pań-
7. Zegary, Porcelana, Szkła i różne
małe rzeczy wyprzedają się w Zakładzie
B. Korpaczewskiego, Tróbacka Nr 4.
— 6-912

Wielki wybór 200 Tuzinów

2982D

Grzebieni do czesania, bawolich i z rgu Ir-
landzkiego w różnej wielkości, z fabryki Ro-
bert Aine w Paryżu; poleca Szanownej Pu-
bliczności i pp. Fryzjerom, Jan Kalinowski,
ulica Marszałkowska Nr 61, w Warszawie.

2,500 lok. kw. Placu

frontu 45 lok. bier.), jest do sprzedania
z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich,
przy ulicy Pańskiej. — Wiadomość w Kancela-
rii Kazimierza Szepecht adwokata przysię-
głego, ulica Długa Nr 21. — D-2855

W dobrach Żytina pod Nowo-Radomskiem
jest do sprzedania

WOŁÓW

opasowych 40 sztuk, bez pośrednictwa osób
trzecich. — D-3377

Żądane są pożyczki na dobra i
domy w Warszawie w różnych ilościach,
na procent umiarkowany, i sumy różne hy-
poteczne do odstąpienia w Biurze Komiso-
wym pośrednictwa i zlecen b. Rejenta J. Fe-
deckiego, Miodowa Nr 3. — D-3227

Pianistka

przyjmuje zamówienia na Wieczory tańcu-
jące i Wesela. — Wiadomość: ulica Widok
Nr 8, mieszkania 3. — 2985-D

Przyjmuje się do szycia

Wszelka bielizna,

oraz obstatunki na wyprawę, wykonywa się
z największą sumiennością, po umiarkowa-
nych cenach. — Ulica Jerozolimka Nr 20, na
parterze. — 3003-D

Mleczarnia

w bardzo dobrym punkcie do sprzedania. —
Wiadomość Nowy-Swiat Nr 29, w sklepie
pieczywa. — D-3473

Po Rs. 1,

Korzec Węgla kamiennego grubego
salonowego szlaskiego bez mialu,
po kop. 95,

Korzec Węgla wyborowego grubego
i kostkowego, z odstawą najmniej 5 korcy,
w skrzyniach zamykanych 60 pudów zawie-
rających, z przewagą na żądanie wyłącznie
w składzie, oraz DRZEWO najtaniej sprze-
daje się w składzie L. Goldhirsza, aleja
Jerozolimka Nr 57, od lat 15-tu bez
przerwy egzystującym. Obstatunki przyjmują
się w kantorze głównym ulica Widok Nr 16.
w składzie cygar Nowy-Swiat Nr 8, oraz
począta miejską i w składzie Jerozolimka
Nr 57. — D-3611

Bandaż rapturowe,

pachwinowe i popkowe, umiejętnie ze świado-
mością rzeczy dopasowywan, polecają się. —
Ulica Królewska Nr 23, pod firmą

DRESE

D-12-24-55

Przybory do Kotyljona,

oraz „Kartes menu” treści humo-
rystycznej w wielkim wyborze,
w Składzie Rytm
KAROLA SOMMER
Miodowa Nr 2. — D-2452

Kto chce zbyć korzystnie

Kwity Lombardowe,

niech się zgłosi na ulicy Chmielnej Nr 23,
mieszkania Nr 9, w prawej oficynie na par-
terze. — 2420-D

Reperacje

wszelkiej galanterji,
wachtarzy, albumów,
bizuterji, grzebieni,
wyrobów z sztykretu,
kości słoniowej,
masy perłowej, skóry, szkła, porcelany, oraz
zabawki dziecięce mechaniczne. Przy ulicy
Nowy-Swiat Nr 36. — D-2673

Pompki Piwne

Antalkowe, najnowsze systemu nadzw-
yczaj korzystnych zalet, przy sprzedaży Piwa
w kufelkach, otrzymują świeży transport
Fabryka Lodowat i Konserwatorów: J. Kuch-
ty, — Marszałkowska Nr 15. — Cenniki na ża-
danie przesyłamy bezpłatnie. — D-3199

Z powodu mającego nastą-
pić zwinienia mojej Fabryki
Kafki, zawiadamiam niniej-
szem wszystkich posiadających we-
kale moje, chociażby z terminem jeszcze
nieupłyniętym, aby raczyli się zgłosić
po odbiór należności, która natych-
miast wypłaconą zostanie.
3422D Jan Lasowski.

Dyma Pasowa

w najlepszym gatunku na wyspy,
Dreliszki

białe i kolorowe, w najlepszym gatunku, na
kalesony. — Podwaj Nr 7.

— 1660 — R. Koecher.

Znaczny transport

Trzciny

w wyborowym gatunku, nadszedł do składu
materiałów budowlanych M. W. Willmann
i S-ka. — Twarda Nr 13. — D-3412

Do sprzedania

DOM

z Placem frontowym do budowania, za
22,500 rs. — Wiadomość: Wspólna Nr 4 u Wła-
ściciela domu. — D-3367

DOM

do sprzedania przy żelaznej bramie, w bli-
kości Saskiego ogrodu, na dogodnych wa-
runkach, bez pośrednictwa. — Wiadomość w
kiosku przy ulicy Elektoralnej, przy Szpitalu
św. Ducha. — D-3398

Tanio!

Reperuje, przerabia, pokrywa PARASOLE,
oraz przyjmuje LAMPY do naprawy. — Ulica
Nowogrodzka Nr 15 nowy. — D-12-431

KAGANKI,

Pochodnie naftowe,

bardzo praktyczne i użyteczne do podróży,
przy największym wietrze i deszczu nie ga-
snące, do nabycia

w FABRYCE LAMP i WYRO- BÓW METALOWYCH

Fryderyka Trelle,

Nowy-Swiat Nr 76.

D-4-6-1574

MAGAZYN

Trumien Metalowych,

przy

FABRYCE LAMP i WYROBÓW

METALOWYCH

Fryderyka Trelle,

Nowy-Swiat Nr 1318 (76).

Materace, Poduszki i Kapy aksamitowe. — Wień-
ce, Krzyże, Bukiety metalowe z różnych ilości
i kwiatów złożone, w wielkim wyborze. —
D-1575

Heljominiaury

wyuczam olejnymi i wodnymi farbami. Cena
kursu rs. 8. — Szkolna Nr 6, mieszk. 3. — D-3386

Dla budujących.

Do sprzedania sześć Zaluzji do sklepów,
z futrynami i drzwiami. — Wiadomość: Kró-
lewska Nr 11, w kantorze. — D-1543

Fabryka Waty

egzystująca od roku 1825 przy ulicy Tróbackiej,
przeniesiona została do domu własnego
przy ulicy Wroniej Nr 2 lit. A. Główna zaś
sprzedaż waty z tejże fabryki odbywa się w
sklepie Sasko-Norymberskim i Bielizny, pod
firmą

A. Lemaska,

przy ulicy Tróbackiej pod Nr 5,
oczem mam honor Szanowną Publiczność za-
wiadamiać, prosząc o łaskawe dalsze względy.

D-2622

G. Meissner.

Bardzo tanio!

Przyjmują się do roboty suknie damskie od
rs. 2. Krajanie i dopasowywanie od kop. 50,
również i bielizna. Tamże do sprzedania Ma-
szyna Singera, prawie nieużywana, za bar-
dzo przystępną cenę. — Potrzebna jest Pa-
niostka do nauki. — Ulica Sienna Nr 7, mie-
szkania Nr 2. — D-3687

Wykład, Konwersacja i przekład języka francuskiego, udziela zdolna Francuzka w sobie, lub w mieszkaniu codziennie, bardzo tanio dla niezamożnych. — Róg ulicy Twardej i Pańskiej Nr 28, mieszkanie 11, wejście z podwórza na prawo, 1-sze piętro, wiadomość od godz. 10 do 1-szej. — **Tamże jest Pokój**, lub **Pomieszczenie** dla ucznia, lub innych osób, za niską cenę. — 2489 —

Osoba Młoda

z patentem, przysposobiwszy kilka uczennic do Gimnazjum klasy III-ciej, obecnie ma czas wolny, dla przygotowania nowych kandydatów do wszystkich klas. — Ulica Freta Nr 5, mieszkania Nr 17. — 1131-3-3

Potrzebni są

2 Chłopcy

wiek lat 15 do 17, do roboty w Fabryce Pudełek. — Ulica Nowy-Swiat Nr 56. 3894b

Potrzebny jest

Rządca Domu

energiczny, z kaucją rs. 2,000, obeznany praktycznie z tego rodzaju zajęciem, mogący zająć mieszkanie od Wielkiejnocy, lub św. Jana. Adresa składać proszę w Redakcji Kurjera, pod lit. J. B. Nr 9. — 3850 —

Wzamin za Egzercycje

na dobrym fortepianie, potrzebna jest lekcja muzyki od uczennicy Instytutu muzycznego. Ulica Aleksandra Nr 6, mieszkania 10, od godziny 3 do 6. — 3828 —

Pomieszczenie przy rodzinie

dla PANIENKI z prowincji, chodzącej do któregoś z Zakładów rekolekcyjnych dla Kobiet, lub też do Zakładów naukowych, Instytutu muzycznego, etc., z fortepianem, ze stołem, usługą, etc. — Ulica Wspólna Nr 15, pierwsze piętro, od frontu, stróż doprowadzi.

Przez Rząd zatwierdzone Kaucjonowane Biuro rekomendacji Guwernerów i Guwernantek

Juljana Załęskiego

jak dawniej (od lat 20) tak i nadal, prowadzone będzie pod kierunkiem

Karoliny Załęskiej

przy ulicy NIECAŁEJ Nr 4. — 2177 —

MAMKI

ze świeżym i obfitym pokarmem są u Akuszerki J. Piątkowskiej, przy ulicy Hożej pod Nr 14. Jest także Pokój osobny dla słabszych osób, za cenę bardzo przystępną. — 3836 —

MAMKA

wiejska, zdrowa i z dobrem 14-tygodniowym pokarmem jest do umieszczenia u Akuszerki Kolbe. — Ulica Grzybowska Nr 47. — 3834 —

MAMKA

jest u akuszerki A. Bylskiej. — Ulica Elektoralna Nr 24 domu, mieszkania 6. — 3749 —

MAMKA

bez długu, z potrzebnym pokarmem. — Wiadomość u Akuszerki, ulica Złota Nr 12. — 3888 —

MAMKI

ze świeżym i starszym obfitym pokarmem, z długim i bez, bronetki, są w kantorze Mamek. — Ulica Freta Nr 4. — 3685 —

MAMKI

wiejskie i miejskie, ze świeżym i starszym pokarmem, są u Akuszerki Łuszczewskiej. — Ulica Calodna Nr 20. — 3546 —

RS. 15

Pakto damskie, futrzane, na osobę średniego wzrostu; Suknia wieczorowa rs. 5. — Hoża Nr 10A, mieszkania Nr 9. — 3656 —



Fortepian

krótki, świętego fasonu, w zupełnie dobrym stanie, z tonem przyjemnym, za Rs. 150. — Nowolipki Nr 14, wprost bramy, 1-sze piętro

Do założenia w Warszawie, lub na prowincji Pracowni Sukien i Strojów damskich, poszukuje się

Wspólniczki

z kapitałem rs. 2,000. Reflektantka może być i nie fachowa. Adresy uprasza się składać: ulica Grzybowska Nr 10, mieszkania Nr 14, w oficynie. — 3478 —

Majątek Ziemi

w okolicy Kutna, rozległości około 1600 30, bez służebności, z pięknymi łąkami, ziemią pszenną i buraczaną, z kompletnymi inwentarzami i pięknymi zabudowaniami. Jest do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie. — Wiad.: Nowolipki Nr 28, mieszkania 4, od godz. 2—4 po południu. — 3293 —

Ważne dla Dam!!!

Suknie Balowe i wieczorowe

wykonują się pięknie i gustownie po cenach przystępnych w Pracowni Natalii W., ulica Długa Nr 23, gdzie Eldorado, 2 piętro w bramie. — 3649 —

Uzdolniony Werkführer

z Niemiec, posiadający język polski, poszukuje zajęcia w jakiegokolwiek Fabryce wyrobów metalowych, lub Fabryce Lamp. Łaskawe oferty upraszam składać w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. J. M. — 3644b

Poparty rekomendacjami pierwszorzędnymi Domów, tak miejskich, jako i zamiejscowych i zagranicznych, polecam się Szanownej Publicznosci do urządzania parków, ogrodów i ogródków, do zakładania szkółek drzew i roślin jagodowych, jak również do plantowania drzew owocowych rozpinanych i formowanych na sposób francuski, niemniej także do urządzania ogrodów w stylu angielskim.

Fryderyk Koechler

Bracka Nr 6. — 2963

Bardzo tanio są do sprzedania

Toalety orzechowe

z Poduszkami do nóg, ozdobne i Biera do nowego fasonu. — Róg Leszna i Orlej Nr 17, mieszkania Nr 2. — 3884 —

Z powodu zmiany interesu sprzedaje się:

2 Maszyny

krawieckie, różna Meble maboniowe, oraz Szafa do garderoby i wiele innych rzeczy domowych kuchennych, za przystępną cenę. — Ulica Świętokrzyska Nr 26, w zakładzie krawieckim, od godz. 10—5. — 3863 —

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, Garnitur brokatowy, kryty, oraz 2 Szafy rozbiierane. Szafa do bielizny, para Łóżek, 2 Stoliki konsolkowe do kart, Garnitur angielski. Lustra, Biuro o 5 szufladach, Sześciokątne kryty, Toaleta damska, Kredens masiv szabowany, Stół jadalny z krzesłami, i Garnitur francuski. — Ulica Chmielna wprost komory Nr 52, w oficynie na dole na lewo, Nr 8 mieszkania. — 3879 —



Fortepian

krótki, o 7-miu oktavach, z 4-ma szprejami i blatem metalowym, fabryki wiedeńskiej, do sprzedania u F. Goetze. — Elektoralna Nr 19.

Jest do sprzedania



Fortepian

zagraniczny, mało używany, o 7-miu oktavach, palisandrowy, z całym metalowym blatem i 4-ma szprejami, oraz nowy własnej fabryki. — Marszałkowska Nr 71, w fabryce J. Cerulli. — 3876 —

Do sprzedania

MEBLE!!!

Kozeta i 2 Fotele, Toaleta, Stolik do kart, Komoda, Biurko, Szafka nocna, Krzesło antyk, Stolik maboniowy i t. p. Widzieć można od godz. 10—12 i od 3—5. — Marszałkowska Nr 75, stróż wskaze. — 3633 —

Towary Perfumeryjne i Kosmetyczne

FABRYKI

BROKAR i Comp.

nagrodzone medalem na Wystawie powszechnej Paryskiej, znajdują się do sprzedania

w WARSZAWIE,

w Składach: pp. Mrozowskiego, A. Gerdawy i M. Jakubowskiego, Schlagera, Lipinka i innych handlujących. — 3256 —

Naczynia Kamienne

z fabryki p. Bergma w Sosnowcu, wyrabiane z najlepszej ogniotrwałej gliny, polewane glazurą wytrzymałą wszelkie kwasy, sprzedaje po cenach fabrycznych w Składzie Głównym w domu Janasza Nr 11, przy ulicy Gnojnej, naprzeciwko gościnnego dworu. — 3659 —

Karol Bayer

Suche Bał brzostowe

są do sprzedania przy ulicy Gnojnej Nr 11. Wiadomość w miejscu u Rządy domu. — 32651

OWIES

po Rs. 3 kop. 70 za korzec 142 lb, sprzedaje skład nasion „Grigotowies i Rudnicki” Senatorska Nr 25. — 3210 —



Bardzo Tanio!!!

Meble i Materace

Klika garniturów gustownie krytych, Sześciokątne, Soły, Szafy, Kredensy, Stół itp. Materace włoskie po rs. 16, walcowane po rs. 8. — Marszałkowska Nr 58, wejście przez Sklep. — 3212-12-1424 —

L. Brenert.

Garnitur Mebli

masiv orzechowy, ryplem bordo pokryty i Sofa turecka niebieska, używana, do sprzedania niedrogo. — Ulica Bracka Nr 6, wprost Nowogrodzkiej, u Tapicera. — 3220 —

Przyjmuje się obśtalunki

na hafty, monogramy, herby i ażury, wykonane jaknajstaranniej, za bardzo przystępną cenę. — Ulica Wąził Dunaj, wprost piwny Nr domu 8, mieszkania 2, na 1-m piętrze. — 3721 —

Interes bardzo korzystny.

Żądana jest suma rs. 3,000, która w przeciągu roku użyta na interes, zapewni dającemu dubeltową korzyść. — Hotel Polski Nr 77.

Są do sprzedania MEBLE:

6 krzesel, dwa fotela i kanapa; także Paito i Futro mekkie. — Krzywe-Kolo Nr 14 domu, stróż wskaze. — 3744 —

SUKNIA ŚLUBNA

kaszmirowa, ubierana atlasem i kwiatami, zupełnie świeża, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. — Ulica Wolska Nr 22, mieszkania Nr 11. — 3789 —

Zostawione są do sprzedania

Dwanaście Sukien

jedwabnych, kolorowych i jedna aksamitna. Widzieć można od godz. 12 do 4, sprzedaż od 15 do 28. — Ulica Złota Nr 2 lit. B, mieszkania Nr 8. — 3662 —

MEBLE

są do sprzedania, za przystępną cenę, wskutek wyjazdu: Szafa, Biurko o trzech szufladach i dwóch szafkach, Stolik do kart, 2 stoły, Etażerka, Łóżko z wyżej. — Ulica Pańska Nr 13, mieszkania 21. — 3665 —

Jest do sprzedania

za przystępną cenę. 6 Krzesel i 2 Fotele maboniowe, brokatowy kryty, 2 Szafy i Komoda na orzech, 1 Szafa brzostrawa rozbiierana, majaca 4 1/2 łokcia wysokości, a 2 1/2 szerokości i Stół przed kanapą orzechowy, wszystko mało używane, widzieć można od godziny 10—5, przy ulicy Leszno pod Nr 19, mieszkania 20. — 3204 —

Garnitur Mebli

Francuski, t. j. Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzesel, Komoda, Biurko, Stolik do kart, Szafa jest nowa rozbiierana, Łóżeczko dziecięce i Toaletka. — Chmielna Nr 13a, mieszkania 2, nowy dom. — 3634 —

PRZECIW Katarom, Grypie, Zapaleniu oskrzeli, Strop i Pate pectorale de NAFÉ, Delangrenier'a z Paryża posiadają skuteczną powon i sprawdzoną przez Członków Francuskiej Akademii Medycznej; niezawierają w sobie ani Opium, ani Morfiny, ani Kodeiny, mogą być bez obawy dawane dzieciom dotkniętym kaszlem albo kokiusem. SKŁADY we wszystkich Aptekach ROSSYI.

FABRYKA Wiktor Lion

Czerniakowska Nr 68,

poleca łaskawym względom i posiada na składzie: Oskardy do robót ziemnych i lodu — starannie stalone i hartowane. — 3271 —

PLAC

do sprzedania przy ulicy Ciepłej, frontu łokci 31, głębokości 64 1/2, razem łokci 2,001. Wiadomość w Magazynie Mebli: ulica Marszałkowska Nr 60, piętro 1-sze. — 32621 —

Ktoby miał

Altanę Ogrodową

na użytek prywatny, w dobrym jeszcze stanie do zbycia, zechce zostawić swój adres w Kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. A. F. — 3650 —

SKŁAD

Węgli Kamiennych i Drzewa,

Nr 47, ulica Pańska Nr 47, sprzedaje w najłepszych gatunkach:

1. Korzec węgla grub, szlask, po Rs. 1 k. 5
2. Korzec węgla grubego krajowego z kopalin Bernarda po Rs. 1 k.
3. Korzec węgla grub, kostk, po Rs. 1 k. 65

Do każdego 6 korcy węgla dodaje się bezpłatnie pod drzewa opałowego drobno rąbanego.

Zamówienia osobiste lub przez pocztę miejsc przyjmują się:

- W głównym składzie, Pańska Nr 47.
- W dystrybucji, Elektoralna Nr 33.
- W dystrybucji, Miodowa Nr 11.
- Na Krakowskim-Przedmieściu, dom szpitala św. Rocha, w Razurze p. Albina Stepkowskiego i
- na Nowym-Swiecie w magazynie p. Pawłowskiego, domu Nr 5. — 3630 —

Pokój

jest do wynajęcia, z opalem i usługą, za bardzo umiarkowaną cenę. Na żądanie może być z całym utrzymaniem. — Ulica Wielka, domu Nr 6, mieszkania 2. — 3202 —

SKLEP

z oświetleniem gazowym, dwoma oknami wystawowymi i drzwiami od frontu, oraz przy sklepie 4 pokoje, pasaż, spizarka, kuchnia z wodociągami, 3 piwnice i gpra wspólna. — Świętokrzyska Nr 17. — 3240 —

Miodowa 10. Maszyny do Pończoch uznane za najlepsze.

Na obecnej Wystawie w Muzeum za wyroby na maszynach z mego składu wszystkie pracownice zaszczycone zostały Medalem i Listami Pochwalnymi, oraz zyskały uznanie. Skład od dziś dnia daje stałą robotę. — Ostrzeżenie. O dobroci i praktyczności maszyn mogą sędzić li tylko osoby pracujące, sprawdzenie zaś trwałości maszyn jest ważnem dla nabywających.

SKŁAD MASZYN, Miodowa 10. — JULJAN BERG.

Przeproszenie i sprzedaż kłóć wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Szwajcarsko-Alpejska Roślina.



Tysiące osób piękność swych włosów zawdzięcza jedynie sprzedawanej za granicą roślinie Chińsko-glicerynowej pomadzie z szwajcarskich alpejskich roślin wyrobionej, służącej do wzmacniania i porostu włosów. Rzeczona pomada wypróbowana została przez wiele lekarzy znakomitości, zalecana jest przez profesora chemii przy sądzie okręgowym w Wiedniu pana Kleczyńskiego i dozwolona przez władzę lekarską w Moskwie.

W ostatnich czasach użycie takowej wielkie miało powodzenie.



Przyczynia się ona przez swą własność toniczną, do większego wzmacniania i porostu włosów, zapobiega szkodliwemu tworzeniu się łupieżu, chroni włosy od wypadania, nadając im w krótkim czasie naturalny połysk, a jako nadzwyczaj stymulacyjna, może być ozdobą najwykwintszej toalety. — Cena za słoik z przepisem rs. 2.

Pomada Pasta Eugenie.

Powyższa pomada ma tę zadziwiającą własność, że po krótkim czasie jej użycia, plamy, liszaje, piegi, oparzelizna i krostki, znikają z twarzy — skutek pewny. — Kolor twarzy staje się czystym, jednym słowem przybiera świeżość i młodzieńczą gładkość.



osób pragnących mieć pleć białą i delikatną. Za skuteczne działania nie poręcza wynalazczyni, jak również piśmienna rekomendacja profesora chemii pana Kleczyńskiego, oraz pozwolenie władzy lekarskiej.

Cena za słoik z przepisem rsr. 1 kop. 60.



PS. Pasta Eugenie jest użyteczna i dla tych, którzy choć nie podlegają wyżej wymienionym słabościom skórnym, pragną jednak mieć czystą i świeżą kolor twarzy. — Powyższe środki opatrzone są marką fabryczną Kupidyna i podpisem wynalazczyni Berthy Ries.

Pomada z Morskich Muszli do rąk (de Coquille).



Ta pomada jest chemicznie przyspobiona tak, iż po jej użyciu, ręce nabierają gładkości, miękkości i białości, jakiej ani gliceryna, ani Gold-Cream tymże nadać nie potrafi, zachowując te przydaty przy ciągłym użyciu do późnego wieku. — Cena za słoik z przepisem rs. 1 kop. 30.

NIGRITINE VEGETALE RIES'A.

DOSKONAŁA FARBA DO WŁOSÓW na GŁOWIE i BRODZIE.

Farbuję siwe włosy na kolory szatyn, ciemnoszatyń i czarny; zaraz po jednorazowym użyciu. Posiada tę zaletę, że po ufarbowaniu włosy nie tracą koloru w ciągu najmniej 6-ciu tygodni, który niezawodzi i zawsze wychodzi czysto naturalny, nie wpadając w żadne różnobarwne kolory, jakie często bywa przy innych podobnych farbach. — Cena za pudełko z przepisem rs. 3.

BALSAM TOKAJSKI RIES'A.

Jedyny najpewniejszy środek na wygubienie odcieków i chroniący od otwardzenia skóry.

Cena za słoik kop. 60.

Główny i wyłączny Skład tych artykułów na Warszawę, u

ALEKSANDRA KOCHA,

Perfumerja, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4.

(Gazeta Lekarska).

p-29382



Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

"KSAWERA"

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu.

17836

GŁÓWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

D. Grossmana,

przy ulicy Wierzbowej Nr 638, obok byłego hotelu Angielskiego, od lat czterech nastu w tem miejscu egzystujący.



Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór maszyn do szycia ręcznych i stółkowych, najlepszych i najbardziej rozpowszechnionych systemów pierwszorzędnego fabryki Ameryki i Europy, po cenach przystępnych, z gwarancją dwu lat.

Nie, jedwab, tłuszcz do smarowania wszelkich przyrządów do maszyn po cenach umiarkowanych.

— 8720 —

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż sprzedaż naszych powszechnie znanych, nieszkodliwych, zupełnie wolnych od arszeniku

FARB ANILINOWYCH,

poruczyliśmy Domowi Handlowemu A. F. GALLE w Warszawie, ulica Senatorska „pod Słoniem,” gdzie hurtowne zamówienia przyjmowane będą i żądający otrzymywać mogą cenniki i próby tychże kolorów.

Dla rozpowszechnienia użytku Anilinowych farb, na jakie one zasługują, takowe sprzedają się pojedynczo w małych puszkach, wystarczających na ufarbowanie jednej sukni z drukowanym przepisem na każdej puszcze, podług którego farbowanie w domu bardzo łatwo może być wykonane.

Berlin, dnia 1 Lipca 1879 r.

Akeyjne Towarzystwo wyrobu Farb Anilinowych w Berlinie.

D-21144

Skład Materiałów Aptecznych

A. F. GALLE

W WARSZAWIE

Senatorska Nr 467b, nowy 18,

naprzeciw kościoła S-go Antoniego,

POLECA:

- Najlepszą oliwę prowanską.
- Ociot stołowy czerwony, do szat, majonezów i marynat — butelka kop. 50.
- Soki (syropy): malinowy, wiśniowy porzeczkowy, na butelki.
- Sól stołowa, chemicznie czysta, w najmniejszym proszku, śnieżnej białosci, w oryginalnym angielskim opakowaniu, funt kop. 20.
- Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednolitych i ryżowy angielski.
- Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.
- Francuskie Perfumy i Olejki do włosów, na funty i luty.
- Olejki do wody Kolonńskiej, 6 lutow na garniec, najlepszego spirytyu.
- Proszek Perski Dalmacki i Kaukaski.
- Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.
- Massa do zaprawiania posadzek, rytyk olejny i terpentynowa.
- Benzyna we flaszkach i na balony.
- Oliwa do palenia i do maszyn.
- Smarowidło belgijskie w butelkach i puszkach.
- Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materiały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.
- Atrament do znaczenia bielizny.
- Pigułki niezawodne do wytopienia sznurów i nyary.
- Massa szwedzka o skór i kopyt końskich.
- Tynktura na mólę i pluskwy.
- Oliwa do maszyn do szycia.
- Woda Jawelska do prania.

— 21142 —

BLEU D'ARGENT

Proszek do srebrzenia.

Srebro stołowe, Lichtarze i wszelkie naczynia platerowane, najszlachetniejsze, mosiężne, miedziane, cynkowe i brązowe, powyższym proszkiem posrebrzają się na poczekaniu bez żadnych przyrządów. Każde pudełko zawiera bardzo łatwy przepis użycia. Proszek ten nie zawiera ani merkurjuzu, ani kwasu pruskiego, napotykanym w podobnych preparatach; zatem bez wszelkiej obawy do sztućców stołowych może być używany.

Sprzedaż hurtowa i pojedyncza u

A. F. GALLE w Warszawie,

W Składzie Materiałów Aptecznych, Senatorska Nr 18 pod Słoniem.

— 21145 —

Fabryka Białoskórnicza

ulica Browarna Nr 16, w oficynie. Wielki wybór skór na Rekawiczki wszelkich gatunków i kolorów, a także skóry na podszewki dla P. Kamuszków. — Poleca z uszanowaniem Trink.

p-3203



Do sprzedania za przystępną cenę

2 Garnitury Mebli,

Szeslong, Sofa, para Łóżek dębowych mat, Materace i Biurko orzechowe, u Tapiciera, Leszno Nr 19.

p3309



ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY TEATRÓW KAROLEGO i PUSCHA,

przy ulicy Miodowej pod Nr 4.

Jakkolwiek nieubiegający się o nadgrody udzielane na wystawach międzynarodowych, gdyż za jedyną nagrodę, poczytał sobie uznanie Szanownej Publiczności, która oceniając postępy na drodze fotograficznej zdobyty, zaledwie po czteroletnim istnieniu zakładu, zniwoliła właścicieli do rozprzestrzenienia i gruntownego przeistoczenia, tak lokalu przeznaczonego do przyjmowania interesantów, jako też samejże pracowni, zastosowania nowych ulepszeń i aparatów, na wzór pierwszorzędných Europejskich fotografii. — Przyczem zakład zaopatrzony został w liczną dobór najzdolniejszych pracowników pod osobistym kierunkiem i współudziale pracy samychże właścicieli.

— 2733 —

Właściciel znanej i na wielką skalę prowadzonej Fotografii „Brandenburga”

w Petersburgu,

mieszkający się w jednym z najlepszych punktów miasta, przy Newskim Prospekcie wprost Soboru Kazanckiego, w domu Nr 24, poszukuje zaraz Wspólnika, lub Wspólniczki, do prowadzenia razem tego interesu, z niewielkim stosunkowo kapitałem. 3799b

Skupuje się

na pudy lub funty: stary papier, obciutki i kawałki papieru lub tektury, szmaty rozmaite, stare żelazo, lano i kute, ołów, miedź i mosiądz. — Bednarka Nr 15, mieszk. Nr 8, w Warszawie. — 3804

Za bezcen Kwiaty!

Girlandy od kop. 45; Bukiety od kop. 25; Garnitury balowe; Kwiaty ślubne; Bukiety do ręki, po niesłychanie niskich cenach. — Fabryka Kwiatów T. Górskiego, ulica Zabia Nr 4, dom hr. Zamoyskiego, na parterze w oficynie. — 377-10-1822

2 Suknie balowe,

farfatanowe, na białym, koloru krem, ubierane pasowem kwiatami i białe polerunki do wejścia, raz użyte, za bardzo niską cenę, kapturki różowe, włóczkowe nowe. — Tamże są do sprzedania palta syberyjskie, maszynka do karbowania i stare instrumenta doktorskie. — Ulica Ciepła, róg Koszar Nr 9, mieszkała 25, poprzeczna oficyna, 2-gie piętro. — 3209

100 Krów na pacht.

Jest do wydzierżawienia MLEKO od tych krów, na ilość lat według życzenia i ugody, w gubernii Lubelskiej, powiecie Hrubieszowskim, blisko kolei żelaznej, stacja Chelm. Komunikacja szosa. — Bliższa wiadomość w Warszawie: Marszałkowska Nr 56, mieszkała 7, lub przez Chelm poście restanthe Wojślawice. — 3835

Z powodu zwinięcia interesu złotniczego jest do sprzedania

Falwerk

z należytym przyborem Pras-Maszyna. — Wiadomość: ul. Leszno Nr 8, u ślusarza Jędrzejewicza. — 3375

Lokomobila

o sile 8 koni, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę. Można ją obejrzeć w Fabryce p. F. Berent i J. Adolph. Ulica Wronia, róg Żytniej. Bliższa wiadomość u właściciela Majewskiego, ulica Żelazna Nr 13. — 3824

Korzystny Interes!

Restauracja kompletnie urządzona, niezależna od browaru, jest do odstąpienia z powodu zmiany interesów rodzinnych. — Wiadomość w kantorze komisowym na Krakowskim Przedmieściu Nr 67 nowy, na dole na prawo.

Rs. 15,000

potrzeba na spłatę takiejże sumy lokowanej na dobrach w Gubernii Warszawskiej, do brze zagospodarowanych, zaraz po pożyczce Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego w ilości rs. 18,000, innych długów niema. — Wiadomość przy ulicy Miodowej w Hypotece u Wóźnego Krupńskiego. — 3846

Jest do odstąpienia

Materiał czysto wełniany, na kilka Sukien, oraz Czarna Grenadina. — Aleja Jerozolimska Nr 21, mieszkała 4. — 3889

W Drukarni Kunjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy5).

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

PLAC

do sprzedania z dwoma frontami od ul. Belwederskiej i Przyokopowej, rozległości 60,000 łokci □ w pięknej miejscowości, łokcie po 60 kop., częściowo lub w całości, na dogodnych warunkach dla kupujących, grunt emfiteutyczny. — Wiadomość: Belwederska Nr 2/3065, u Właściciela. — 3826

Za rs. 150

rocznie, wypuszczam w dzierżawę blisko Warszawy położony Dom, składający się z dwóch Mieszkań: każde ma 3 Pokoje, kuchnię, spiżarnię, przedpokój, do tego należą obszerne zabudowania gospodarsze, Ogród owocowy i blisko morga gruntu dobrego. Komunikacja tanią koleją. Okolica fabryczna daje dzierżawcy możliwość zarobkowania. — Wiadomość na alii Ciepłej, pod Nrem 1, mieszkała Nr 21. — 3873

Ważne dla Dam!

Do sprzedania 30% niżej kosztu Aksamit Lyonski, w najlepszym gatunku, na Suknie, lub dwa Paltociki. — Ulica Złota Nr 23, mieszkała Nr 8. — 3892

Obiady prywatne,

tanie i zdrowe, po gospodarsku przyrządzane; tamże przyjmują się wszelkie szycie i obrabianie na maszynie. — Krakowskie-Przedmieście Nr 61, w podwórzu na 1-m piętrze, mieszkała Nr 8. — 3871

Magle Wiedeńskie

do odstąpienia z miejscem lub bez, przy ulicy Chłodnej. — Wiadomość: ulica Elekoralna Nr 45a, w maglach. — 3857

MAGLE

do sprzedania. — Ulica Nalewki Nr 41. — 3868

Sklep Wiktuałów

z powodu wyjazdu nagłego jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. — Ulica Tamka Nr 30. — 3856

Handel Nafty,

Świec i Mydła, z urządzeniem kompletnym. — Wiadomość przy ulicy Żelaznej Nr 20E, mieszkała Nr 8. — 3853

Kawiarnia

za przystępną cenę, przy stacji towarowej. — Wiadomość na miejscu: ulica Srebrna Nr 6. — 3870

Kassa Ogniowrwała

Nr 1, jest do sprzedania, zupełnie nowa. — Ulica Elekoralna Nr 9, u Lakiernika. — 3861

Wyżeł (ponter),

cztero-miesięczny. Widzieć można codziennie: Nowy-Swiat Nr 39, w ogrodzie. — 3844

Na Pradze przy ulicy Wolowej Nr 236

oddaje się ogólna WYPRZEDAŻ w dniu 23 b. m., o godzinie 11-tej z rana: 4 Omnibusów wiedeńskiej fabryki, 3 Dorożek, 1 Karety, 5 par Sanek, 8 Koni, Liberja i 7 par Chomont, oraz inne rzeczy gospodarskie, Bryczka węgierska i Wóz. — 3872

Do sprzedania 26 łokci prawdziwej francuskiej czarnej

MATERJI,

początek sznaki za znakami fabrycznym. — Wiadomość u Właścicieli domu: ulica Wołyńska Nr 19. — 3869

U Akuszerki Pomorskiej,

osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjezdne na kuracje, mogą znaleźć pomieszczenie w oddzielnym lub wspólnym pokoju. — Nowy-Swiat Nr 36. — 1-6-3640

Akuszerka O. Gumińska,

przyjmuje osoby spodziewające się słabości za umiarkowaną cenę. — Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkała Nr 14. — 3691

Do wynajęcia w każdym czasie

Lokal na 1-m piętrze

od frontu, suchy i ciepły, przy ulicy Lipowej pod Nr 3, w bliskości ul. Oboźnej, składający się z 5 pokoi, z których salon o trzech oknach, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, wygodki i piwnicy. Za cenę rocznie rs. 420. — Wiadomość na miejscu u stróża. — 3373

Z osobnym wejściem,

POKÓJ

z przedpokojem, (może być z meblami i usługą), do wynajęcia w każdym czasie. — Aleja Jerozolimska Nr 26, stróż wskaże. — 3507

Do wynajęcia!

Od 1-go kwietnia lokal na 2-em piętrze od frontu, suchy i ciepły, składający się z 4 pokoi, przedpokój, kuchnia, pasaż i wygodki za cenę 480 rs. rocznie. Ulica Wilcza, Nr 6, stróż wskaże. — 3317

Potrzebne jest

MIESZKANIE,

składające się z 5-ciu pokoi z kuchnią i wszystkimi wygodami, jeżeli można z wanną, na 1-m lub 2-m piętrze, od 1-go kwietnia, w okolicach ulic: Nowego-Swiata, Hożej, Chmielnej lub Zielnej. — Oferty proszę składać w kiosku na Zielonym placu, pod literami A. L. — 3693

POKÓJ

z meblami, urządzony na 1-m piętrze od frontu, z osobnym wejściem, jest każdego czasu do odnawienia. — Ulica Złota Nr 12, mieszkała Nr 3. — 3620

Do wynajęcia od 8-go Jana na Krakowskim Przedmieściu Nr 52, dom Fajansa

Apartament

na 1-m piętrze, składający się z dziewięciu pokoi, przedpokój, kuchni, kąpieli, pomieszczenia dla służby, wateklozetu, zlewu, wodociągu i urzędzenia gazowego. — 3319

Do wynajęcia w każdym czasie

MIESZKANIE,

złożone z dwóch pokoi, przedpokój, kuchni, spiżarni i komórk z zlewem i wodociągiem, na 3 piętrze od frontu. Wiadomość Hoża 17E, mieszkała Nr 7, lub u właściciela domu. — 3314

Do wynajęcia od 1 Kwietnia lub 1 Lipca

Pałacyk,

składający się z 9-ciu pokoi, przedpokój, kąpieli, kuchni i pokoiów dla służby, oraz stajnia, wozownia i lodownia, z wszelkimi wygodami. — Wiadomość na miejscu: ulica Róż w Alejach Ujazdowskich Nr 3. — 3055

Pokój

jest zaraz do wynajęcia z meblami i usługą, może być ze stołem. — Chmielna Nr 33, w oficynie prawej na 2-m piętrze, Nr 20 mieszkała. — 3666

Od 1-go Kwietnia do najęcia

Dwa POKOJE,

w tymże jednym mieści się kuchnia, może być i dla kawalera. — Widzieć można do godz. 11 rano. — Miodowa Nr 9, mieszk. 7. — 3755

LOKALE

do wynajęcia przy ulicy Twardej Nr 10, wprost Marjańskiej, składający się z 3, 5 i 7 pokoi z kuchnią, zlewami i wodociągami, oraz pojedynczych pokoiów dla kawalerów, a to w każdym czasie. — Wiadomość na miejscu. — 3823

Na Nowej Pradze, obok fabryki żelaznej Nr 3, przy ulicy fabrycznej, trzeci dom od fabryki. Z powodu nieprzewidzianych interesów jest do wynajęcia

LOKAL DUŻY,

na Szynku, lub Restaurację, który od filku lat egzystuje. Wiadomość na miejscu. — 3842

3890

POKÓJ

lub Pomieszczenie może być dla Nauczycielki, lub Osoby chcąccej do jakiegoś zajęcia. — Wiadomość w Kiosku przy Koperniku.

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie. — Ulica Żelazna Nr 32. — 3694

Przy jednej z pryncypalnych ulic jest do odstąpienia — 3372

SKLEP

z towarami spożywczymi, dystrybucyjnymi, mający około dziesięciu tysięcy rs. obrotu rocznego, przy czym kontrakt najmu na lat trzy t. j. do 1-go Lipca 1894 roku. — Wiadomość w kiosku na placu Teatralnym.

Z powodu interesów rodzinnych jest do sprzedania

SKLEP

Dystrybucyjno-Galanteryjny. — Ulica Trębacka Nr 7. — 3487

!Korzystny Interes!

Jest do odstąpienia SKLEP z towarami kolonialnym i dystrybucyjnymi, za sumę rs. 750. Komorne za sklep, pokój i kuchnia 156 rs. rocznie. — Ulica Nowe-Miasto, obok Bazaru Nr 27. Wiadomość w tymże sklepie. — 3661

Jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia

Warsztat obszerny

i Mieszkania. — Hoża Nr 35/1445R. — 3385

SKLEP

z towarami dystrybucyjnymi i spożywczymi, oraz Materiały Pismienne i t. p. zaraz do sprzedania przy ulicy Kruczej Nr 19. — 3684

Jest do odstąpienia zaraz

Sklep z Pokojem,

do 1-go Stycznia 1882 r. — Wiadomość w kantorze Emanuela Edelstein, ulica Senatorska Nr 22. — 3625

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia każdego czasu. — Ulica Ogrodowa Nr 12. — 3736

Ostrzeżenie!

Ponieważ dochodzą mnie wiadomości, że pomocnik handlowy Władysław Stachowski (Jeruz) (Jeruz) się za mojego podróżującego i wyszukuje nieświadomych, przeto pozwalam sobie zwrócić Szanownej Publiczności uwagę, że p. Stachowski został już w upłyłym miesiącu z obowiązków zwolniony; wszelkie zaś szkody, które przez niego były wyrządzone, nie będą przeze mnie powrócone. — Z szanunkiem Jenerały Agent Kompanij Singora w New-Yorku G. Neidlinger. — Warszawa, ulica Wierzbowa Nr 4. — 3746

Zaginęły

Dowody Banku Polskiego,

na zastawioną Syberyję na Nr 13249, 13157, 13252, na imię W. Lapidus. Upraszam się zwrócić o zwrot takowych do Kantoru Banku Polskiego. — 3865

Niewiadomym sposobem zaginął

Bilet Lombardowy

Nr 8007, oraz Bilet na broń. Łaskawy znalazca raczy oddać do Szwajcara Fabryki p. Norblina pod Nr 3, przy ulicy Chłodnej, za nagrodą. — 3845

Zaginął

Wyżeł młody, biały, ponter, cały latami kasztanowatym znaczone. Upraszam się łaskawego znaleźć o odprowadzenie go za Żelazną Bramę Nr 7, do Właściciela domu za nagrodą. — 3855

Piasek

z rasy cetrów, biały, z złotymi łapami. Kto go odprowadzi pod Nr 15, przy ulicy Bielańskiej do Apteki, otrzyma nagrodę, nieprawy posiadacz, lub przetrzymujący psa połączony tym zostanie do odpowiedzialności. — 3860

W Dniu 8 Lutego r. b. przybłąkał się

Pies duży,

z rasy Syberyjskiej, mieszaniec, czarny, uszy obcięte. Właściciel za udowodnieniem i zwrotem kosztów żywienia i ogłoszenia w przeciągu dni 7 odebrać może, ze Składu Wódek, przy ulicy Piwnej pod Nrem 23. — 3882

Dnia 13 b. m. przybłąkał się

Pies duży,

maści siwej, z czarnymi łapami, cztery łapy ma białe, uszy czarne, z łazą na karku białą i koniec ogona biały. Prawy właściciel może odebrać za zwrotem kosztów. — Ulica Sołec Nr 31, w Sklepie Wiktuałów. — 3651

Dozwoleno Цеварю ю. Баршав 6 (18) Феврала 1881 р.